

MARCIN RUDNICKI

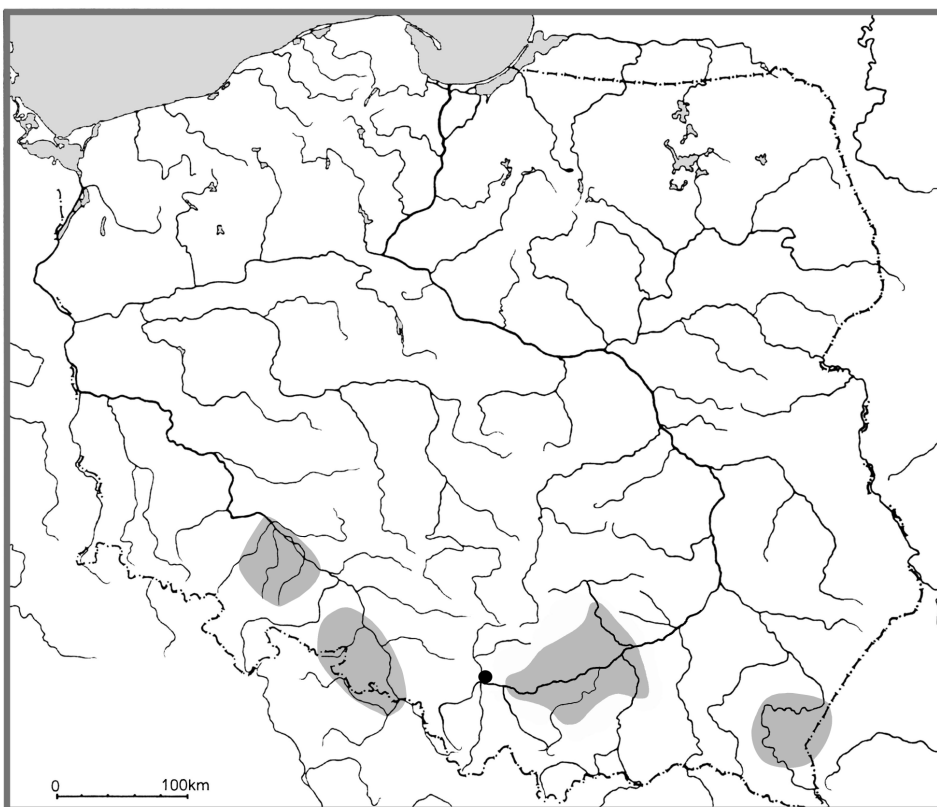
SKARB ZŁOTYCH MONET CELTYCKICH Z GORZOWA NAD PRZEMSZĄ

ABSTRACT: The subject of this study is a critical monograph of the gold coin hoard from Gorzów near Cracow, which is of essential importance for the research on Celtic coinage in Poland. During 120 years since its part had been unearthed and published in the 1890s, the hoard has been discussed and analysed many times, but no monograph has been dedicated to it. Preliminary research of the archive material and museum collections has considerably expanded the source base. A coin unknown in the previous literature has been revealed and the origin of other two has been correctly identified. Dating of the find, its character and the circumstances of hiding have been revised to put forward the hypothesis about its connection with the great Cimbri migration to the south in the second half of the second century BC.

I. WSTĘP

Odkrycia związane z pobytem Celtów na północ od Karpat i Sudetów, rejestrowane głównie na terenach południowej Polski (ryc. 1), są znacznie mniej liczne niż odpowiadające im chronologicznie i kulturowo relikty osadnictwa tego ludu z Czech, Słowacji, Moraw i Dolnej Austrii. Wynika to oczywiście z sytuacji demograficznej: główne ośrodki osadnictwa celtyckiego w środkowej części Europy rozwinęły się bowiem pomiędzy Dunajem a łukiem Karpat i Sudetów. Obecność dwóch stosunkowo dużych skarbów monet złotych na północ od tego obszaru wydaje się tym bardziej frapująca (ryc. 2).

Skarb gorzowski jest jednym z najbardziej znanych, a zarazem najbardziej niezwykłych związanych z Celtami znalezisk w Polsce. Wraz ze skarbem odkrytym w Brzezince Średzkiej (pow. średzki) na Dolnym Śląsku należy on bowiem do nielicznych, zarejestrowanych w Europie depozytów zawierających wyłącznie wczesne monety bojskie — z okresu menniczego A według klasyfikacji Karela

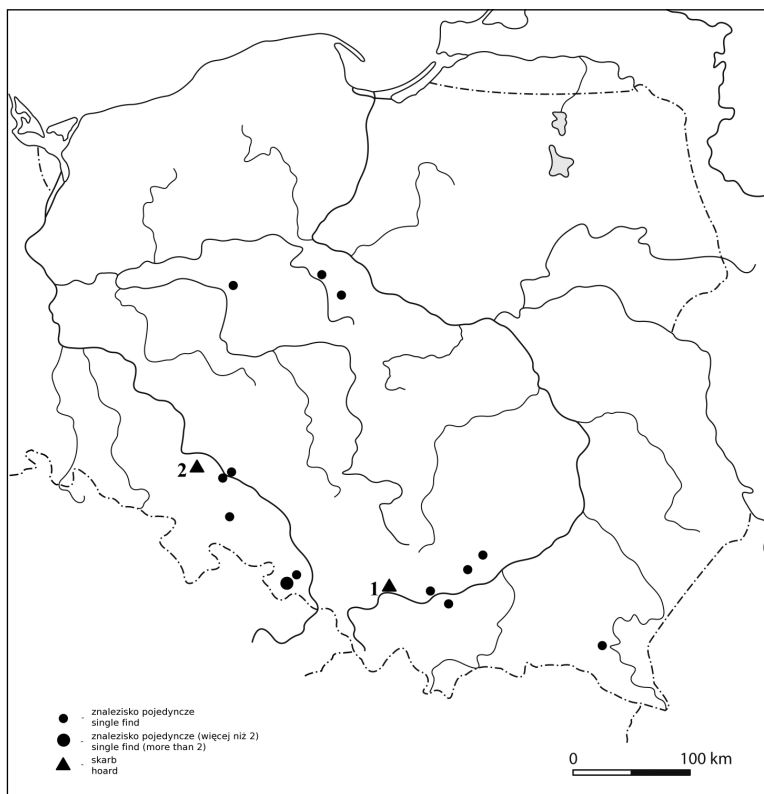


Ryc. 1. Lokalizacja Gorzowa na tle zasięgu zwartego osadnictwa Celtów na ziemiach Polski (rys. M. Rudnicki)

Castelina¹. Ten odkryty w końcu XIX w. zespół od dawna wzbudzał zainteresowanie wielu archeologów i numizmatyków. Niewątpliwie przyczyniła się do tego działająca na wyobraźnię zawartość depozytu, na który składała się trudna do sprecyzowania, ale niewątpliwie znaczna, liczba monet złotych. Nie bez zna-

¹ Stworzenie podstaw systemu klasyfikacji monet bojskich jest zasługą Rudolfa Paulsen (Paulsen 1933). Jego ostateczny kształt nadał mu jednak Karel Castelin, który wyróżnił cztery okresy mennicze, oznaczone literami A–D (Castelin 1965, s. 10–39). Główne kryteria zróżnicowania chronologicznego złotych emisji bojskich w ujęciu Castelina stanowiły: ikonografia (stopień barbaryzacji rysunku w porównaniu z greckim pierwowzorem, albo raczej jego pierwotną wersją celtycką), waga monet oraz jakość surowca menniczego. Pomimo wielu braków i niedoskonałości ujawnionych choćby w następstwie olbrzymiego przyrostu źródeł znaleziskowych (por. np. Rudnicki 2008, s. 12n.; Rudnicki et al. 2009, s. 109n.), system opracowany przez tego badacza dla monet złotych jest, co do zasady, nadal aktualny (por. np. Militký 2008, s. 122–128).

czenia była przy tym okoliczność, że były to monety celtyckie — w przeszłości dosyć rzadko znajdowane na północ od Karpat i Sudetów. Jeszcze do niedawna liczba wszystkich numizmatów tego rodzaju odkrytych na ziemiach Polski nie przekraczała setki, a zatem każde ich znalezisko gromadne musiało wydawać się czymś nadzwyczajnym. Wprawdzie w ostatnich latach sytuacja uległa zmianie i baza źródłowa powiększyła się już ponad czterokrotnie, jednak stało się to za sprawą znalezisk pojedynczych. Chociażby dlatego pod względem poznawczym zespół z Gorzowa ani trochę nie stracił na znaczeniu. Ale decydują o tym również inne czynniki, takie, jak na przykład jego datowanie. Warto podkreślić, że pomimo znaczącego przyrostu materiału znaleziskowego, który nastąpił w ostatnich latach, liczba skarbów tego rodzaju odnotowanych w Europie wzrosła nieznacznie i obejmuje zaledwie kilka (pięć?) pozycji. Co więcej, w przypadku Gorzowa i Brzezinki Średzkiej mówimy o depozytach pochodzących z pogranicza celtyckiej ekumeny w Europie Środkowej — terenów stanowiących „celtycką krawędź” w tej części kontynentu.



Ryc. 2. Znaleziska wczesnych monet bojskich (okres menniczny A wg Castelina) na ziemiach Polski (rys. M. Rudnicki)

Od pierwszej publikacji skarbu z Gorzowa upłynęło już nieomal 120 lat. Mimo dosyć obfitej literatury, dotyczącej głównie składu i datowania depozytu², do dzisiaj nie doczekał się on monograficznego opracowania, a potencjał informacyjny z nim związany nie został w pełni wykorzystany.

Kwerenda archiwaliów i kolekcji muzealnych, którą przeprowadziłem w ciągu ostatnich kilku lat³, znacznie poszerzyła bazę źródłową, stwarzając zupełnie nowe możliwości badań nad problematyką monet celtyckich z ziem Polski. Dotyczy to również skarbu gorzowskiego, w skład którego prawdopodobnie wchodziła moneta nieznana w dotychczasowej literaturze archeologicznej i numizmatycznej (katalog nr 36), a dwie kolejne (katalog nr 28; aneks do katalogu — nr 1) funkcjonowały w niej z błędnie oznaczonym pochodzeniem. Nowe dane nie tylko uzupełniają wiedzę na temat reprezentowanych w nim typów i odmian, ale także rzucają nowe światło na datowanie znaleziska, jego charakter i okoliczności ukrycia. Nie bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że od czasu ostatnich publikacji dotyczących interesującego nas depozytu nastąpił znaczący postęp w badaniach nad okresem lateńskim w Europie Środkowej i numizmatyką celtycką — zwłaszcza bojską. Wnioski płynące z analizy nowych źródeł nie tylko zmieniają spojrzenie na kwestię chronologii, ale także — a może przede wszystkim — obraz rzeczywistości kulturowej ukształtowanej przez Celtów w tym regionie. Zestawienie wszystkich dostępnych danych dotyczących omawianego znaleziska w osobnej publikacji pozwala też na sprostowanie narosłych przez lata błędów i nieścisłości.

II. LOSY ZNALEZISKA

1. PIERWSZE WIADOMOŚCI

Pierwsze pewne informacje dotyczące odkrycia monet celtyckich w miejscowości Gorzów (gm. Chełmek, pow. oświęcimski, woj. małopolskie) trafiły do literatury za sprawą Franciszka Piekosińskiego⁴. On sam nabył część znaleziska w 1894 r. od jednego ze swoich uczniów — zapewne studenta Katedry Prawa Polskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, na której wykładał. Ów nieznany z nazwiska student pośredniczył w zakupie przez swojego profesora partii liczącej 18

² Por. np. Piekosiński 1895; Zakrzewski 1927, s. 217n.; Woźniak 1967, s. 205n.; Castelin 1976, s. 245–251; Morawiecki 1980.

³ Badania prowadzone były w ramach projektu badawczego pt.: „Monety celtyckie na północ od Karpat”, finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz międzynarodowego projektu „Trouvailles monétaires GDRE (Groupe de Recherche Européen du CNRS)”.

⁴ Piekosiński 1895.

monet, która wedle relacji pośrednika została znaleziona wiosną tego roku. Jesienią 1894 r. do Piekosińskiego zgłosiła się staruszka, w jego publikacji określona jako „babusia”, która osobiście znajdowała monety na swoim polu w Gorzowie. Piekosiński kupił od niej wówczas kolejnych siedem „świeżo znalezionych” sztuk. W ten sposób stał się on właścicielem wszystkich — jak sądził — egzemplarzy zebranych w 1894 r. na gruncie „babusi”. Składały się na nie monety złote: cztery stater, 17 monet o nominale 1/3 statera, trzy o nominale 1/8 statera oraz jedna o nominale 1/24 statera. Ich opisowi w publikacji z 1895 r. towarzyszyły schematyczne rysunki przedstawiające po jednym egzemplarzu każdego nominału reprezentowanego w skarbie (ryc. 22, 29, 33, 38).

W swojej publikacji Piekosiński zawarł kilka informacji stanowiących cenne wskazówki umożliwiające rekonstrukcję okoliczności odkrycia skarbu, a pośrednio także jego wielkości oraz określeń typologicznych stanowiących go monet. Pierwsza z nich, pochodząca zapewne od samej „babusi”, mówi, że monety znajdowała ona „luźno leżące” od „lat dawnych”. Odkrywane luźno okazy kobieta sprzedawała przypadkowym osobom — „pierwszemu lepszemu, kto się trafił”. Druga informacja odnosi się do ikonografii monet zakupionych przez Piekosińskiego. Stwierdził on mianowicie, że postać ludzka — „człowiek dźwigający skoronesło [*sic*] z dwoma wiszącymi hakami na plecach” — którą określił jako „nosiwodę”, widnieje „na każdym prawie egzemplarzu mniej lub więcej wyraźnie odbita, ze szczątkiem napisu w otoku”⁵. Warto również wspomnieć, że badacz ten dostrzegł podobieństwo pod względem wyglądu i wagi pomiędzy „największymi” z zakupionych przez siebie monet, a greckimi staterami, które uznał za ich pierwowzór. Jednocześnie przedstawienie „nosiwody” z rewersów skojarzył z postacią Ateny Alkidemos, widniejącą na tetradrachmach Antygona Gonatasa, którą określił błędnie jako Atenę Pallas. Wzorem Teofila Żebrowskiego⁶, emisję zakupionych przez siebie monet Piekosiński skłonny był przypisywać Rościsławowi (Rastezie) — władcy państwa wielkomorawskiego w latach 846–870.

Z tym poglądem nie zgodził się Włodzimierz Demetrykiewicz, który wkrótce potem podjął poważniejsze badania nad atrybucją i chronologią znaleziska gorzowskiego⁷. Prawidłowo określił on monety zakupione przez Piekosińskiego jako celtyckie naśladownictwa monet greckich z epoki „zbliżonej do czasów króla Aleksandra Wielkiego”. Przy okazji poczynił szereg interesujących spostrzeżeń dotyczących ich ikonografii, rejestrując proces stopniowej barbaryzacji przedstawień ze stempli. Jednocześnie jednak Demetrykiewicz popełnił poważny błąd odnośnie do proveniencji jednej z analizowanych monet.

⁵ Piekosiński 1895, s. 319.

⁶ Żebrowski 1857.

⁷ Demetrykiewicz 1898, s. 101n.

2. MONETY W ZBIORACH MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE

Po śmierci Piekosińskiego w 1906 r. pięć monet, zidentyfikowanych nie całkiem poprawnie przez Ludwika Piotrowicza, miało trafić do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie⁸. Pozostałe uległy rozproszeniu — prawdopodobnie trafiły do różnych kolekcji prywatnych. Taki właśnie los spotkał 1/8 statera (katalog nr 31; ryc. 34), która najpierw powędrowała do zbiorów Władysława Bartyńskiego (1832–1918), a od jego spadkobierców została w 1942 r. nabyta przez Tadeusza Kałkowskiego (1899–1979)⁹. Ostatecznie dostała się ona do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, w których obecnie jest sześć monet związanych powszechnie, choć nie całkiem słusznie — o czym będzie mowa dalej — ze znaleziskiem gorzowskim¹⁰. Losy pozostałych egzemplarzy z kolekcji Piekosińskiego nie są znane.

Demetrykiewicz w swoim opracowaniu zamieścił tylko dwie ilustracje — zdjęcia egzemplarzy „najlepiej i najwyraźniej dochowanych”¹¹. Były to monety 1/8 (katalog nr 29) i 1/3 (aneks do katalogu, nr 1) statera, które trafiły do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie i są tam do dzisiaj. Ta druga jest najprawdopodobniej tożsama z egzemplarzem przedstawionym w publikacji Piekosińskiego na nienumerowanej rycinie¹², który jednak ze skarbem z Gorzowa najpewniej nie ma nic wspólnego. Przemawia za tym analiza tekstu Piekosińskiego, z którego jasno wynika, że w pozyskanej przez niego części skarbu takiej monety nie było — co wykażemy dalej. Również ósma część statera, której zdjęcie znalazło się w artykule Demetrykiewicza, nie jest tą samą monetą, której rysunek opublikował Piekosiński jako reprezentację należących do niego egzemplarzy gorzowskich tego nominału. Także tym razem można mieć wątpliwości dotyczące pochodzenia znaleziskowego, choć nie są one tak poważne, jak w przypadku pierwszej z monet. Sytuację dodatkowo komplikuje okoliczność, że Demetrykiewicz marginalnie potraktował zagadnienie okoliczności odkrycia skarbu, jego zawartości czy też drogi, jaką opisywane przez niego monety trafiły do rąk Piekosińskiego, nie wnosząc nowych informacji w tym zakresie. Popełnił też ewidentny błąd stwierdzając, że depozyt składał się „z 25 sztuk drobnych monet złotych”. W rzeczywistości bowiem była to liczba egzemplarzy zakupionych przez Piekosińskiego, które z pewnością stanowiły jedynie część znaleziska.

⁸ Piotrowicz 1933, s. 416, ryc. 2: a–e.

⁹ Kałkowski 1974, s. 14, 15, ryc. 4; Morawiecki 1980, s. 227.

¹⁰ Morawiecki 1980, s. 226n., nr 1–6.

¹¹ Demetrykiewicz 1898, s. 102, ryc. 1, 2.

¹² Piekosiński 1895, s. 318.

3. MONETY W KOLEKCJACH KSIĘCIA ERNSTA ZU WINDISCHGRÄTZ, MIKLÓSA DESSEWFFY'EGO I KÁROLY NIKLOVITSA

Zapewne w następstwie publikacji Piekosińskiego i Demetrykiewicza nie zawsze precyzyjne informacje o odkryciu dokonanym w Gorzowie, a także same monety, rychło zaczęły się rozprzestrzeniać. Ich odbiorcami byli głównie numizmatycy z terenów ówczesnej Monarchii Austro-Węgierskiej. O tych, które trafiły do zbiorów księcia Ernsta zu Windischgrätz w zamku Troja pod Pragą wspominał Friedrich Kenner — nieświadomy tego, że miał do czynienia z częścią skarbu¹³. W kolekcji księcia zu Windischgrätz znalazły się co najmniej trzy monety z depozytu gorzowskiego — dwie o nominale 1/3 statera (w tym być może jeden subaerat) oraz 1/24 statera. Opisane one zostały jako znaleziska dokonane w 1895 r. w Oświęcimiu w Galicji¹⁴. Ich prawdziwą metrykę ustalił później baron Hans von Koblitz, na którego powołał się znany wrocławski archeolog Martin Jahn¹⁵. Wieści o monetach księcia zu Windischgrätz dotarły również do francuskiego numizmatyka Adriena Blancheta. Badacz ten wspominał o nich sądząc, że stanowiły one znaleziska luźne z rejonu Oświęcimia i Krakowa¹⁶. Nie zajmował się nimi szczegółowo Robert Forrer, który zaledwie

¹³ Kenner 1896, s. 365: „Einzelfunde reichen nordöstlich bis Oswiecim und Krakau, woher die betreffenden Exemplare der Sammlung Prinz zu Windischgrätz stamen”.

¹⁴ Fiala 1900, s. 199, nr 2795, 2796, 2796a: „Fund Oswiecim [przypis 4 — «1895 gehoben»] in Galizien”.

¹⁵ Jahn 1931, s. 92, przypis 1: „Drei Münzen von dem Gorzower Funde befanden sich in der Sammlung des Prinzen zu Windischgrätz. Sie wurden aber unter der Fundortsbezeichnung bei Oswiecim oder bei Krakau geführt. So kam es, daß sie Kenner in seiner Behandlung der keltischen Münzen in Niederösterreich (Monatsblatt der numismatischen Gesellschaft in Wien 1896 S. 365) als Einzelfunde mit diesen ungenauen Herkunftsangaben aufführt. Fiala bringt sie in seiner Veröffentlichung der Sammlung Windischgrätz (Kollektion Ernst Prinz zu Windischgrätz; Anhang zum 5. Bande [Griechen], Prag 1900) auf S. 199 unter Nr. 2795, 2796 und 2796a mit der Fundortsangabe: „Fund Oswiecim in Galizien“. Freiherr von Koblitz in Salzburg, dem ich diese Angaben verdanke, besichtigte im Jahre 1907 oder 1908 die Sammlung des Prinzen und notierte sich, offenbar nach den Angaben des Prinzen, in seinem Exemplar der Veröffentlichung von Fiala bei diesen drei Münzen als eigentlichen Fundort: „Gorzow bei Oswiecim“. Nach der Beschreibung, die Fiala gibt, entsprechen die drei Münzen durchaus den übrigen Gorzower Stücken und haben ein Gewicht von 2,70, 1,8 (?) und 0,3 g. Falls die letzte Münze nicht identisch ist mit der von Piekosinski und Zakrzewski erwähnten, enthielt also der Gorzower Fund nicht bloß ein einziges Exemplar des kleinsten Gepräges im Gewicht von 0,3”.

¹⁶ Blanchet 1902, s. 49: „Des exemplaires isolé ont été recueillis dans le nord-ouest, jusqu'à Oswiecim et Cracovie d'où viennent des exemplaires de la collection du prince de Windischgrätz”.

powtórzył informację Blancheta, podając błędnie nazwę Oświęcimia w formie „Oswiecinn”¹⁷.

Jako znaleziska z Oświęcimia oznaczone zostały również dwie monety ze skarbu gorzowskiego, które dostały się do zbiorów Miklósa Desseffy’ego w Budapeszcie — 1/3 (katalog nr 9) i 1/24 (katalog nr 34) statera¹⁸. Obecnie są one w zbiorach Węgierskiego Muzeum Narodowego (Magyar Nemzeti Múzeum) w Budapeszcie, gdzie trafiły razem z resztą zbiorów tego numizmatyka. W kolekcji tego muzeum znajdują się również dwie inne monety o nominale 1/3 statera, opisane jako „Gorzów” i „Oświęcim”, które pochodzą niewątpliwie z interesującego nas depozytu. Najprawdopodobniej dotyczy to również trzeciej — 1/24 statera (katalog nr 36) — do której przypisana została, zapewne omyłkowo, metryka znaleziskowa z nazwą „Lipovce”. Monety te pierwotnie stanowiły własność Károly Niklovitsa (1886–1960) w Budapeszcie — węgierskiego numizmatyka polskiego pochodzenia. Różne metryki przypisywane okazom pochodzącym, moim zdaniem, z tego samego depozytu mogą wskazywać, że Niklovits pozyskiwał je w różnym czasie i z różnych źródeł. O ile bliskość Gorzowa i Oświęcimia stanowi łatwą do wy tłumaczenia przyczynę pomyłki, o tyle w trzecim przypadku jest to bardziej skomplikowane. W miejscowości Lipowce (Lipovce), powiat przemysłański (obecnie Lipivci, rejon Peremiślani lwowskiego obwodu na Ukrainie), w 1837 r. odkryty został duży skarb. Opierając się na opublikowanych opisach¹⁹ możemy stwierdzić, że składał się on wyłącznie z tetradrachm geto-dackich typu Huși-Vovriesti, które nie współwystępują z monetami bojskimi w znaleziskach gromadnych. Żadne inne znaleziska monet celtyckich czy geto-dackich z Lipowiec nie są znane. Co więcej, na terenach dawnej Galicji Wschodniej (obecnej zachodniej Ukrainy i na przyległych terenach Polski — wzdłuż łuku Karpat) do dzisiaj nie zostało zarejestrowane ani jedno pewne znalezisko złotej monety typu Atena Alkidemos²⁰. Możliwość odkrycia 1/24 statera tego typu w Lipowcach należy więc uznać za bardzo mało prawdopodobną. Zarówno Gorzów, Oświęcim, jak i Lipowce znajdowały się w XIX w. na terenie jednego tzw. kraju koronnego

¹⁷ Forrer 1968, s. 196, przypis 1.

¹⁸ Desseffy 1910, s. 38, tabl. XXIX, nr 710, 714.

¹⁹ Fiala 1900, s. 199–200; Piotrowicz 1933, s. 419; Pink 1939, s. 36; Preda 1973, s. 122; Dembski 1998, nr 994, 995, 998.

²⁰ Według Demetrykiewicza w 1897 r. w okolicach Sokala (obecnie Sokal, obwód lwowski na Ukrainie) miało zostać znalezione „całe naczynie złotych monet celtyckich podobnego typu jak numizmaty z Gorzowa, przedstawione na fig. 1 [tzn. 1/3 statera typu Atena Alkidemos, którą Piekosiński zakupił najprawdopodobniej w Londynie — przyp. autora]” (Demetrykiewicz 1898, 106; Piotrowicz 1933, 418). Uczony ten nie podał jednak źródła swoich informacji ani innych danych o tym znalezisku, nieznanym innym badaczom. Informacja Demetrykiewicza budzi wątpliwości tym poważniejsze, że byłaby sprzeczna z wiedzą o zasięgu dystrybucji monet typu Atena Alkidemos.

Monarchii Austro-Węgierskiej — Galicji. Ze względu na tę zbieżność mogło dojść do nieumyślnej zamiany metryki pochodzenia, tym bardziej, że skarby z Gorzowa i Lipowiec, oba uznawane dawniej za celtyckie, są jedynymi pewnymi znaleziskami gromadnymi tego rodzaju z tego kraju. Znaleziska złotych monet typu Atena Alkidemos w Galicji zarejestrowane zostały wyłącznie w szeroko rozumianych okolicach Krakowa, a w większej liczbie — tylko w Gorzowie²¹.

Wspomniana wyżej moneta ze zbioru Niklovitsa, pochodząca rzekomo z Lipowiec, nie była dotychczas publikowana, natomiast dwie pozostałe o nominale 1/3 statera uwzględnił w swoim opracowaniu Rudolf Paulsen. O jednej z nich (Paulsen nr 60; katalog nr 5) badacz ten napisał, że pochodzi „prawdopodobnie” (*wahrscheinlich*) z Gorzowa, chociaż adnotacja towarzysząca monecie w Nemzeti Múzeum²² nie wskazuje na jakiegokolwiek wątpliwości w tym względzie. Zdecydowanie większy rozdźwięk notujemy w przypadku drugiego egzemplarza (Paulsen nr 92; katalog nr 28), który w kolekcji budapeszteńskiej figuruje jako znalezisko z Oświęcimia, podczas gdy Paulsen uznał miejsce jego pochodzenia za nieokreślone (*ohne Fundortangabe*). Przyczyny wspomnianych różnic pomiędzy informacjami pochodzącymi z dwóch, co do zasady wiarygodnych źródeł, trudno obecnie wyjaśnić. Wydaje się jednak, że dane archiwalne dotyczące dawnej kolekcji Niklovitsa są bliższe prawdy u źródła, czyli w inwentarzu Nemzeti Múzeum, niż u Paulsena, który korzystał z informacji pochodzących z drugiej ręki. Jednocześnie nie można wykluczyć, że mógł on paść ofiarą pomyłki, nieświadomie zostać wprowadzonym w błąd lub popełnić go samemu, operując olbrzymią liczbą danych na temat monet celtyckich z całej Europy, w trakcie przygotowań monografii mennictwa bojskiego wydanej w 1933 r.

4. MONETA W ZBIORACH MUZEUM NARODOWEGO W PRADZE

Co najmniej jedna moneta pochodząca z omawianego skarbu trafiła do zbiorów Muzeum Narodowego (Národného muzea) w Pradze (katalog nr 33). Oprócz

²¹ Przypuszczalnie w jakiejś mierze dzięki Niklovitsovi monety z Gorzowa oraz inne znaleziska małopolskie trafiły na austro-węgierski rynek kolekcjonerski. Polskie koneksje rodzinne mogły mu bowiem ułatwiać do nich dostęp. Zdaje się to potwierdzać okoliczność, że w kolekcji Niklovitsa był również rzadki egzemplarz statera typu krakowskiego (Rudnicki 2012, s. 63–64, nr 9).

²² Większość kolekcji Niklovitsa, w skład której wchodziła moneta, trafiła do Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie w latach siedemdziesiątych XX w. wraz z jego notatkami, zawierającymi także dane dotyczące pochodzenia monet. Informacje widniejące na karteczce towarzyszącej monecie, przepisane z notatek Niklovitsa, zostały tam umieszczone najprawdopodobniej przez dr Katalin Biró-Sey, numizmatykę i ówczesną kurator kolekcji monet antycznych w tym muzeum — uprzejma informacja dr Melindy Torbágyi, której w tym miejscu składam gorące podziękowania.

metryki mówiącej, że stanowi ona znalezisko z Oświęcimia, nie zachowały się tam informacje archiwalne o czasie i okolicznościach akcesji.

5. MONETY W ZBIORACH W EUROPIE ZACHODNIEJ

Na tym jednak nie koniec burzliwych losów monet celtyckich ze znaleziska gorzowskiego. Ich bliżej nieokreślona liczba trafiła bowiem w ręce numizmatyków z Europy Zachodniej — niekiedy w dosyć pogmatwanych okolicznościach. Przykładem są trzy monety wystawione na sprzedaż w 1925 r. przez firmę Münzenhandlung Robert Ball w Berlinie, której właścicielem był wówczas numizmatyk Hugo Grünthal. Były to dwa egzemplarze o nominałach 1/3 oraz 1/8 statera, które rzekomo miały zostać znalezione w Starej Odrze — jednej z odnóg rzeki Odry we Wrocławiu.

Kwestię ich rzeczywistego pochodzenia znaleziskowego wyjaśnił Jahn w raporcie z 16 października 1925 r., zachowanym w archiwum Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu²³. Dokument ten zawiera ciekawe informacje o losach

²³ „Durch umstehenden Münzkatalog bekam das Breslauer Museum Kenntnis von Keltischen Goldmünzen, die angeblich in der alten Oder bei Breslau gefunden worden sind. Nach längerer Korrespondenz erfuhren wir die Anschrift des früheren Besitzers von keltischen Goldmünzen. Herr Stadtrat Julius Feige in Breslau, Augustastraße 104.1 kam auf unsere Bitte am 15.10.25 selbst in Museum und berichtete über die Münzen folgendes: Er habe die drei Goldmünzen (2 gleiche größere und eine kleinere) schon vor 25 Jahren, als er noch in Kattowitz lebte, von dem ersten Bürgermeister in Kattowitz, Herrn Schneider, erworben und von ihm bei der Erwerbung erfahren, daß er sie von einem Zigarrenhändler in Myslowitz gekauft habe, der sie wieder von Schiffern bekommen hat, die Kohlenladungen auf der Przemsza zwischen Oberschlesien und dem damaligen Galizien vermittelten. Diese Kohlenfahrer gaben dem Zigarrenhändler an, daß sie die Münzen in der Przemsza gefunden hätten und noch mehrere davon besäßen. Die Zigarrenhändler forderte sie auf ihm auch diese noch zu bringen, sie ließen sich aber nicht mehr bei ihm sehen. In dem Besitze des Bürgermeisters Schneider können die Stücke bereits einige Jahre gewesen sein, bevor sie Herr Feige erhielt. Es handelt sich demnach um einen Schatzfund von keltischen Münzen, von dem diese drei erhaltenen nur noch ein Teil bilden. Herr Feige schenkte später in Breslau die Münzen seiner Frau, der jetzt geschiedenen Schauspielerin Grete Ly, die die fehlerhafte Fundortsangabe: «gefunden von Fischern in einem Arm der alten Oder» offenbar auf Grund eines Gedächtnisfehlers verursachte. Sie veräußerte die Stücke an Herrn Hugo Grünthal in Firma Robert Ball Nachfolger (Berlin), der sie in seinem Münzkatalog: Münze und Medaille im Mai 1925 unter Nr. 428/9 zum Verkauf ausgestellt. «Münze und Medaille. No. 2. Mai 1925. 1. Jahrgang. 428. Raetien (?) 1/3 Stater. Spuren eines barbarischen Kopfes. Rs.: Athene kämpfend nach links. Forrer 361. Desewffy XXIX, 710. de la Tour 9485. 2,8 gr. Bei Breslau in der alten Oder gefunden. S.g.e. 120.--; 429. 1/8 Stater. Athenekopf. Rs.: Kämpfende Athene nach links. Schriftzeichen. Forrer 363. de la Tour 8489. Desewffy 713/4. 1,1 gr. Wie vor.

poszczególnych partii skarbu gorzowskiego. Jahnowi udało się ustalić adres wcześniejszego właściciela monet oferowanych do sprzedaży przez firmę Robert Ball. Był nim radca miejski Julius Feige, zamieszkały we Wrocławiu przy Augustastrasse 104/1, który 15 października 1925 r. w Śląskim Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności (Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer) we Wrocławiu osobiście złożył obszernie wyjaśnienia dotyczące pochodzenia trzech wspomnianych numizmatów. Feige nabył je około 1900 r., gdy jeszcze mieszkał w Katowicach, od byłego burmistrza tego miasta, Schneidera [Augusta, na urządzie 1890–1902 — uw. red.], który twierdził, że kupił je od pewnego sprzedawcy papierosów z Mysłowic. Ten sprzedawca z kolei pozyskał je od robotników, którzy ładowali węgiel na rzece Przemszy, rozgraniczającej Górny Śląsk od ówczesnej Galicji. Jeden z węglarzy powiedział sprzedawcy papierosów, że monety znalezione zostały w Przemszy. Ów sprzedawca miał mieć więcej takich monet i obiecał przynieść je Schneiderowi, ale w końcu okazało się, że ich już nie ma. W posiadaniu burmistrza Schneidera monety mogły być już od kilku lat, zanim otrzymał je Feige. Ten ostatni podarował później monety swojej żonie — aktorce Grecie Ly, z którą wówczas, czyli w 1925 r., był już rozwiedziony [musiało się to stać przed 1919 r., kiedy Ly poślubiła reżysera filmowego, Martina Bergera — uw. red.]. Feige zeznał, że to jego była żona rozpowszechniła błędne dane dotyczące ich pochodzenia twierdząc, że zostały znalezione podczas łowienia ryb w Starej Odrze. Grete Ly, chcąc sprzedać monety, przekazała je Hugonowi Grünthalowi z firmy Robert Ball w Berlinie. W katalogu zatytułowanym „Münze und Medaille. No. 2. Mai 1925. 1. Jahrgang” figurowały one jako pozycja 428, obejmująca obydwie egzemplarze o nominale 1/3 statera, oraz 429. Opis pozycji nr 428 zamieszczony w katalogu brzmiał: „Recja (?) 1/3 statera. Ślady barbarzyńskiej głowy. Rewers: Atena walcząca w lewo. Forrer 361. Desewffy XXIX, 710. de la Tour 9485. 2,8 grama. Znalezione w Starej Odrze we Wrocławiu”. Cena katalogowa ustalona w tym przypadku na 120 marek odnosiła się, jak

Vorz. 125.--». Von Nr. 428 existieren zwei gleiche Stücke. Herr Direktor Seger kaufte die zweite Münze Nr. 428 bei einem Besuch der Münzenhandlung Ball, Berlin Anfang September 1925 für M 100.--. Inv. Nr. 165 : 25. Die beiden anderen Münzen (428–429) waren bereits an einen Stuttgarter Händler verkauft und Herr Grünthal wollte nicht die Anschrift dieses Herrn nennen. Er verschaffte sich aber die beiden Münzen noch einmal und ließ für das Museum von einem Beamten des Berliner Münzkabinetts Gipsabdrücke herstellen. Auf eine nochmalige dringende Bitte vom 5.10. erklärte sich Herr Grünthal bereit noch einmal an der Sammler zu schreiben und ihn zu fragen, ob er mit dem Museum in Verbindung zu treten gewillt sei. Breslau, den 16. Oktober 1925 [odręczny podpis: Dr. (?) Jahn]” (*Fundakten des Landesmuseums Beuthen: Inventarbücher für die Funde: „Vorgeschichtliche Altertümer“ in Altertumsmuseum Breslau aufbewahrt, für die Jahre 1925–1926*, segregator 53 — obecnie w zbiorach Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu; archiwum w Dziale Archeologii; sygnatura: MA/A/293, s. nienumerowana).

się należy domyślać, osobno do każdego z egzemplarzy. Pozycja 429, czyli 1/8 statera, opisana została następująco: „1/8 statera. Głowa Ateny. Rewers: Atena walcząca w lewo. Litery. Forrer 363. de la Tour 8489. Dessewffy 713/4. 1,1 g”. Oczekiwana kwota wynosiła tym razem 125 marek. Hans Seger — dyrektor muzeum wrocławskiego — podczas wizyty w Berlinie na początku września 1925 r. odwiedził firmę Münzenhandlung Robert Ball i kupił jedną z monet o nominale 1/3 statera wystawionych jako pozycja 428 za 100 marek. W ten sposób znalazła się ona w zbiorach Śląskiego Muzeum Rzemiosła, gdzie otrzymała numer inwentarzowy 165:25. Dwie pozostałe monety oferowane do sprzedaży przez firmę Robert Ball kupił wcześniej handlarz ze Stuttgartu, ale Grünthal nie chciał zdradzić Segerowi jego personaliów. Na prośbę Segera udało mu się jednak je wypożyczyć, a w gabinecie numizmatycznym ówczesnego Kaiser Friedrich-Museum w Berlinie wykonano ich gipsowe odlewy. W reakcji na kolejną prośbę dyrektora wrocławskiego muzeum z 5 października Grünthal wyjaśnił, że jeszcze raz zwrócił się do właściciela monet mieszkającego w Stuttgarcie, określonego tym razem jako „kolekcjoner”, pytając, czy ten nie zechciałby skontaktować się z muzeum wrocławskim w ich sprawie. Tyle można się dowiedzieć z lektury raportu Jahna.

Wspomnianym właścicielem monet ze Stuttgartu był znany kolekcjoner Ernst Unger. Do porozumienia w sprawie sprzedaży monet pomiędzy nim a dyrekcją muzeum wrocławskiego nie doszło. Dwie monety ze skarbu z Gorzowa pozostały w jego kolekcji, aż w 1935 r. w związku z wielkim kryzysem ekonomicznym zostały sprzedane do Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie, gdzie są do dzisiaj (katalog nr 8, 32). Ich gipsowe odlewy najprawdopodobniej trafiły do zbiorów Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności. Świadczy o tym klisza fotograficzna opisana „Gorzony” — zachowana w archiwum wrocławskiego Muzeum Archeologicznego (klisza nr 183). Odlewy te (ryc. 3, 4) zostały uwiecznione na jednej fotografii wraz z zakupionym dla muzeum przez Segera oryginalnym egzemplarzem (ryc. 28), który zaginął, niestety, w wyniku zawieruchy wojennej. Zdjęcia tych trzech monet opublikował Jahn w swojej klasycznej monografii osadnictwa Celtów na Śląsku²⁴.

Na wspomnianej kliszy archiwalnej, obok trzech omawianych okazów, znalazła się jeszcze jedna moneta, której zdjęcie nie było dotychczas publikowane (ryc. 5). Reprezentuje ona stosunkowo późną odmianę 1/3 statera typu Atena Alkidemos, którą Castelin zaliczył do serii AA–III²⁵. Zdjęcie z pewnością przedstawia oryginał, a nie gipsowy odlew. Można się więc domyślać, że okaz ten czasowo lub na stałe znajdował się w zbiorach wrocławskiego muzeum. Kwerenda archiwaliów zachowanych w Muzeum Archeologicznym (Oddział Muzeum

²⁴ Jahn 1931, tabl. 12: 10–12.

²⁵ Castelin 1965, s. 21, nr AA–III/7, tabl. 3: 41.



Ryc. 3–5. Klisza podpisana „Gorzony” z dawnych zbiorów Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer w Wrocławiu (autorstwo i własność zdjęcia: archiwum Muzeum Archeologicznego, Oddział Muzeum Miejskiego Wrocławia — klisza nr 183). Ryc. 3: gipsowy odlew 1/3 statera, znalezionej rzekomo w Starej Odrze we Wrocławiu, ze zbiorów Schlesisches Museum — oryginał w kolekcji Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie. Ryc. 4. gipsowy odlew 1/8 statera ze zbiorów Schlesisches Museum, znalezionej rzekomo w Starej Odrze we Wrocławiu — oryginał w kolekcji Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie. Ryc. 5: 1/3 statera ze zbiorów Schlesisches Museum, pochodząca ze skarbu odkrytego przed 1908 r. w miejscowości Trutnov (Královehradecký kraj, okres Trutnov) w północnych Czechach

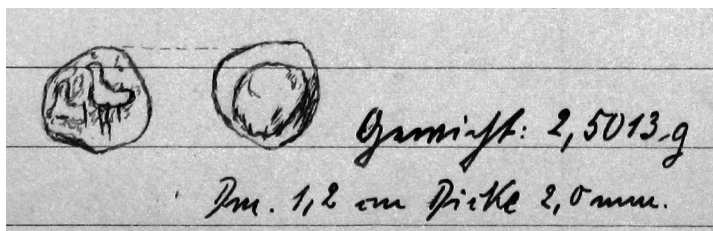
Miejskiego) we Wrocławiu²⁶ umożliwiła wyjaśnienie kwestii proveniencji monety, która w rzeczywistości nie została znaleziona w Gorzowie, lecz pochodzi ze skarbu odkrytego przed 1908 r. w miejscowości Trutnov (Královehradecký kraj, okres Trutnov) w północnych Czechach. Dane na jej temat, w tym rysunek (ryc. 6) umożliwiający identyfikację egzemplarza uwiecznionego na kliszy, znajdują się w kartotece²⁷ i księdze inwentarzowej za lata 1925–1936²⁸ Śląskiego Muzeum

²⁶ W tym miejscu chciałbym gorąco podziękować p. Krzysztofowi Demidziukowi oraz p. Pawłowi Maderze za życzliwość i pomoc okazane mi przy realizacji tego zadania.

²⁷ Archiwum Muzeum Archeologicznego, Oddział Muzeum Miejskiego we Wrocławiu: DzDN-AN, sygn. MA/A/394d-Trautenau.

²⁸ Archiwum Muzeum Archeologicznego, Oddział Muzeum Miejskiego we Wrocławiu: DzDN-AN, sygn. MA/A/293-Trautenau/3:26 (gdzie figuruje pod niemiecką nazwą miejscowości — Trautenau).

Rzemiosła. Jak wynika z zamieszczonych tam informacji, 1/3 statera została zakupiona w 1926 r. za 30 marek od znanego numizmatyka — Roberta Forrera ze Strasburga²⁹ i trafiła do Działu Pradziejowego tego muzeum. Jej obecne losy nie są znane, najprawdopodobniej zaginęła lub została skradziona podczas II wojny światowej lub wkrótce po jej zakończeniu.



Ryc. 6. Fragment księgi inwentarzowej Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Alttertümer w Wrocławiu za lata 1925–1936 z opisem i rysunkiem 1/3 statera pochodzącej ze skarbu odkrytego przed 1908 r. w miejscowości Trutnov (Královehradecký kraj, okres Trutnov) w północnych Czechach (autorstwo i własność dokumentu: Archiwum Muzeum Archeologicznego, Oddział Muzeum Miejskiego Wrocławia — DzDN-AN, sygn. MA/A/293-Trautenau/3:26)

6. WZMIANKA CZACKIEGO A SKARB GORZOWSKI

Nie można wykluczyć, że do omawianego znaleziska odnoszą się najstarsze informacje o znaleziskach monet celtyckich z terenów Małopolski, zawarte w dziele Tadeusza Czackiego (1765–1813) *O rzeczy menniczej w Polsce i Litwie*, opublikowanym po raz pierwszy w 1835 r. w Krakowie. Informacje te przez wiele lat pozostawały nieznane badaczom zajmującym się kulturą lateńską i numizmatyką celtycką. Dopiero stosunkowo niedawno natrafił na nie i szczegółowo omówił Jerzy Kolendo³⁰. Według relacji Czackiego „w zatorskiem księstwie, i na pograniczu Szląska znajdują się teraz³¹ rzadko nieforemne złote i srebrne sztuczki, które książętom czeskim pisarze rzeczy menniczej Czeskiej przyznają”³². Jak zauważył Kolendo, autor błędnie zinterpretował publikację

²⁹ „Von Dir. R. Forrer Strassburg für 30M angekauft”.

³⁰ Kolendo 2000.

³¹ Tj. zapewne w pierwszych latach XIX w. lub wcześniej, gdyż Czacki napisał pracę w 1810 r. (por. Czacki 1835).

³² Czacki 1835, s. 19; Czacki 1845, s. 376. W 1786 r. Sejm wybrał Czackiego do Komisji Skarbu Koronnego, w której działał przez siedem lat. Wiele podróżował po kraju

Mikuláša Adaukta (Nikolaus Adauctus) Voigta³³, przypisując monety celtyckie Czechom przed przyjęciem chrześcijaństwa. W podobny sposób Czacki interpretował monety złote ze skarbu z Podmokły, okres Rokycany. Nie tylko fakt przywołania przez niego tej analogii wskazuje na celtycką proveniencję znanych mu znalezisk „nieforemnych złotych i srebrnych sztuczek”. Przemawia za tym również użycie określenia „nieforemny”, które odnosić należy do specyficznych kształtów krążków mennicznych stosowanych w mennictwie celtyckim. Jest to cecha, która wyraźnie odróżnia monety celtyckie od wszystkich innych znalezisk numizmatycznych z ziem Polski, zarówno antycznych, jak i nowożytnych. Zdaniem Kolendy, miałyby tu chodzić o dwa znaleziska: jedno — najpewniej skarb — z terenu Księstwa Zatorskiego i drugie — bliżej nieokreślone — z pogranicza Polski i Śląska. O ile przedstawiona przez tego badacza propozycja identyfikacji znalezisk opisanych przez Czackiego jako monet celtyckich wydaje się jak najbardziej trafna, o tyle interpretację ich charakteru uznać należy za dyskusyjną.

Po pierwsze, nie można mieć pewności, że w przekazie Czackiego chodzi o skarb, a nie o znaleziska pojedyncze. Pogląd ten opiera się na założeniu, że autor pracy *O rzeczy menniczej w Polsce i Litwie* opisywał głównie znaleziska gromadne, jako najbardziej efektowne i budzące powszechne zainteresowanie³⁴. Tymczasem zainteresowanie Czackiego monetami celtyckimi mogło wynikać ze świadomości, że choć były one obce „mennictwu krajowemu”, to stanowiły ważne świadectwo przeszłości Polski³⁵. Najpewniej z tego właśnie powodu *passus* dotyczący znalezisk monet celtyckich, w tym z czeskiej miejscowości Podmokły, znalazł się w dziele Czackiego poświęconym w zasadzie numizmatyce krajowej. Rzadkość owych specyficznych monet oraz ich znaczna wartość historyczna były wystarczającym powodem szczególnej uwagi, jaką do nich przywiązywano. Wcale zatem nie musiały dopiero jako odkrycie gromadne (skarb) przyciągać uwagę — jak najpewniej działo się w przypadku monet pospolitych.

Po drugie, nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Kolendy, że w skład domniemanego skarbu wchodzić miały staterki muszlowate i ich frakcje, a być może również inne typy monet celtyckich³⁶. Złote monety muszlowate, wybijane na terenach Czech, Moraw i południowo-zachodniej Słowacji od drugiej połowy

w celu wykrycia nowych źródeł soli (po utracie Bochni i Wieliczki) oraz zbadania możliwości handlu z Mołdawią i Turcją za pomocą spławnych dróg rzecznych (Knot 1938, s. 144–146). Wiadomości o znaleziskach mógł więc zasięgać w terenie.

³³ Voigt 1771.

³⁴ Kolendo 2000, s. 78.

³⁵ Por. Żebrawski 1857, s. 620; Piekosiński 1895, s. 317.

³⁶ Kolendo 2000, s. 83.

II w. do roku 41/40 przed Chr. (okresy mennicze: B, C i D według chronologii Castelina), na ziemiach Polski stanowią znaleziska niezmiernie rzadkie. Wydaje się, że ma to związek z szerszym zjawiskiem spadku liczby importów celtyckich rejestrowanych na północ od łuku Karpat i Sudetów w fazie LT D1. Prawdopodobieństwo odkrycia całego skarbu monet muszlowatych na ziemiach Polski jest zatem bardzo niewielkie. Gdyby na terenie Księstwa Zatorskiego lub pogranicza polsko-śląskiego odkryty został skarb, najprędzej byłby to depozyt wczesnych monet złotych z grupy Atena Alkidemos. W świetle powikłanych losów skarbu z Gorzowa jest możliwe, zwłaszcza wobec lokalizacji Gorzowa na samej śląskiej granicy, że część przekazu Czackiego, dotycząca znalezisk z pogranicza Polski i Śląska, odnosi się właśnie do omawianego depozytu. Znaczny czas dzielący okres życia Czackiego od rejestracji depozytu przez Piekosińskiego nie wyklucza takiej ewentualności. Historia odkryć numizmatycznych dostarcza bardzo wielu przykładów skarbów, z których monety pozyskiwano nawet po kilkudziesięciu latach od odkrycia³⁷.

7. CZAS I OKOLICZNOŚCI ZNALEZIENIA SKARBU

Pierwsze wiadomości o odkryciu monet celtyckich w Gorzowie pochodzą z 1894 r. i ta data najczęściej pojawia się w literaturze jako rok odkrycia depozytu. Relacja Piekosińskiego nie pozostawia jednak wątpliwości, że zespół uległ rozproszeniu na długo przed 1894 r., a pierwsze monety znalezione zostały — przez „babusię” lub inną osobę — nawet kilkanaście lub kilkadziesiąt lat wcześniej³⁸. Skarb, ukryty być może — skoro nie dostrzeżono szczątków naczynia — w pojemniku z materiału organicznego, uległ widocznie rozproszeniu w trakcie orki i nie od razu zwrócił uwagę przypadkowego odkrywcy. Monety jednak w końcu zostały zauważone i sukcesywnie zbierane po pracach rolnych lub w wyniku celowych poszukiwań, a następnie sprzedawane w różnym czasie przypadkowym osobom. Nabywcą dwóch takich partii był Piekosiński. Z pewnością jednak trafiły one także do innych odbiorców, czasami nieświadomych tego, że mają do czynienia z częścią skarbu³⁹. Jego znaczna część najpewniej została przetopiona w warsztatach złotniczych. Publikacja Piekosińskiego prawdopodobnie pobudziła zainteresowanie znaleziskiem, zwiększając popyt na pochodzące z niego monety wśród kolekcjonerów. Rok 1895 jako data znalezienia przypisana monetom z kolekcji księcia zu Windischgrätz⁴⁰ wcale nie musi oznaczać pomyłki, jak sądził

³⁷ Np. skarb z Zagórzyna pod Kaliszem (Bursche 2003, s. 41).

³⁸ Piekosiński 1895, s. 316.

³⁹ Por. Kenner 1896, s. 365: „Einzelfunde reichen nordöstlich bis Oswiecim und Krakau, woher die betreffenden Exemplare der Sammlung Prinz zu Windischgrätz stammen”. Jahn, raport z 16 października 1925 r.

⁴⁰ Fiala 1900, s. 199, przypis 4: „1895 gehoben”.

Paulsen, lecz stanowi przesłankę do stwierdzenia, że monety znajdowano także po sprzedaży ich części Piekosińskiemu. Można przypuszczać, że pod koniec XIX w. ich poszukiwania prowadzono nawet z większą intensywnością niż w latach ubiegłych, a sąsiedztwo granic niemieckiej i rosyjskiej ułatwiało spieniężanie znalezisk bez zwracania uwagi władz. Skuteczność poszukiwań drobnych monet bez specjalistycznego sprzętu musiała być jednak bardzo ograniczona. Przykład badań archeologicznych prowadzonych przez wiele lat w Nowej Cerekwi bardzo dobrze zilustruje poniżej ten problem. Jest nader prawdopodobne, że część monet, zwłaszcza egzemplarze o nominale 1/24 statera, pozostaje wciąż w ziemi, jeśli miejsca odkrycia skarbu nie zlokalizowali jeszcze współcześni poszukiwacze skarbów, posługujący się wykrywaczami metali. Symptomatyczne jest bowiem, że w partii depozytu zakupionej przez Piekosińskiego ten nominał reprezentowała zaledwie jedna moneta (katalog nr 35). Poza nią znane są jeszcze najwyżej trzy egzemplarze tego nominału (katalog nr 34, 36, 37) — czyli w sumie tyle, co pełnych staterów. Praktyka wskazuje, że tego rodzaju najdrobniejszych frakcji musiało być w skarbie znacznie więcej.

III. SKARB Z GORZOWA W BADANIACH NAUKOWYCH

1. PRACE POŚWIĘCONE MONETOM Z GORZOWA I ICH IDENTYFIKACJI PRZED 1945 R.

Zanim monografia osadnictwa Celtów na Śląsku autorstwa Jahna ukazała się drukiem, serię dwudziestowiecznych publikacji dotyczących skarbu gorzowskiego zapoczątkował Zygmunt Zakrzewski. Pobieżny opis tego zespołu znalazł się w jego krótkim artykule, będącym pionierską próbą całościowego opracowania znalezisk monet celtyckich z terenów dawnej Rzeczypospolitej. Zakrzewski nie poświęcił jednak wiele uwagi znalezisku, zaznaczając, że przy jego charakterystyce opierał się wyłącznie na publikacji Piekosińskiego, ponieważ osobiście pochodzących z niego monet nie widział⁴¹. Wykorzystując dane zaczerpnięte z pracy poprzednika badacz ten nie ustrzegł się istotnych pomyłek. Po pierwsze podał, że w posiadaniu Piekosińskiego były 23 monety, choć w rzeczywistości było ich 25. Po drugie, z treści jego pracy wynika, że stanowiły one całość skarbu gorzowskiego, co jest sprzeczne z informacjami zawartymi w publikacji źródłowej.

Większość danych, mówiących o interesującym nas znalezisku, zebrał i szczegółowo omówił Jahn w rozdziale poświęconym monetom, zawartym w cytowanej wcześniej monografii Celtów śląskich⁴². Opierał się przy tym na

⁴¹ Zakrzewski 1927, s. 217.

⁴² Jahn 1931, s. 88–94.

wynikach szeroko przeprowadzonej kwerendy i dobrej znajomości dotychczasowej literatury. W pierwszej kolejności wyjaśnił on kwestię monet znalezionych rzekomo w Starej Odrze we Wrocławiu. Swoje ustalenia z raportu z 1926 r. opatrzył krytycznym komentarzem, gdzie dowodził, że monety te w rzeczywistości pochodzą z depozytu gorzowskiego. Uznał on słusznie, że przemawia za tym przybliżona data ich pozyskania od węglarzy pracujących na rzece Przemszy (koniec XIX w.) oraz wysokie prawdopodobieństwo, że relacja na temat okoliczności ich znalezienia nie dotyczyła wód tej rzeki, lecz jednego z jej brzegów, blisko którego leży Gorzów. Zwracał on również uwagę na podobieństwo pomiędzy publikowanymi monetami z Gorzowa, a rzekomymi znaleziskami ze Starej Odry. Biorąc pod uwagę informacje zawarte w publikacji Piekosińskiego, Jahn stwierdził, że monety wchodzące w skład skarbu musiały być wydobywane w partiach i trafiać do osób przypadkowych, takich jak sprzedawca papierosów z Mysłowic. Wiedział on przy tym o trzech okazach, które trafiły do zbiorów księcia zu Windischgrätz — opisanych przez Fiałę błędnie jako „Funde von Oświęcim in Galizien vom Jahre 1895”. Powołał się przy tym na informacje pochodzące od barona von Koblitz z Salzburga, który odwiedził księcia w 1907 lub 1908 r.⁴³ Tam udało mu się ustalić, że trzy monety z jego kolekcji, wzmiankowane przez Fiałę, pochodzą w rzeczywistości z Gorzowa koło Oświęcimia, gdzie — jak sądził — zostały odkryte w 1894 r. Tę informację von Koblitz zanotował na swoim egzemplarzu pracy Fiali przy opisie omawianych numizmatów. Relacjonując tę historię Jahn spekulował — chociaż nie jest jasne, na jakiej podstawie — że jeśli egzemplarz o wadze 0,3 g z kolekcji księcia zu Windischgrätz nie jest tym samym, który opisywali Piekosiński i Zakrzewski, to skarb gorzowski zawierał więcej okazów tego typu. Rozważając kwestię jego pierwotnej liczebności, Jahn skłonny był szacować go na sto i więcej egzemplarzy. Wysunął przy tym przypuszczenie, moim zdaniem jak najbardziej uprawnione, że wiele monet ze skarbu zostało przetopionych w warsztatach złotniczych.

W znacznie węższym zakresie w porównaniu z poprzednikami interesujące nas znalezisko omówił Piotrowicz, podejmując problematykę znalezisk monet celtyckich z ziem Polski⁴⁴. Opierał się przy tym wyłącznie na publikacjach Piekosińskiego i Demetrykiewicza, pomijając ustalenia Jahna. Główną zaletą opracowania Piotrowicza jest związanie z osobą Piekosińskiego pięciu monet w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, z których cztery istotnie pochodzą ze znaleziska gorzowskiego. Piotrowicz opisał je dokładnie na podstawie oryginałów i opublikował ich zdjęcia⁴⁵. Zasugerował przy tym, że z omawianego skarbu

⁴³ Patrz przypis 16.

⁴⁴ Piotrowicz 1933, s. 415–417.

⁴⁵ Piotrowicz 1933, ryc. 2: a–e.

pochoǳić może jeszcze jeden okaz (ryc. 7) ze zbiorów tego muzeum — złota moneta o wadze 0,78 g⁴⁶. Atrybucja tej ostatniej monety nie jest jednoznaczna, ale jej związek z mennictwem bojskim, czy nawet szerzej — celtyckim, jest bardzo mało prawdopodobny. Jest to przypuszczalnie cyrenajska 1/10 statera, czy też litra, lub jej naśladownictwo. Głowa na awersie przedstawia najprawdopodobniej Karnejosa, natomiast głowa kobieca na rewersie — Libię lub Cyrene⁴⁷. Nic nie wiemy o pochodzeniu znaleziskowym tego okazu. Wiązanie go ze znaleziskiem gorzowskim, nawet w formie przypuszczenia, uznać zatem należy za pozbawione podstaw.



Ryc. 7. Złota moneta (0,78 g) o nieznanym pochodzeniu, najprawdopodobniej 1/10 statera wybita w Cyrenajce lub jej naśladownictwo — ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, nr inw. MNK-VII-A-5893 (fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie)

Skarb z Gorzowa nie został pominięty w klasycznej monografii pieniądza bojskiego autorstwa Paulsena⁴⁸. Badacz ten przytoczył z literatury polskiej dane dotyczące liczby monet. Uwzględnił również ustalenia Jahna o trzech monetach „z Przemszy” oraz wzmianki na temat poszczególnych egzemplarzy w różnych zbiorach. Dane te jednak były niekompletne. Paulsen nie podjął próby oszacowania pierwotnej wielkości skarbu ani identyfikacji dalszych monet z niego pochodzących, wzmiankowanych w różnych publikacjach. Zamieścił szczegółowe opisy sześciu egzemplarzy, ilustrując tylko jeden — 1/3 statera z kolekcji Károly Niklovitsa (Paulsen nr 60)⁴⁹. Bliżej scharakteryzował również okazy tego samego nominału z kolekcji Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności (Paulsen nr 1203a) i Ernsta Ungera (Paulsen nr 1214), a także dwa o nominalu 1/8 statera: z Muzeum Narodowego w Pradze (Paulsen nr 1224) i ze zbioru Ungera w Stuttgarcie (Paulsen nr 1226), oraz 1/24 statera z kolekcji Miklósa

⁴⁶ Piotrowicz 1933, ryc. 2: f; obecny nr inw. MNK-VII-A-5893.

⁴⁷ Por. Robinson 1927, tabl. XV: 9–32, XX: 13–17, XLV: 5V.

⁴⁸ Paulsen 1933, s. 11–13, 16–18, 20, 30, 139.

⁴⁹ Jako znalezisko pochodzące prawdopodobnie z Gorzowa. Oprócz niego zilustrowany został egzemplarz z kolekcji Niklovitsa (Paulsen nr 92), którego pochodzenie Paulsen opisał jako nieznanne.

Dessewffiego (Paulsen nr 1231). Kierując się ustaleniami von Koblitz, Paulsen przyjął rok 1894 jako datę znalezienia depozytu. Tymczasem według relacji Piekosińskiego wszystkie pozyskane wówczas egzemplarze stały się jego własnością. Przyznając rację Paulsenowi należałoby uznać, że każda z uwzględnionych przez niego monet pochodziła od tego polskiego kolekcjonera, a to z całą pewnością nie jest prawdą. Analizując skomplikowane losy monet z kolekcji Ungera można stwierdzić bez wahania, że przynajmniej one nigdy nie przeszły przez ręce Piekosińskiego.

2. PRACE POŚWIĘCONE MONETOM Z GORZOWA I ICH IDENTYFIKACJI PO 1945 R.

Po II wojnie światowej problematykę depozytu gorzowskiego podejmowało wielu badaczy, chociaż w bardzo zróżnicowanym zakresie. W artykułach poświęconych Celtom na ziemiach Polski wspomnieli o nim krótko Andrzej Żaki⁵⁰ oraz Jan Potocki i Zenon Woźniak. W tej drugiej pracy wielkość skarbu na skutek błędu redakcyjnego określona została na około tysiąc monet⁵¹, chociaż intencją autorów była liczba sto — co zostało sprostowane w późniejszej publikacji⁵². Jednak zanim to nastąpiło, liczba tysiąc przytoczona została np. w pracach Karela Castelina⁵³, który niedługo później zajął się bliżej omawianym znaleziskiem⁵⁴. Powołując się jedynie na prace Paulsena oraz Potockiego i Woźniaka badacz ten oszacował liczbę zarejestrowanych monet z depozytu na 23 do 26 (dwa statery, 17–20 egzemplarzy 1/3 statera, trzy o nominale 1/8 statera i jedna 1/24 statera), przy czym zaznaczył, że ich pierwotna liczba była prawdopodobnie większa. W nawiązaniu do stworzonej przez siebie typologii monet bojskich⁵⁵ stwierdził, że reprezentowały one serie AA-I, AA-II, AA-III, a obecność egzemplarzy serii AA-IV uznał za niepewną. Określenia typów reprezentowanych w depozycie gorzowskim zaproponowane przez Castelina uznać jednak należy za bezpodstawne, ponieważ materiał źródłowy, jaki miał on do dyspozycji, obejmował wyłącznie monety dwóch najstarszych serii (AA-I i AA-II). Badacz ten dokonał za to kilku interesujących spostrzeżeń. Zauważył bowiem, że na tle bardzo niewielkiej grupki znanych w ogóle skarbów wczesnych monet bojskich, ich obecność w Gorzowie i Brzezince Średzkiej — a zatem na północnym skraju celtyckiej ekuмены w tej części Europy — przedstawia się niezwykle frapująco. Sądził, że są one świadectwem wzajemnych kontaktów pomiędzy Celtami z ziem czeskich,

⁵⁰ Żaki 1958, s. 28, ryc. 2, nr 1, tabl. I: 1.

⁵¹ Potocki, Woźniak 1959, s. 90.

⁵² Por. Woźniak 1967, s. 205, przypis 21.

⁵³ Np. Castelin 1964, s. 2; Castelin 1966, s. 167.

⁵⁴ Castelin 1964, s. 2n.

⁵⁵ Castelin 1965, s. 10–27.

gdzie skłonny był upatrywać ośrodków produkcji wczesnych monet bojskich, a ich pobratymcami ze Śląska. Stwierdził także, że w skład depozytu gorzowskiego wchodziły bardzo dobrze zachowane monety, które w obiegu były stosunkowo krótko. Uważał, że na tereny Śląska dostały się one wkrótce po wybiciu, a przed nastaniem ery oppidów, a zatem w ciągu pierwszych trzech ćwierci II w. przed Chr. Castelin dopuszczał jednocześnie możliwość ich zdeponowania ze znacznym opóźnieniem w stosunku do czasu wybicia. Te ustalenia czeski badacz powtórzył w przedstawionej wkrótce potem monografii mennictwa bojskiego⁵⁶ oraz w pracy poświęconej związkom pomiędzy Celtami zamieszkującymi ziemie Czech i Polski, widzianym przez pryzmat źródeł numizmatycznych⁵⁷. Zaproponował, by ukrycie skarbu uznać za współczesne z emisją drobnych monet typu Atena Alkidemos serii AA-III lub nieco późniejsze. W ujęciu chronologii absolutnej miało to nastąpić, w przybliżeniu, w początkach lub w trakcie ostatniej ćwierci II w. przed Chr. Trzeba jednak pamiętać, że Castelin posługiwał się systemem chronologii okresu lateńskiego autorstwa Jana Filipa⁵⁸ — obecnie już nieaktualnym. Opierając się na nim Castelin skłonny był datować początek emisji drobnych monet typu Atena Alkidemos na połowę II w. przed Chr., zapewne jego drugą ćwierć⁵⁹.

Z polskiej strony skarbem z Gorzowa zajął się Woźniak, podejmując szersze studia nad monetami celtyckimi z ziem Polski. Zapoczątkował je krótkim artykułem, w którym stwierdził, że interesujący nas depozyt zawierał na pewno 25 monet o nominałach: stater, 1/3, 1/8 i 1/24 statera, a przypuszczalnie także siedem kolejnych⁶⁰. Wzorem Castelina proponował uznać, że wybito je w mennicach czeskich około połowy II w. przed Chr., a do ziemi trafiły nie później, niż w ostatniej ćwierci tego stulecia. W odróżnieniu od czeskiego numizmatyka Woźniak słusznie zauważył, że znane wówczas monety drobnych nominałów z tego znaleziska reprezentowały wyłącznie serie AA-I i AA-II, a nie AA-III ani AA-IV — co sugerował Castelin. Spostrzeżenia te w większości powtórzone zostały w związanej monografii monet celtyckich z ziem Polski⁶¹. Pewnej modyfikacji uległ postulowany czas napływu monet do Małopolski i ich ukrycia, co zdaniem Woźniaka nastąpiło nie później, niż na początku ostatniej ćwierci II w. przed Chr. Nie została jednak wskazana podstawa tego uściślenia. Mechanicznie przejmując informacje z dotychczasowej literatury badacz ten stwierdził, że oprócz monet stanowiących własność Piekosińskiego w skład depozytu wchodziło przypuszczalnie jeszcze

⁵⁶ Castelin 1965, s. 61–63, 139, 203.

⁵⁷ Castelin 1966, s. 166–167.

⁵⁸ Castelin 1965, s. 3n.

⁵⁹ Por. Castelin 1966, s. 167.

⁶⁰ Woźniak 1966.

⁶¹ Woźniak 1967, s. 205–207, 210, 216, 223, 224.

siedem innych: trzy z kolekcji księcia zu Windischgrätz, 1/3 statera ze zbiorów Niklovitsa oraz trzy monety znajdujące się rzekomo w zbiorach śląskich, czyli Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności. To ostatnie było oczywistą pomyłką, ponieważ w kolekcji wrocławskiego muzeum była tylko jedna moneta z depozytu gorzowskiego, gdy dwie pozostałe w rzeczywistości są do dziś w Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie. Weryfikację błędu umożliwiają zdjęcia monet zamieszczone w publikacji⁶². Przedstawiają one pięć egzemplarzy uważanych dawniej za pochodzące ze skarbu gorzowskiego, znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie⁶³, jeden z dawnej kolekcji Niklovitsa — uwzględniony w pracy Paulsena⁶⁴ — oraz trzy zilustrowane w pracy Jahna⁶⁵. Nie byłoby potrzeby wspominać tej pomyłki, gdyby nie okoliczność, że w późniejszych publikacjach tego badacza nastąpiło zdublowanie informacji o monetach opublikowanych przez Jahna. Inną oczywistą pomyłką Woźniaka było przejęcie ze starszej literatury roku 1894 jako daty odkrycia depozytu. Trafnie natomiast badacz ten odrzucił sugestię Piotrowicza, jakoby z Gorzowa mogła pochodzić drobna moneta złota ze zbiorów Muzeum Narodowego z obustronnym przedstawieniem głów ludzkich (ryc. 7), chociaż jego nowe propozycje dotyczące interpretacji tego numizmatu były w całości chybotne. Zebrane przez siebie dane na temat znaleziska w wersji skróconej badacz ten powtórzył w klasycznym opracowaniu poświęconym osadnictwu celtyckiemu w Polsce⁶⁶.

Krótką wzmianka o skarbie z Gorzowa znalazła się we wstępie do popularnej pracy Tadeusza Kałkowskiego, poświęconej historii monety polskiej⁶⁷. Autor zamieścił w niej zdjęcie rewersu 1/8 statera typu Atena Alkidemos, którą nabył z likwidowanej kolekcji Bartynowskiego. Mimo sugestii, że moneta w 1974 r. była już w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, według Morawieckiego⁶⁸ trafiła tam ona dopiero na początku 1979 r., czyli wkrótce po śmierci Kałkowskiego.

Zagadnieniem znaleziska gorzowskiego ponownie zajął się Castelin w ramach szerszego studium, które, wbrew temu, co sugeruje tytuł, było próbą wszech-

⁶² Woźniak 1967, tabl. I [XIII]: 2–10.

⁶³ Przy konstruowaniu tablicy I [XIII] w tej publikacji nastąpiły ewidentne pomyłki: pod numerem 2 figuruje awers monety (aneks do katalogu, nr 1), której rewers umieszczono pod numerem 4. Do awersu monety spod numeru 4 (katalog nr 6) w ogóle nie ma zdjęcia rewersu. Z kolei pod numerami 2 i 3 przedstawiono dwukrotnie rewers tej samej monety (katalog nr 7), której awers znalazł się pod numerem 3.

⁶⁴ Paulsen 1933, nr 60.

⁶⁵ Jahn 1931, tabl. 12: 10–12.

⁶⁶ Woźniak 1970, s. 106, 320, tabl. LIII: 1–6.

⁶⁷ Kałkowski 1974, s. 14, 15, ryc. 4.

⁶⁸ Morawiecki 1980, s. 225.

stronnego ujęcia problematyki monet celtyckich z ziem Polski⁶⁹. Czeski badacz nie przeprowadził jednak kwerendy źródeł osobiście, a opisując skład depozytu oparł się głównie na opracowaniu Woźniaka, powielając przy tym jego pomyłki. Dane zaczerpnięte z publikacji poprzednika uzupełnił informacjami przejętymi mechanicznie z publikacji Paulsena. Castelin wzorem Woźniaka przyjął, że ze skarbu gorzowskiego, którego wielkość oszacował na około sto monet, zidentyfikować można na pewno 25 okazów, a z dużym prawdopodobieństwem także siedem kolejnych. Uznał też, że pochodzić z niego może kilka dalszych egzemplarzy, wchodzących w skład kolekcji Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie (z dawnego zbioru Dessewffiego), Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie (z dawnego zbioru Ungera) i Muzeum Narodowego w Pradze. Castelin nie zastanawiał się przy tym, czy informacje z różnych źródeł mogą dotyczyć tych samych monet, które trafiły do różnych kolekcji, czy też różnych. W porównaniu ze stanowiskiem, które zaprezentował w swoim wcześniejszym opracowaniu⁷⁰, czeski badacz zmodyfikował swoje poglądy na temat zestawu typów reprezentowanych w omawianym zespole. Tym razem w ogóle nie wspomniał o możliwej obecności w nim drobnych monet serii AA-IV, a kwestię reprezentacji okazów serii AA-III uznał za niepewną. Biorąc pod uwagę bazę źródłową, którą dysponował wówczas czeski numizmatyk, te wątpliwości uznać należy za nieuzasadnione. Okazy serii AA-III rzekomo miały być obecne wśród 17 monet o nominale 1/3 statera, należących do Piekosińskiego. Jednak opisy i rysunek zamieszczone w publikacji z 1895 r. dawały podstawę do stwierdzenia, że były wśród nich wyłącznie monety dwóch wcześniejszych serii. Równie nieuzasadniona była sugestia Castelina, że trzecia część statera ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie może reprezentować serię AA-III⁷¹. Jakość zdjęć tej monety publikowanych wcześniej przez Piotrowicza pozwalała bez żadnych zastrzeżeń umieszczać ją w obrębie serii AA-II, co zresztą słusznie uczynił Woźniak⁷². Zastrzeżenia budzą także spekulacje czeskiego badacza odnośnie do identyfikacji typologicznej pełnych staterów reprezentowanych w depozycie gorzowskim. Uwzględniając wszelkie dostępne źródła z całą pewnością można stwierdzić, że były wśród nich okazy typu Plumlov, jak określiła je Eva Kolníková⁷³, czyli typu Atena Alkidemos serii A-2a według systematyki Castelina⁷⁴, co zauważył już Woźniak⁷⁵. Sugestie dotyczące obecności egzemplarzy serii A-2b, chociaż teo-

⁶⁹ Castelin 1976, s. 245–251.

⁷⁰ Castelin 1964.

⁷¹ Castelin 1976, s. 247, nr 21.

⁷² Woźniak 1967, s. 206, 224, tabl. I [XIII]: 4.

⁷³ Kolníková 1998, s. 22, tabl. 1: 4.

⁷⁴ Castelin 1965, s. 11, nr A-2a, tabl. 1: 11.

⁷⁵ Woźniak 1967, s. 206.

retycznie możliwej, nie mają podstaw w dostępnym materiale źródłowym. Na liście pomyłek w omawianej publikacji znalazł się również rok 1894 jako data odkrycia skarbu — błąd powielony mechanicznie za starszą literaturą.

Oprócz opisu depozytu Castelin przedstawił również propozycje interpretacyjne dotyczące jego pochodzenia oraz okoliczności i czasu ukrycia. Autor uznał monety wchodzące w jego skład za produkty warsztatów czeskich i morawskich. Ich obecność w Małopolsce — tak jak i w przypadku znaleziska z Brzezinki Średzkiej — postrzegał jako świadectwo kontaktów pomiędzy Celtami z południa a ich pobratymcami zamieszkującymi Śląsk. Uważał on, że skarby te należy wiązać z funkcjonowaniem szlaku handlowego, wiodącego z obszaru środkowych Czech, podobnie jak i skarby odkryte w Nechanicach (Královehradecký kraj, okres Hradec Králové) i Trutnovie. Bardzo dobry stan zachowania monet ze znalezisk dokonanych na północ od Karpat i Sudetów wskazywać miał, zdaniem Castelina, że część z nich trafiła tu wkrótce po wybicciu. Modyfikując nieznacznie swoje wcześniejsze poglądy czeski badacz skłonny był uznać, że depozyt gorzowski ukryty został w ciągu ostatniej tercji lub ćwierci II w. przed Chr., a jeśli zawierał monety serii AA-III, to nawet pod koniec tego stulecia. Brak znalezisk skarbów zawierających późniejsze monety bojskie na tym obszarze dowodził, jego zdaniem, że mieszkańcy oppidów czeskich i morawskich nie wysyłali na północ swojego złota. Schyłkowy horyzont jego eksportu wyznaczać miały skarby z Gorzowa i Brzezinki Średzkiej. Brak lokalnych, to znaczy małopolskich i śląskich naśladownictw monet czesko-morawskich z okresu A i B Castelin proponował tłumaczyć słabością lokalnych rynków.

Konsekwencją braku krytycznej analizy źródeł w wykonaniu Castelina było zdublowanie informacji dotyczącej 1/8 statera pochodzącej z kolekcji Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie (nr inw. SU 501; katalog nr 32). Badacz ten nie skojarzył monety z depozytem gorzowskim i dawnym zbiorem Ungera. W cytowanym wyżej opracowaniu opisał ją osobno jako znalezisko „ze Starej Odry we Wrocławiu”⁷⁶, co w świetle ustaleń Jahna powtórzonych przez Paulsena było posunięciem zupełnie niezrozumiałym.

Po raz ostatni w szerszym zakresie skarbem z Gorzowa zajął się Lesław Morawiecki w cytowanym wyżej, krótkim artykule⁷⁷. Ustalenia autora dotyczyły jednak przede wszystkim kwestii źródłoznawczych związanych ze znaleziskiem. Sprostował on pomyłki Woźniaka i Castelina dotyczące wagi poszczególnych monet, czy też błędnego połączenia zdjęć awersów i rewersów, figurujących w opracowaniach tych dwóch badaczy. Morawieckiemu zawdzięczamy również interesującą relację na temat losów monet z kolekcji Piekosińskiego, znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie — zwłaszcza egzempla-

⁷⁶ Castelin 1976, s. 232, nr 6.

⁷⁷ Morawiecki 1980.

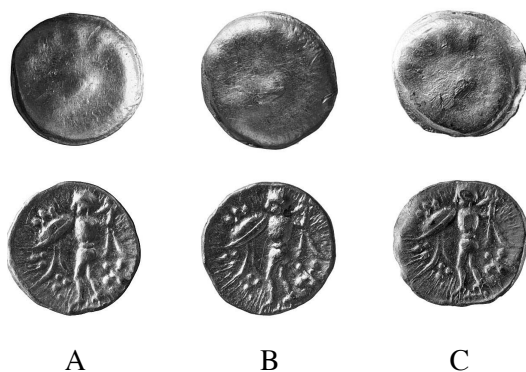
rza, który przeszedł przez ręce Bartynowskiego i Kałkowskiego. Zgodnie z tytułem opracowania, w omawianej publikacji znalazły się szczegółowe opisy tylko sześciu monet z kolekcji krakowskiego muzeum. Tak jak i jego poprzednicy, Morawiecki nie ustrzegł się kilku istotnych błędów. Jednym z nich było datowanie odkrycia skarbu na rok 1894 przy jednoczesnym odwołaniu się do słów Piekosińskiego dotyczących okoliczności znalezienia monet. Oczywistym nieporozumieniem było też odwołanie się do „podobieństw stylistyczno-metrologicznych”, jako kryterium identyfikacji monet pochodzących ze skarbu gorzowskiego. Już ówczesny stan wiedzy pozwalał bowiem stwierdzić, że drobne monety poszczególnych odmian typu Atena Alkidemos, bez względu na pochodzenie znaleziskowe, łączy daleko posunięta unifikacja metrologiczna i ikonograficzna będąca wyrazem powszechnej standaryzacji bojskiej produkcji menniczej. Zjawisko to zaobserwować można także w przypadku emisji późniejszych, ale najbardziej typowe jest w okresie menniczym A (ryc. 8). Z tego względu cechy metrologiczne i stylistyczne nie mogą być pomocne przy identyfikacji pochodzenia znaleziskowego tego typu monet. Sprostowania wymagają również błędy dotyczące identyfikacji typologicznej dwóch monet, uwzględnionych przez autora w części katalogowej. Jedną z nich, 1/8 statera opisaną pod numerem 4, zaliczyć należy do serii AA-II, a nie AA-I — jak zaproponował Morawiecki. W drugim przypadku rzecz dotyczy egzemplarza o nominale 1/3 statera, opisanego pod numerem 6, który jest jak najbardziej typowym przedstawicielem serii AA-II, a został nieprecyzyjnie zidentyfikowany — zapewne za Castelinem — jako okaz serii „AA-II lub AA-III”.

Depozyt gorzowski jeszcze wielokrotnie cytowany był w literaturze archeologicznej i numizmatycznej, ale wyłącznie w formie krótkich wzmianek, niewnoszących niczego do badań nad samym znaleziskiem. Wspomniał o nim, między innymi, Woźniak⁷⁸, przyjmując za Castelinem błędną metrykę 1/8 statera znalezionej rzekomo w Odrze koło Wrocławia, której rzeczywiste pochodzenie obszernie wyjaśnione zostało już przez Jahna (patrz wyżej). Ilustracje monet z depozytu, zresztą z błędnie zestawionymi awersami i rewersami, posłużyły Morawieckiemu do prezentacji ewolucji ikonograficznej typu Atena Alkidemos⁷⁹. Kolníková⁸⁰ uwzględniła depozyt gorzowski w szerszym opracowaniu poświęconym znaleziskom monet z terenów leżących na północ od środkowego Dunaju w świetle wydarzeń historycznych z okresu lateńskiego. Uznała go ona za dowód kontaktów pomiędzy mieszkańcami południa Polski a środowiskiem bojskim. Tomasz Bochnak zwrócił uwagę, że skarb odkryty został na terenach leżących na trasie szlaku handlowego wiodącego z Moraw do Małopolski (por. ryc. 1),

⁷⁸ Woźniak 1984, s. 27n., 34 przypis 39.

⁷⁹ Morawiecki 1986, ryc. 15a–c, 16a–c.

⁸⁰ Kolníková 1995, s. 106.



Ryc. 8. 1/24 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/3, tabl. 3: 37) wybite przy użyciu tej samej pary stempli z: (A) Nowej Cerekwi, woj. opolskie, Śląsk — z badań autora; (B) Němčic, Olomoucký kraj, Morawy — z kolekcji prywatnej; (C) Roseldorf, Bezirk Hollabrunn, Dolna Austria — ze zbiorów Kunsthistorisches Museum w Wiedniu, inw. nr GR 42.964 (fot. M. Rudnicki)

na których nie stwierdzono jednak śladów osadnictwa z okresu lateńskiego. Nie był przy tym pewien, czy ukrycie monet przypisać Celtom, czy ludności kultury przeworskiej. W swoich rozważaniach przyjął on kilka błędnych założeń, będących powieleniem pomyłek lub anachronizmów zaczerpniętych z prac Castelina i Morawieckiego, dotyczących chronologii monet reprezentowanych w skarbie⁸¹. Nieco później badacz ten i Petra Goláňova przedstawili hipotezę, że lokalizacja depozytu gorzowskiego prawdopodobnie mogła mieć związek z funkcjonowaniem jednej z postulowanych przez nich tras szlaku bursztynowego — wiodącej wzdłuż Wisły⁸².

IV. ANALIZA SKARBU

Tę część rozważań rozpocząć należy od określenia liczby i typów monet, z których składał się depozyt gorzowski. W tym celu najpierw trzeba podjąć próbę sprecyzowania, które ze wzmiankowanych w źródłach i zachowanych w zbiorach muzealnych egzemplarzy z pewnością lub z dużym prawdopodobieństwem pochodzą z tego skarbu. Naturalnym punktem wyjścia powinna być próba odtworzenia partii monet znalezionych w 1894 r., które nabył Piekosiński. Czy i, ewentualnie, które z egzemplarzy znanych ze źródeł lub kolekcji muzealnych można z nimi

⁸¹ Bochnak 2006, s. 167–168.

⁸² Bochnak, Goláňova 2010, s. 169–170.

utożsamiać? Do osiągnięcia założonych celów posłużono się krytyczną analizą źródeł pisanych, w tym archiwaliów, której zarys przedstawiono w pierwszej części pracy⁸³. Jej uzupełnieniem są wyniki kwerendy zbiorów muzealnych⁸⁴.

1. MONETY POZYSKANE PRZEZ PIEKOSIŃSKIEGO I ANALIZA JEGO RELACJI

Chociaż tekst Piekosińskiego dotyczący opisu monet, które udało mu się pozyskać z depozytu gorzowskiego, był wielokrotnie cytowany przez wielu badaczy, nikt dotychczas nie przeprowadził jego krytycznej analizy w zestawieniu ze źródłami, jakimi są same monety. Tymczasem ta kwestia ma znaczenie kluczowe, skoro późniejsze losy większości z nich nie są znane, a jednocześnie w większości przypadków niewiadome jest pochodzenie egzemplarzy rozsianych w wielu kolekcjach europejskich.

Dotychczas uważano, że spośród dwudziestu pięciu monet odkrytych w 1894 r. i tego samego roku pozyskanych przez Piekosińskiego w dwóch ratch, zachowało się w sumie sześć okazów, które są obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Pięć miało tam trafić bezpośrednio z jego zbioru, a jedna — za pośrednictwem Bartynowskiego i Kałkowskiego. Powszechne przekonanie dotyczące proveniencji pierwszych pięciu egzemplarzy nie ma jednak podstaw w źródłach archiwalnych, na co zwrócił już uwagę Morawiecki. Jedynym, w zasadzie, dokumentem mającym walor tego rodzaju źródła jest lista monet przekazanych do krakowskiego Muzeum po śmierci Piekosińskiego, sporządzona przez Stanisława Kutrzebę — tak zwany „legat” z dnia 5 października 1915 r.⁸⁵ W dokumencie tym wymienione zostały jednak tylko „trzy złote monety celtyckie zbarbaryzowane”. Wszystkie późniejsze ustalenia na temat pochodzenia owych pięciu sztuk mają charakter wtórny, a ich wspólnym źródłem są po części zdjęcia monet zamieszczone w publikacji Demetrykiewicza z 1898 r., a po

⁸³ Nie udało się przeprowadzić kwerendy w archiwach Muzeum Narodowym w Krakowie, z konieczności zatem opierać się musimy na dokonaniach Morawieckiego, który badał je pod kątem informacji związanych z omawianym znaleziskiem (Morawiecki 1980). Według informacji uzyskanych od dra hab. Jarosława Bodzka, kierownika Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Krakowie — za które w tym miejscu składam gorące podziękowania — w archiwaliach muzealnych nie ma innych dokumentów, które zawierałyby dodatkowe dane na ten temat.

⁸⁴ Kwerendę przeprowadziłem osobiście w Muzeum Narodowym i Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz Muzeum Narodowym w Pradze. W Węgierskim Muzeum Narodowym w Budapeszcie oraz Wirtemberskim Muzeum Krajowym w Stuttgarcie kwerenda przeprowadzona została korespondencyjnie dzięki pomocy dr Melindy Torbágyi, dra Jiříego Militkého i dra Matthiasa Ohma — za co w tym miejscu składam im wyrazy wdzięczności.

⁸⁵ Dział Dokumentacji Muzeum Narodowego w Krakowie.

części artykuł Piotrowicza na temat znalezisk monet celtyckich z ziem Polski. Zawarte w nim informacje o okazach przypisanych przez autora znalezisku z Gorzowa⁸⁶ mogły pochodzić od Marii Fredro-Bonieckiej — ówczesnego kierownika Gabinetu Numizmatycznego⁸⁷. Nie można jednak wykluczyć, że w jakiejś mierze były one wynikiem woluntarystycznej nadinterpretacji, której Piotrowicz dokonał na przykład w odniesieniu do kilkunastu bezmetrykowych monet srebrnych — głównie tetradrachm geto-dackich — z kolekcji Muzeum Narodowego i Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie dysponując przesłankami płynącymi ze źródeł archiwalnych, w oderwaniu od analizy numizmatycznej, badacz ten uznał za bardzo prawdopodobne, że zostały one odkryte na południu Polski⁸⁸ — co w większości przypadków uznać należy za całkowicie bezpodstawne. Ewidentnym przykładem tego rodzaju spekulacji są sugestie Piotrowicza dotyczące pochodzenia znaleziskowego opisywanej wyżej monety złotej ze zbiorów Muzeum Narodowego, wybitej prawdopodobnie w Cyrenajce (ryc. 7). Uznał on — nie podając, dlaczego — że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa pochodzi ona z okolic Krakowa — a więc być może z depozytu gorzowskiego. Biorąc pod uwagę dotychczasowy stan wiedzy na temat obiegu monet złotych na terenie Europy Środkowej w okresie lateńskim, domysły te uznać należy za zupełnie nieprawdopodobne.

Brak informacji archiwalnych dotyczących dwóch z pięciu monet pochodzących — według panujących poglądów — bezpośrednio z kolekcji Piekosińskiego nie musi jednak przemawiać przeciwko ich pochodzeniu z należącej do niego części depozytu gorzowskiego. Jak zauważył Morawiecki, do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie mogły one trafić w różnym czasie i różnymi drogami. Należy przy tym uwzględnić jeszcze co najmniej dwa zastrzeżenia.

Po pierwsze, nie wiadomo, ile monet z interesującego nas skarbu przeszło w sumie przez ręce Piekosińskiego. Nie można bowiem wykluczyć, że kolejne egzemplarze mógł on pozyskać już po napisaniu artykułu opublikowanego w 1895 r. Z dwóch powodów wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Gdyby nastąpiło to w ciągu pierwszych trzech lub czterech lat od tego wydarzenia, powinien o tym wiedzieć Demetrykiewicz, który miał kontakt z Piekosińskim. Tymczasem Demetrykiewicz napisał⁸⁹, że skarb składał się „z 25 sztuk drobnych monet złotych”⁹⁰, czyli takiej liczby, jaką nabył Piekosiński już w 1894 r. Ewentualne dalsze zakupy musiałyby więc nastąpić po publikacji Demetrykiewicza, czyli wówczas, gdy — jak się wydaje — stan zdrowia Piekosińskiego stanowić

⁸⁶ Piotrowicz 1935, s. 415–417, ryc. 2.

⁸⁷ Morawiecki 1980, s. 226.

⁸⁸ Piotrowicz 1933, s. 421n.

⁸⁹ Demetrykiewicz 1898, s. 102.

⁹⁰ W rzeczywistości w depozycie reprezentowane były również pełne statery.

mógł już ku temu istotną przeszkodę (wkrótce po objęciu katedry uniwersyteckiej w 1891 r. Piekosiński zaczął chorować — paraliż obezwładnił mu nogę, utracił słuch, wreszcie popadł w chorobę umysłową).

Po drugie, w dotychczasowych publikacjach nie była brana pod uwagę okoliczność, że w jego kolekcji była co najmniej jedna moneta celtycka, która z opisywanym znaleziskiem najpewniej nie miała nic wspólnego. Mowa tu o 1/3 statera, którą Piekosiński nabył od handlarza monet w Londynie⁹¹. W swojej pracy kilkakrotnie podkreślał on, że ten właśnie egzemplarz zachowany był bardzo dobrze, a nawet „pięknie”. Obok wyobrażonej na nim postaci, którą autor określał jako „Pallas Athene”, widnieć miał napis grecki, który zinterpretował on jako „ΑΕΞΑΝΡ” — część imienia Aleksandra Wielkiego. Wysoka jakość stylu wyraźnie odróżniać miała egzemplarz „londyński” od znalezisk gorzowskich, które miały mieć „bardzo niedbale dochowane stemple”. Charakteryzując posiadane przez siebie monety z depozytu autor stwierdził wręcz, że „zaledwie na niektórych egzemplarzach stempel jako tako jest odbity; przeważnie stempel jest odbity bardzo niedbale albo wcale nie odbity”. Z tego wynika jasno, że w pozyskanej przez niego części skarbu dobrych stylowo monet o nominale 1/3 statera w ogóle nie było. Nie bez powodu zresztą na rycinie 2 (ryc. 29) reprezentował je zbarbaryzowany okaz serii AA-II. A jednak rysunek 1/3 statera serii AA-I, dobrze odpowiadający opisowi monety zakupionej w Londynie, zamieszczony został na stronie 318 (ryc. 9). Inaczej niż ryciny przedstawiające monety gorzowskie, nie został on jednak opatrzony numerem — co w naszych rozważaniach dotyczących jego proveniencji wydaje się bardzo istotne. Autor ani razu nie odwołał się w tekście do rysunku w kontekście znaleziska gorzowskiego, zresztą w ogóle o nim nie wspominał. Jednak kontekst ogólny, w tym umiejscowienie ryciny w tekście, pozwalają wnioskować, że przedstawia on 1/3 statera zakupioną przez Piekosińskiego na rynku kolekcjonerskim w Anglii. W tych okolicznościach związek ze znaleziskiem gorzowskim analogicznej monety o tym nominale, która znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie (zob. Aneks do katalogu, nr 1 — ryc. 40) wydaje się bardzo wątpliwy. Najprawdopodobniej jest to ta sama moneta, którą Piekosiński zakupił w Londynie, o czym przekonuje również jej uderzające podobieństwo do egzemplarza przedstawionego na nienumerowanej rycinie w jego publikacji. Omawiana 1/3 statera z kolekcji Muzeum Narodowego z całą pewnością była własnością Piekosińskiego, bo to właśnie jej zdjęcie, uzy-

⁹¹ Piekosiński 1895, s. 318: „Oprócz tego zdarzyła się podpisanemu [czyli Piekosińskiemu — przyp. autora] przed kilku laty sposobność nabycia u jednego z handlarzy monet w Londynie pięknie dochowanego egzemplarza, wyobrażającego 1/3 pełnego dukata tegoż księcia [chodziło o osobę księcia wielkomorawskiego Rościława, któremu autor przypisywał emisję złotych monet celtyckich z przedstawieniem Ateny Alkidemos na rewersie — przyp. autora]”.

skane za jego „łaskawym zezwoleniem”, opublikował Demetrykiewicz, podpisując jako znalezisko z Gorzowa⁹².



Ryc. 9. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/1, tabl. 3:35) najprawdopodobniej zakupiona przez Franciszka Piekosińskiego w Londynie — obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3797 (wg Piekosiński 1895)

Dlaczego tak się stało, skoro wszystko wskazuje, że pochodzenie monety było zgoła inne? Wytłumaczeniem mogą być zwyczaje panujące w tym czasie. W ówczesnej literaturze numizmatycznej opisy skarbów były często ilustrowane rycinami monet niekoniecznie pochodzących z tych skarbów, lecz „takich samych”, czego nie uważano za nieściśłość⁹³. Piekosiński, który na potrzeby analizy numizmatycznej depozytu gorzowskiego sam posłużył się „egzemplarzem londyńskim”, mógł uznać, że również dla Demetrykiewicza będzie on najbardziej użyteczny. Jednocześnie nie można wykluczyć, że źródłem nieporozumienia mogły być problemy dotyczące komunikacji z otoczeniem, jakie niewątpliwie musiał mieć schorowany w ostatnich latach życia Piekosiński. Bez względu na to, która z przyczyn jest prawdziwa, stwierdzić należy, że nie ma podstaw, aby omawiana moneta była dalej uwzględniana w kontekście analiz dotyczących depozytu gorzowskiego. W związku z tym, jej szczegółowy opis znalazł się w aneksie do części katalogowej.

Wątpliwości związane z proveniencją dotyczą również kolejnej monety (katalog nr 29) łączonej tradycyjnie z depozytem gorzowskim — 1/8 statera z kolekcji tego samego Muzeum. Lektura pracy Piekosińskiego nie pozwala stwierdzić, czy, gdy ją pisał, okaz ten był w jego posiadaniu. Wątpliwości w tym względzie może budzić okoliczność, że to nie on znalazł się na rycinie nr 3 jako przedstawiciel grupki trzech monet o nominalie 1/8 statera, lecz nieco gorszy stylowo egzemplarz,

⁹² Demetrykiewicz 1895, s. 102, ryc. 1.

⁹³ W odniesieniu do skarbu z Gorzowa tak postąpił Zakrzewski, który dla zobrazowania występujących w nim typów monet posłużył się ilustracjami podobnych okazów ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu (por. Zakrzewski 1927, tabl. XXVII: 1, 2).

wybity bardziej zużyty stemplem⁹⁴. Z pewnością jednak omawiana moneta była własnością Piekosińskiego, gdy powstawała praca Demetrykiewicza, który opublikował ją wraz ze zdjęciem jako znalezisko z Gorzowa⁹⁵. Z przyczyn opisanych powyżej należy zakładać, że wchodziła ona w skład partii skarbu zakupionej przez Piekosińskiego w 1894 r. Pytanie, dlaczego ten ostatni do rysunku wybrał monetę słabiej czytelną, pozostać musi bez odpowiedzi. Trzeba jednak zaznaczyć, że różnice pomiędzy nimi nie są bardzo znaczące (por. ryc. 31 i 32). Poza tym kolekcjonerski nabytek dokonany przez Piekosińskiego w Londynie miał charakter incydentalny. Jednocześnie, liczba złotych monet bojskich, znajdujących się w rękach krakowskich numizmatyków w XIX w., musiała być bardzo niewielka. Odbiciem tego jest obecny stan posiadania krakowskich muzeów, w których — oprócz sześciu omawianych okazów typu Atena Alkidemos — znajdują się zaledwie dwa statery typu krakowskiego, reprezentujące znacznie późniejsze, lokalne emisje małopolskie⁹⁶. W szeroko rozumianych okolicach Krakowa skarb gorzowski był niewątpliwie najbardziej obfitym, a w zasadzie jedynym, źródłem wczesnych monet bojskich zasilającym rynek kolekcjonerski. Znaleziska pojedynczych numizmatów tego rodzaju zarejestrowane na tym terenie były i są nadal bardzo nieliczne. Wobec braku przesłanek sugerujących inne jej pochodzenie, gorzowska metryka opisywanej ósmej części statera nie budzi zastrzeżeń.

W cytowanym wyżej „legacie” Kutrzeby odnotowane zostały „trzy złote monety celtyckie zbarbaryzowane”. Użycie słowa „zbarbaryzowane” sugeruje egzemplarze o zniekształconych przedstawieniach. Można się jedynie domyślać, że chodziło tu o dwa okazy o nominale 1/3 statera (katalog nr 6, 7) oraz, być może, gorszą stylowo 1/8 statera (katalog nr 30). Czy dwa dobre stylowo egzemplarze, opublikowane przez Demetrykiewicza, zostały pominięte przez Kutrzebę, czy, na przykład, potraktował je on jako greckie? Nie byłoby w tym nic dziwnego wobec ograniczonej wówczas znajomości numizmatyki celtyckiej w Polsce. Wyjaśnienie tej sytuacji musi jednak pozostać w sferze domysłów.

Kolejnym dylematem wymagającym rozstrzygnięcia jest odpowiedź na pytanie, czy i, ewentualnie, które monety z metryką gorzowską, znane ze źródła i zachowane w europejskich kolekcjach muzealnych, mogą pochodzić z partii skarbu pozyskanej przez Piekosińskiego. W dotychczasowej literaturze (por. wyżej) panowały niekonsekwentne, czy wręcz sprzeczne poglądy na ten temat. Z jednej strony przyjmowano bowiem, że skarb odkryty został w 1894 r., a z drugiej nie próbowano identyfikować monet należących do księcia zu Windischgrätz, czy Niklovitsa z egzemplarzami Piekosińskiego (por. Castelin, Woźniak). Tymcza-

⁹⁴ Ze względu na kształt krążka utożsamiać go można z okazem z Muzeum Narodowego w Krakowie, zob. katalog nr 30.

⁹⁵ Demetrykiewicz 1895, s. 102, ryc. 2.

⁹⁶ Rudnicki 2012.

sem badacz ten stwierdził wyraźnie, że stał się posiadaczem „całego gorzowskiego znaleziska z roku 1894 w liczbie 25 sztuk monet złotych”⁹⁷. Prawdopodobnie w nieznanym czasie zbył on większość z nich, jednak identyfikacja nabywcy, czy też nabywców, poza Bartyńskim, okazała się niemożliwa.

Na podstawie analizy cytowanego wyżej raportu Jahna można stwierdzić z pewnością, że żaden z trzech wspomnianych w nim egzemplarzy, które miały rzekomo zostać znalezione w Starej Odrze koło Wrocławia (katalog nr 8, 32), nigdy nie przeszedł przez ręce Piekosińskiego. Pewnym jest również, że żaden z nich nie był w posiadaniu kolekcjonerów z terenu Monarchii Austro-Węgierskiej.

2. KWESTIA MONET OKREŚLONYCH JAKO ZNALEZISKA Z OŚWIĘCIMIA

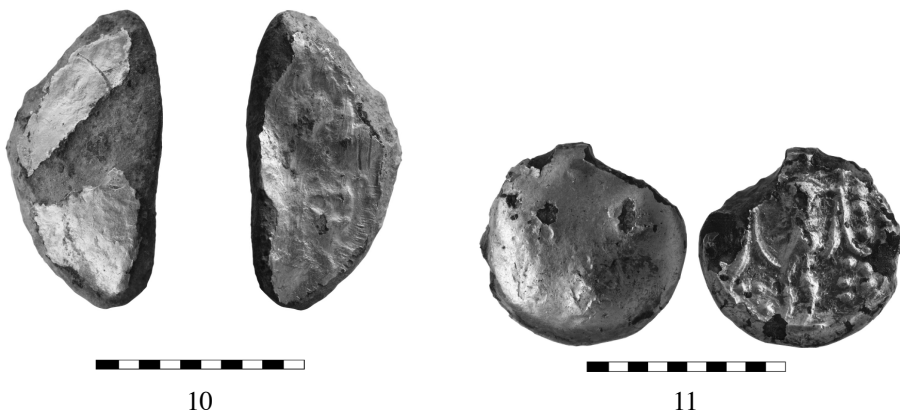
Teoretycznie największym problemem jest określenie proveniencji i późniejszych losów monet z kolekcji księcia zu Windischgrätz, które opublikowane zostały bez ilustracji jako znaleziska z Oświęcimia⁹⁸. Już samo przypisywanie im pochodzenie znaleziskowe można postrzegać jako wskazówkę dotyczącą ich proveniencji. Monety pochodzące od Piekosińskiego musiały być opatrzone metryką „Gorzów”. Jej zamiana na mniej precyzyjne „Oświęcim” byłaby trudna do wyjaśnienia. Działaniem, którego można by oczekiwać po kolekcjonerze, byłoby ewentualnie uzupełnienie metryki o nazwę większego miasta w okolicy miejscowości, z której pochodzi znalezisko, a na pewno nie usunięcie tej ostatniej. Zatem jeśli nazwa „Gorzów” nie pojawia się w opisie Fialy czy innych badaczy, oznacza to, że najprawdopodobniej monety pochodzą z innego źródła niż zbiór Piekosińskiego. W przypadku egzemplarzy księcia zu Windischgrätz przemawiają za tym dwie kolejne przesłanki. Pierwszą jest waga jednej z monet wynosząca 1,8 g (katalog nr 11). O ile nie jest to pomyłka — a podana przez Fiałę średnica 8 mm może wskazywać możliwy błąd⁹⁹ — należy zakładać, że w tym przypadku mamy do czynienia z subaeratem 1/3 statera, czyli monetą składającą się z rdzenia ze stopu miedzi pokrytego złotą folią. Na taką ewentualność zwracał już uwagę Paulsen¹⁰⁰. Subaeraty złotych monet typu Atena Alkidemos były w obiegu u Celtów zamieszkujących tereny na północ od Karpat i Sudetów, czego dowodzą chociażby znaleziska z osady w Nowej Cerekwi (ryc. 10, 11).

⁹⁷ Piekosiński 1895, s. 317.

⁹⁸ Fiala 1900, s. 199.

⁹⁹ Średnica krążka wynosząca 8 mm podana przez Fiałę (1900, 199, nr 2796) odpowiada średniej dla monet o nominale 1/8 statera. Waga egzemplarzy serii AA-I i AA-II oscylować powinna w okolicach 1 g (Castelin 1965, 19–20). Podany przez niego opis ikonografii można odnieść zarówno do tego nominału, jak i 1/3 statera.

¹⁰⁰ Paulsen 1933, s. 12, 20.



Ryc. 10. Subaerat statera typu Plumlov (Kolníková 1998, s. 22, tabl. 1: 4) — pochodzący z badań osady w Nowej Cerekwi (pow. głubczycki, woj. opolskie), współprowadzonych przez autora (fot. M. Rudnicki)

Ryc. 11. Subaerat 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/4, tabl. 3: 38) — znalezisko amatorskie pochodzące z osady w Nowej Cerekwi (pow. głubczycki, woj. opolskie) (fot. M. Rudnicki)

Opisując pozyskaną przez siebie część depozytu gorzowskiego Piekosiński nie wspominał, aby waga którejś z monet odbiegała od średniej typowej dla wyróżnionych przez niego czterech grup odpowiadających poszczególnym nominałom. Różnica wynosząca jeden gram jest na tyle znacząca, że powinna zostać przez niego dostrzeżona. Kolejną przesłanką dotyczącą pochodzenia monet z kolekcji księcia zu Windischgrätz jest informacja Fiali o ich odkryciu w 1895 r.¹⁰¹ Paulsen, a za nim inni badacze, uznali to za pomyłkę przyjmując, że skarb odkryty został rok wcześniej. Źródłem tego sądu była zapewne błędna interpretacja informacji dotyczącej monet znalezionych w 1894 r., zakupionych przez Piekosińskiego, którą mylnie odnoszono do całego znaleziska. Tymczasem przekonanie o tym, że właścicielka pola wydobyła w 1894 r. wszystkie monety wchodzące w skład depozytu, jest nieuzasadnione. Bardzo możliwe, że monety znalezione na polu „babusi” w 1895 r. trafiły między innymi do księcia zu Windischgrätz, co musiałyby nastąpić stosunkowo szybko, skoro już rok później wspominał o nich Kenner¹⁰².

Jako znaleziska z Oświęcimia opisane zostały również 1/3 i 1/24 statera należące pierwotnie do Dessewffiego (obecnie w Węgierskim Muzeum Narodowym; katalog nr 9, 34). W publikacji jego kolekcji numizmatów „barbarzyńskich” zostały one określone poprzez odwołanie do, między innymi, analogicznych oka-

¹⁰¹ Fiala 1900, s. 199, przypis 4.

¹⁰² Kenner 1896, s. 365.

zów z kolekcji księcia zu Windischgrätz, figurujących odpowiednio pod numerami 2795 i 2796a¹⁰³. Raczej więc nie były to te same egzemplarze. Wydaje się jednak prawdopodobne, że pozyskane zostały z tego samego źródła, a być może nawet w tym samym czasie — na co wskazuje przypisywane im identyczne, nieprecyzyjne pochodzenie znaleziskowe. Wątpliwe, by ich źródłem była kolekcja Piekosińskiego, chociaż pewności mieć nie można, ponieważ monety ilustrowane w publikacji tego badacza i egzemplarze należące do Dessewffiego łączy pewne podobieństwo. Z drugiej jednak strony, mamy do czynienia tylko z rysunkami, a typ Atena Alkidemos cechuje wspomniana już unifikacja ikonograficzna i nie trudno znaleźć egzemplarze bardzo do siebie podobne (por. ryc. 8).

Niewiele można powiedzieć na temat proveniencji 1/8 statera w zbiorach Muzeum Narodowego w Pradze (katalog nr 33). Z uwagi na przypisaną jej metrykę „Oswiecim” wydaje się, że mamy do czynienia z monetą pochodzącą z tego samego źródła, co opisane powyżej.

3. KWESTIA MONET NIKLOVITSA

Najmniej problemów sprawia identyfikacja trzech monet należących dawniej do Niklovitsa — a obecnie znajdujących się w zbiorach Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie (katalog nr 5, 28, 36). W dotychczasowej literaturze znaleźć można informacje na temat dwóch z nich — 1/3 statera (Paulsen nr 60) z przypisaną metryką „prawdopodobnie Gorzów” oraz o analogicznym nominale, której pochodzenie znaleziskowe uznawano dotychczas za nieokreślone (Paulsen nr 92), natomiast 1/24 statera z metryką „Lipovce” (por. wyżej) nie była dotychczas przedmiotem publikacji. Dwóch z tych monet z całą pewnością nie było w partii skarbu gorzowskiego opublikowanej przez Piekosińskiego. Pierwsza z nich reprezentuje bowiem dobre stylowo emisje serii AA-I, tak samo, jak okaz zakupiony przez niego w Londynie — wybity zresztą tą samą parą stempli. Z kolei 1/24 statera zaliczyć należy do serii AA-II, inaczej niż jedyny okaz tego nominatu wśród monet zakupionych przez Piekosińskiego w 1894 r., który reprezentuje serię AA-I. Trzecia z monet gorzowskich należąca do Niklovitsa to 1/3 statera z metryką „Oswiecim”. Metryka ta wskazuje, że proveniencja omawianej 1/3 statera mogła być taka sama, jak umieszczonych w innych kolekcjach monet oznaczonych tą nazwą. Okaz reprezentuje serię AA-III¹⁰⁴, jak moneta ze skarbu odkrytego w Trutnowie, niegdyś w zbiorach Śląskiego Muzeum Rzemiosła (aneks do katalogu, nr 2). Jest możliwe, że monety tego typu były reprezentowane w partii skarbu pozyskanej przez Piekosińskiego w 1894 r. i być może to do

¹⁰³ Dessewffy 1910, s. 38, nr 710, 714.

¹⁰⁴ Ten właśnie egzemplarz posłużył Castelinowi do zilustrowania trzecich części statera serii AA-III (Castelin 1965, 21, nr 7, tabl. 3: 41).

nich, między innymi, odnosić należy jego słowa mówiące o monetach, na których „stempel jest odbity bardzo niedbale albo wcale nie odbity”. Niewątpliwie bowiem wśród pozyskanych przez niego okazów o nominale 1/3 statera licznie dominowały monety o zbarbaryzowanej ikonografii¹⁰⁵.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić można, że prawdopodobnie żadna z monet znajdujących się dawniej lub obecnie w zbiorach zagranicznych nie pochodzi z części depozytu gorzowskiego znalezionej na polu „babusi” w 1894 r. i jeszcze tego samego roku zakupionej przez Piekosińskiego. Jednocześnie trzeba zastrzec, że w większości przypadków stwierdzenie to opiera się na poszlakach, a czasami jedynie na domysłach, ale w co najmniej pięciu przypadkach ma ono bardzo solidne podstawy. Wbrew poglądom panującym dotychczas, tylko pięć z sześciu monet typu Atena Alkidemos znajdujących się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie bez większych zastrzeżeń można uznać za znaleziska dokonane w Gorzowie w 1894 r.

4. SKŁAD ZAREJESTROWANEJ CZĘŚCI SKARBU Z GORZOWA

Uwzględniając wnioski uzyskane z analizowanych publikacji, archiwaliów i kwerendy kolekcji muzealnych, wyliczyć można 37 monet ze skarbu gorzowskiego, w tym 25 wzmiankowanych w publikacji Piekosińskiego. Tylko w jednym przypadku — okazu znajdującego się w zbiorach księcia zu Windischgrätz (katalog nr 11) — wystąpił problem z określeniem nominału, którym mógł być subaerat 1/3 statera lub 1/8 statera. Grupę egzemplarzy zidentyfikowanych pod względem nominału stanowią: cztery o nominale statera, dwadzieścia cztery (23?) o nominale 1/3 statera, pięć (sześć?) o nominale 1/8 statera oraz cztery o nominale 1/24 statera. Tylko część z nich można sklasyfikować pod względem typologicznym, są to:

Statery typu Plumlov:

– Kolníková 1998, 22, tabl. 1: 4 (Castelin 11, nr A–2a, tabl. 1: 11 — jako Atena Alkidemos) — 1 (4?) egz.;

1/3 statera typu Atena Alkidemos:

– Castelin 19, nr AA–I/1, tabl. 3: 35 — 1 egz.;

– Castelin 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38 — 9 egz.;

– Castelin 20–21, nr AA–III/7, tabl. 3: 41 — 1 egz.;

1/8 statera typu Atena Alkidemos:

– Castelin 19, nr AA–I/2, tabl. 3: 36 — 2 egz.;

– Castelin 20, nr AA–II/5, tabl. 3: 39 — 3 egz.;

¹⁰⁵ Piekosiński 1895, s. 318.

1/24 statera typu Atena Alkidemos:

- Castelin 19, nr AA–I/3, tabl. 3: 37 — 2 egz.;
- Castelin 20, nr AA–II/6, tabl. 3: 40 — 1 (2?) egz.

Trzeba zaznaczyć, że nawet, jeśli identyfikacja monet z poszczególnych kolekcji obciążona jest błędami, to ich ewentualnym następstwem może być jedynie zdublowanie informacji dotyczących poszczególnych egzemplarzy. Jednocześnie przedstawiona powyżej reprezentacja poszczególnych odmian (serii) typu Atena Alkidemos w strukturze depozytu nie budzi zastrzeżeń, mimo że nastąpiła pewna zmiana w porównaniu z dotychczasowym stanem wiedzy. Chociaż proveniencja jednego egzemplarza wczesnej serii AA-I ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie została sfalsyfikowana, to w to miejsce pojawia się 1/3 statera serii AA-I z dawnej kolekcji Niklovitsa (katalog nr 5), której pochodzenie znaleziskowe uznawano dotychczas za niepewne, oraz 1/8 statera ze zbioru krakowskiego (katalog nr 29). Za ostatecznie wyjaśnioną, przynajmniej na podstawie zgromadzonych źródeł, uznać należy kwestię najmłodszych typologicznie emisji reprezentowanych w skarbie gorzowskim. Należy do nich trzecia część statera serii AA-III z kolekcji Niklovitsa (katalog nr 28). Dane na ten temat prezentowane wcześniej były albo niepełne (Woźniak), albo oparte na fałszywych przesłankach lub intuicji (Castelin, Morawiecki). Tymczasem określenie najmłodszych emisji reprezentowanych w skarbie ma zasadnicze znaczenie dla sprecyzowania czasu i okoliczności jego ukrycia.

V. TYPOLOGIA I DATOWANIE MONET ZE SKARBU

Statery wchodzące w skład depozytu gorzowskiego stanowiły — jak się wydaje — dosyć jednorodną grupę. Chociaż losy żadnego nie są znane, to ich klasyfikacja na podstawie rysunku zamieszczonego w publikacji Piekosińskiego¹⁰⁶ nie stanowi problemu. Reprezentowały one typ, który w dotychczasowej literaturze numizmatycznej był różnie nazywany i interpretowany.

1. DOTYCHCZASOWE KONCEPCJE

W klasycznej pracy poświęconej mennictwu bojskiemu autorstwa Paulsena analogiczne monety oznaczone zostały jako typ Atena Alkidemos¹⁰⁷. Badacz ten

¹⁰⁶ Piekosiński 1898, ryc. 1.

¹⁰⁷ Paulsen używał określenia „Atena Alkis”, stosowanego w dawniejszej literaturze (Paulsen 1933, 9–10; Pink 1936, 17). Jestem zwolennikiem używania nowszej nazwy typu — „Atena Alkidemos” (Castelin 1965, 18). W kontekście zróżnicowania

uznać, że zbarbaryzowany rysunek stempla awersu przedstawia pozostałości wyobrażenia głowy Ateny Pallas w hełmie, rewersu zaś — wojownika wznoszącego tarczę i włócznię. Tak samo sklasyfikowane zostały one przez Castelina¹⁰⁸ i Bernarda Ziegauśa¹⁰⁹. Ödön Gohl skłonny był postrzegać je jako bardzo prymitywne naśladownictwa staterów Aleksandra Macedońskiego¹¹⁰, Karl Pink uważał zaś, że należą one do innego rodzaju monet, niż egzemplarze o nominałach 1/3, 1/8 i 1/24 statera z wyraźnym przedstawieniem Ateny Alkidemos na rewersie¹¹¹.

Zbliżone poglądy przedstawiła współcześnie Eva Kolníková, klasyfikując omawiane monety w obrębie typu Nike, który proponowała podzielić na trzy odmiany o różnym stopniu i sposobie stylizacji rysunku¹¹². Egzemplarze z niewyraźnym przedstawieniem — jak ten ilustrowany przez Piekosińskiego — określiła ona jako odmianę I.C lub inaczej „typ plumłowski”. Było to nawiązanie do skarbu z morawskiej miejscowości Plumlov (okres Prostějov, Olomoucký kraj), z którego zachował się jeden egzemplarz statera tego wariantu (Paulsen nr 48). Zdaniem cytowanej badaczki interesujące nas monety wybijane były przy użyciu tych samych stempli, co wierne naśladownictwa staterów Aleksandra Macedońskiego (336–323 r. przed Chr.), lecz przerabianych i w różnym stopniu zużytych. Swoją wizję klasyfikacji i datowania wczesnych monet bojskich Kolníková rozwinęła później na podstawie analizy znalezisk numizmatycznych z ponadregionalnego centrum rzemieślniczo handlowego, odkrytego w miejscowości Němčice (okres Prostějov, Olomoucký kraj) na Morawach. Zaproponowała ona, aby celtyckie naśladownictwa staterów Aleksandra określać jako typ Atena/Nike, w obrębie którego wyróżniła trzy grupy¹¹³. Egzemplarze analogiczne do przedstawionego przez Piekosińskiego cytowana badaczka sklasyfikowała jako wariant III, do którego skłonna była zaliczyć „niewyraźne” naśladownictwa staterów Aleksandra, odpowiadające grupie Paulsen nr 48–56¹¹⁴. Tym samym Kolníková potwierdziła swoją wcześniejszą tezę, zgodnie z którą nieforemna postać ludzka, umieszczana na rewersie interesujących nas monet, to zbarbaryzowane przedstawienie uskrzydłonej bogini Nike. Jednocześnie stwierdziła ona, że egzemplarze o nominałach 1/3, 1/8 i 1/24 statera z dobrym stylowo rysunkiem Ateny „Obrończyni Ludu”,

wewnętrznego typu żaden z tych terminów nie jest satysfakcjonujący, a prezentowane ostatnio propozycje zmian terminologicznych (Kolníková 2006, 13n.) trudno uznać za zadowalające.

¹⁰⁸ Castelin 1965, s. 11.

¹⁰⁹ Ziegauś 1997, s. 214.

¹¹⁰ Gohl 1911, s. 4–5.

¹¹¹ Pink 1936, s. 19.

¹¹² Kolníková 1998, s. 22n., ryc. 1: 1–4.

¹¹³ Kolníková 2006, s. 5n., ryc. 3.

¹¹⁴ Kolníková 2010, s. 11.

stanowiły oddzielną grupę monet, którą zaproponowała określać terminem „typ Minerwa/Atena Alkidemos”¹¹⁵, czy też „Minerwa/Atena Alkis”¹¹⁶, i w obrębie której nie bito pełnych staterów. Pierwszy człon tej nazwy nawiązywał do przedstawienia z awersów monet o nominale 1/3 statera: głowy w hełmie skierowanej w prawo, którą badaczka proponowała identyfikować z Minerwą lub Belloną. W kolejnej publikacji uznała za niewykluczone, że staterzy typu Plumlov, które określała także terminem „Nike/Atena Alkis”, mogły stanowić emisję przejściową pomiędzy typem Nike (w jej ujęciu „Atena/Nike”), a typem Atena Alkidemos¹¹⁷.

W świeżo opublikowanym opracowaniu znalezisk numizmatycznych z osady w Němčicach wspomniana badaczka opisała interesujące nas monety jako „typ Atena Alkidemos”, w specyficzny sposób łągdując swoje stanowisko w sporze z poglądami Paulsena, Castelina i Ziegausa¹¹⁸, poniewaŹ kontrpropozycje Gohla, Pinka¹¹⁹, a zarazem jej własne¹²⁰, określiła jednocześnie jako akceptowalne¹²¹. Zdaniem Kolníkovéj, trudno stwierdzić jednoznacznie, który z trzech wariantów typu Atena/Nike można uznać za „bojski”¹²² i gdzie wybijano kaŹdy z nich. Jedyne warsztaty produkujące interesujące nas staterzy wariantu III skłonna była bez zastrzeŹeń lokalizować na terenie Moraw¹²³ — zapewne na osadzie w Němčicach. Pomijając problematyczne kwestie typologii, wniosek ten uznać naleŹy za słuszny, ale z jednym, istotnym zastrzeŹeniem. Centrum rzemieślniczo-handlowe o charakterze ponadregionalnym, które tam funkcjonowało, najprawdopodobniej nie było jedynym ośrodkiem produkcji monet bojskich, zaliczanych do serii głównych (*Hauptreihen*), w okresie mennicznym A. W tym czasie mennice, w których wybijano staterzy interesującego nas typu, prawdopodobnie działały także na bardzo podobnych osadach w Roseldorf (Dolna Austria) i w Nowej Cerekwi (Górny Śląsk). Materiał numizmatyczny z tych stanowisk nie został jeszcze opublikowany. JuŹ na obecnym etapie jego rozpoznania można jednak stwierdzić, Źe tworzy on grupę bardzo jednorodną pod względem ikonograficznym i metrologicznym (por. ryc. 8). To moŹe być przyczyną ewentualnych problemów z identyfikacją produktów poszczególnych mennic działających na rozległych obszarach rozcią-

¹¹⁵ Kolníková 2006, 6, 13n.

¹¹⁶ Kolníková 2010, s. 11n.

¹¹⁷ Kolníková 2010, s. 11.

¹¹⁸ Paulsen 1933, s. 10; Castelin 1965, s. 11; Ziehaus 1997, 214.

¹¹⁹ Gohl 1911, s. 4–5; Pink 1936, s. 19.

¹²⁰ Kolníková 2006, s. 6.

¹²¹ Kolníková 2012, s. 13.

¹²² Wzorem Militkíego (2008, 122), terminu „bojski” używa ona jako identyfikatora systemu mennicznego, a nie przynależności plemiennej (Kolníková 2010, 5).

¹²³ Wcześniej skłaniała się ku tezie, Źe naśladownictwa staterów Aleksandra od początku wybijane były na Morawach (Kolníková 2006, 13).

gających się od Dolnej Austrii po Górny Śląsk, stanowiących jedną prowincję kulturową. Ta sama uwaga dotyczy monet drobnych nominałów (1/3, 1/8, 1/24 statera), określanych powszechnie mianem typu Atena Alkidemos.

Nazwą „typ Plumlov” posłużył się także Jiří Militký, a jej synonimem — w ujęciu tego badacza — był termin „typ Nike/Atena–Alkis”. Nie jest jednak jasne, co rozumiał on pod tą wersją nazwy i jaki miał być jej zakres pojęciowy na tle wcześniejszych propozycji Kolníkovéj. W odróżnieniu od niej Militký uznał jednak, że drobne nominały typu Atena Alkidemos wybijane były równocześnie ze staterami typu Nike, a następnie Plumlov¹²⁴.

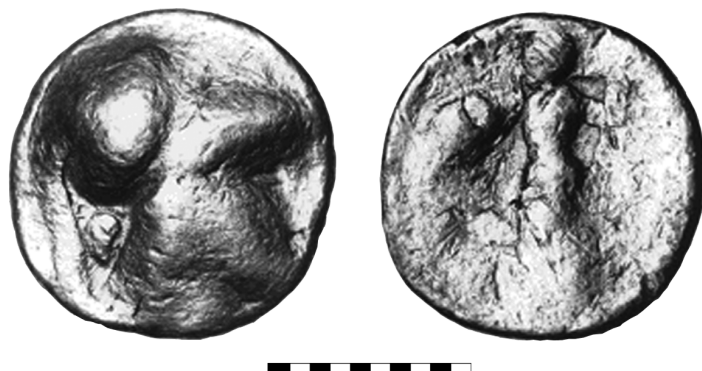
Rozstrzygnięcie wątpliwości dotyczących poruszanych zagadnień znacznie wykracza poza ramy tematyczne tego opracowania. Ograniczymy się zatem do przedstawienia najważniejszych wniosków dotyczących interesującego nas typu staterów, reprezentowanego w skarbie gorzowskim przez co najmniej cztery okazy. Nowych danych w kwestii interpretacji ich ikonografii dostarczają, między innymi, odkrycia dokonane w ostatnich latach na terenie osady celtyckiej (stanowisko 4) w miejscowości Nowa Cerekwia (pow. głubczycki, woj. opolskie)¹²⁵. Na awersach znalezionych tam monet omawianego typu znajduje się wyraźnie czytelna głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim skierowana w prawo, a na rewersach bez cienia wątpliwości widnieje postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej ręce (ryc. 12). Porównanie ich ze znanym już materiałem prowadzi do wniosku, że na wszystkich staterach typów Paulsen nr 48–58, na których zarisy postaci z rewersu są możliwe do identyfikacji, mamy do czy-

¹²⁴ Militký 2008, s. 122, ryc. 68: 3.

¹²⁵ Osada w Nowej Cerekwi w latach 1925–1938 badana była przez archeologów niemieckich. Po II wojnie światowej jej zachowaną część przebadła Barbara Czerska, która uznała stanowisko za „typową osadę otwartą, związaną z gospodarką rolno-hodowlaną” (C z e r s k a 1976, 109). Do niedawna trudno było sobie wyobrazić, że stanowisko przebadane archeologicznie może kryć jeszcze jakieś tajemnice. Przełomowy w tej kwestii okazał się początek 2007 r., kiedy dotarły do mnie informacje o nowych znaleziskach z Nowej Cerekwi dokonanych przez poszukiwaczy-hobbystów. Owocem ich działalności miało być znalezienie około 30 monet celtyckich i innych zabytków metalowych. Celem weryfikacji tych doniesień jesienią 2007 r., przy udziale archeologa M. Bednarka i grupy poszukiwaczy-amatorów, przeprowadziłem prospekcję powierzchniową stanowiska, kontynuowaną w 2008 r. w formie stacjonarnych badań wykopaliskowych. Spektakularne wyniki tych badań umożliwiły „ponowne odkrycie” osady celtyckiej w Nowej Cerekwi. Dostarczając dużej liczby zabytków metalowych — w tym ponad 200 monet — i szklanych, całkowicie zmieniły one dotychczasowe poglądy na jej funkcję i znaczenie. W świetle nowych znalezisk osiedle postrzegać należy jako ponadregionalne centrum rzemieślniczo handlowe tego samego typu, co osady odkryte w Němčicach na Morawach (Čižmář, Kolníková 2006; Čižmář, Kolníková, Noeske 2008) i Roseldorf w Dolnej Austrii (Holzer 2009 — tam starsza literatura).

nienia właśnie z przedstawieniem Ateny „Obrończyni Ludu”, a nie uskrzydłonej Nike. Treść pozostałych egzemplarzy jest zapewne analogiczna, ale ze względu na stopień rozmycia rysunku na stemplu nie da się tego jednoznacznie stwierdzić. Tak jest na przykład ze staterem znalezionym niedawno w Pruchnowie na Kujawach¹²⁶. Unikatowy charakter ma znalezisko uciętego fragmentu statera z Nowej Cerekwi, na którym widnieje wyraźne przedstawienie Ateny niosącej tarczę (ryc. 16). Ten jedyny znany dotychczas egzemplarz tego rodzaju pozwala stwierdzić, że dobre stylowo prototypy staterów plumlowskich z pewnością istniały.

Wbrew pozorom, dużo bardziej problematyczna jest identyfikacja przedstawień umieszczanych na awersach interesującego nas typu staterów. Tylko na



Ryc. 12. Stater typu Plumlov (Kolníková 1998, s. 22, tabl. 1: 4) — znalezisko amatorskie pochodzące z osady w Nowej Cerekwi (pow. głubczycki, woj. opolskie) (fot. autor nieznan)

części z nich dostrzec można mniej lub bardziej ewidentne zarysy głowy Ateny Pallas. Na niektórych są prawdopodobnie zarysy innej głowy, chyba bez hełmu, skierowanej w prawo, a na pozostałych — jej ewentualne pozostałości w formie nieregularnego guzka. Na awersie statera wyobrazonego na rysunku w publikacji Piekosińskiego przedstawienie głowy wydaje się dosyć wyraźne, ale trudno stwierdzić, na ile wiernie rycina odzwierciedla rzeczywistość.

Reasumując, z formalnego punktu widzenia cztery stater z depozytu gorzowskiego zakupione przez Piekosińskiego należałoby zaklasyfikować do typu Atena Alkidemos — tak jak w odniesieniu do podobnych monet uczynili Paulsen, Castelin i Ziegau. Definicja tego typu w obecnym kształcie jest jednak na tyle niedoskonała, że stosowanie nazwy „typ Plumlov” jako *terminus technicus* wydaje się uzasadnione — przynajmniej do czasu szczegółowego opracowania monety z grupy typów Paulsen nr 48–58. W proponowanym rozumieniu obejmuje ona

¹²⁶ Dymowski, Rudnicki 2012, s. 246n., ryc. 1.

wszystkie statero bojskie ze słabo czytelnym, nieostrym wyobrażeniem głowy na awersie i Ateny Alkidemos kroczącej w lewo na rewersie, oraz ich domniemane derywaty. Należy przy tym zastrzec, że nazwa „typu” nie oznacza odrębności omawianych monet względem innych egzemplarzy serii głównych ze zbliżoną ikonografią. Moim zdaniem należą one do tej samej grupy, bliżej scharakteryzowanej w dalszej części rozważań. W kwestii wzajemnych relacji chronologicznych staterów typu Plumlov i drobnych nominałów (1/3, 1/8 i 1/24 statera) z przedstawieniem Ateny Alkidemos wydaje się, że raczej mają badacze postulujący wspólny obieg poszczególnych odmian tych monet, chociaż struktura skarbu gorzowskiego nie może być na to dowodem — o czym będzie dalej. Statero typu Nike — zarówno wierne naśladownictwa monet Aleksandra Macedońskiego (Paulsen nr 2–23), jak i stylizowane (Paulsen nr 24–40), których wedle zachowanych opisów w omawianym depozycie nie było — niewątpliwie reprezentują emisje starsze, a różnice czasowe pomiędzy nimi i typem Plumlov mogły być stosunkowo duże¹²⁷. Nie przeczy temu ich współwystępowanie w skarbach, takich jak znalezisko z miejscowości Nechanice we wschodnich Czechach¹²⁸, prawdopodobnie także ze wzmiankowanego wyżej Plumlova¹²⁹ oraz wśród znalezisk z Němčic¹³⁰ i Nowej Cerekwi.

Datowanie staterów typu Nike — naśladownictw monet Aleksandra Macedońskiego (lub wybijanych w jego imieniu) z przedstawieniem uskrzydłonej bogini na rewersie — wynika z pracy Hartmuta Polenza. Badacz ten poddał analizie inwentarze grobowe kultury lateńskiej zawierające monety. Uwzględniając kontekst znaleziska pochodzącego z miejscowości Dobian w południowej Turynii, datowanego na fazę LT B2, to jest na lata około 330/320–260/250 przed Chr.¹³¹, sformułował on tezę, że początek emisji tych, prawdopodobnie najstarszych, monet bojskich nastąpił w pierwszej połowie lub około połowy III w. przed Chr.¹³² Propozycje Polenza znalazły potwierdzenie w pracach innych numizmatyków, choć z pewnymi modyfikacjami. Nawiązując do ustaleń Ziegausa

¹²⁷ Dotychczas uważało się, że różnice te były raczej niezbyt duże (por. np. Kolníková 1996, s. 21–22). Nowe znalezisko prototypu staterów typu Plumlov z Nowej Cerekwi (ryc. 16) wskazuje, że czas emisji tych typów rozdzielała prawdopodobnie produkcja staterów z wyraźnym przedstawieniem Ateny Alkidemos na rewersie.

¹²⁸ Radoměřský 1955, nr 71.

¹²⁹ W skład skarbu odkrytego w tej miejscowości w 1886 r., składającego się z 50–60 złotych monet, w większości prawdopodobnie wczesnych naśladownictw staterów Aleksandra Macedońskiego (odmiana I typu Atena/Nike według klasyfikacji Kolníkovéj), wchodziły także egzemplarze typu Plumlov, z których zachował się tylko jeden — Paulsen nr 48 (por. Kolníková 2006, 13 — tam starsza literatura).

¹³⁰ Kolníková 2012, s. 12, nr 1–3.

¹³¹ Datowanie fazy LT B2 wg Ruperta Gebharda (1991).

¹³² Polenz 1982, s. 129.

dotyczących zależności pomiędzy wagą a chronologią monet windelickich i bojskich, Kolníková przedstawiła propozycję uściślenia datowania staterów typu plumlowskiego, które proponowała zawęzić do schyłku III i początku II w. przed Chr.¹³³ Gdy w większej liczbie pojawiły się znaleziska monet celtyckich z osady w Němčicach, poddając je analizie stwierdziła ona, że statery typu Atena/Nike, do których zaliczała interesujące nas okazy z niewyraźnymi przedstawieniami, wybijane były w środowisku bojskim co najmniej od drugiej połowy III w. przed Chr., przy czym za najwcześniejsze uznała wierne imitacje staterów Aleksandra Macedońskiego¹³⁴. W ostatnich latach propozycje dotyczące czasu emisji monet Atena/Nike cytowana badaczka przedstawiała w nieco zmienionym kształcie. Najpierw zaproponowała, by ich produkcję datować na drugą połowę lub schyłek III w. przed Chr.¹³⁵, a w końcu stwierdziła, że wyraźne naśladownictwa staterów macedońskich (typ Atena/Nike), które z pewnymi zastrzeżeniami uznała za miejscowe (to jest morawskie lub czeskie) monety bojskie, wybijane były w okresie od schyłku IV do drugiej połowy III w. przed Chr.¹³⁶ W najnowszym opracowaniu znalezisk z Němčic wyraźnie unika ona formułowania sądów na temat chronologii staterów plumlowskich, co wynika prawdopodobnie z sygnalizowanego wcześniej braku zdecydowania w sprawie ich klasyfikacji. Wydaje się jednak, że skłania się ona ku temu, by ich produkcję datować na schyłek III w. przed Chr., to jest okres poprzedzający — jej zdaniem — emisję trzecich części statera typu Atena Alkidemos.

Większość monet wchodzących w skład depozytu gorzowskiego stanowiły drobne nominały złote (1/3, 1/8, 1/24 statera), które z uwagi na łatwo rozpoznawalną ikonografię rewersu identyfikowane są z typem Atena Alkidemos (lub Alkis) znacznie powszechniej niż statery plumlowskie. Wyсіtek badawczy licznych numizmatyków, zajmujących się tego rodzaju monetami, skierowany przede wszystkim na ich genezę i datowanie, ma już bardzo długą historię¹³⁷. Pomimo tego, zarówno definicję typu, jak i jego wewnętrzną klasyfikację w obecnym kształcie trudno uznać za zadowalającą.

Nazwa typu wzięła się od przedstawienia na rewersie, na którym według różnych opinii widnieje albo postać wojownika przypominającego Atenę Alkidemos¹³⁸, albo bogini we własnej osobie¹³⁹, krocząca w lewo z tarczą uniesioną

¹³³ Kolníková 1998, s. 22.

¹³⁴ Kolníková 2006, s. 48–49.

¹³⁵ Kolníková 2010, s. 11.

¹³⁶ Kolníková 2012, s. 12.

¹³⁷ Por. np. Paulsen 1933, 28n.; Kolníková 2006, s. 13n.; Kolníková 2010, s. 11n.; Kolníková 2012, s. 14n. — tam starsza literatura.

¹³⁸ Np. Paulsen 1933, s. 11; Castelin 1965, s. 18; Kolníková 2006, s. 13.

¹³⁹ Np. Militký 2008, s. 122.

w lewej i włócznie w prawej ręce. W polu po lewej stronie pojawiają się znaki w kształcie liter, a za postacią — cały ich szereg stanowiący imitację napisu pionowego, z reguły odczytywanego jako CIECIN, CIECINV lub CIECINN¹⁴⁰. W ślad za kilkoma dawniejszymi badaczami Kolníková do niedawna uważała, że złote monety tego typu były wzorowane na srebrnych drachmach (ryc. 13), przypisywanych Bojom, zamieszkującym tereny Italii, na południe od Padu¹⁴¹. Tradycyjnie uważa się, że awersy tych drachm wzorowane były na didrachmach kampanijskich wybijanych w latach 269–242 przed Chr., a rewersy — na monetach macedońskich, przy czym pod uwagę brane były przede wszystkim tetradrachmy Antygona Gonatasa (277–239 przed Chr.) lub Filipa V z lat 221–211. Zwolennikiem teorii mówiącej o przejęciu wyobrażenia „wojownika” przypominającego Atenę Alkidemos z monet tego drugiego władcy był Pink¹⁴². Swoje zdanie argumentował tym, że jedynie na tetradrachmach Filipa V na tarczy Ateny występuje znak x, a po bokach znaki w kształcie liter EP czy EF, których dopatrzyć się można na drachmach przypisywanych górnoitalskim Bojom. Datę wybicia wspomnianych monet macedońskich Pink uważał więc za *terminus a quo* dla emisji drachm „górnoitalskich” — co uzasadniał wydarzeniami historycznymi, które doprowadziły do przemieszczenia Bojów z Italii nad Dunaj.

Z tą migracją wiąże się jednak wiele znaków zapytania, podłożem których są zarówno niedostatki materiałów archeologicznych, jak i problemy z interpretacją źródeł pisanych¹⁴³. Dodatkowo sprawę komplikuje brak dostatecznych podstaw do uznania wspomnianych wcześniej drachm z głową Minerwy lub Bellony za wybite na terenie Italii — na co zwróciła już uwagę Kolníková¹⁴⁴. Pochodzenie znaleziskowe większości spośród tych stosunkowo rzadkich monet nie jest znane. Jeszcze niedawno do wyjątków należały tylko dwa egzemplarze — jeden odkryty na terenie Czech (Nižbor-Stradonice, okres Kladno), a drugi północnej Słowacji (Vel'ký Slavkov, okres Poprad). Ten drugi, który z uwagi na kontekst archeologiczny datować można na drugą połowę III w. przed Chr.¹⁴⁵, będzie mieć szczególne znaczenie dla chronologii. Pomimo zastrzeżeń, teza Pinka o italskim pochodzeniu mennicznym drachm omawianego typu została zaakceptowana w literaturze numizmatycznej. Na tej podstawie początek emisji trzecich części statera typu Atena Alkidemos (Minerwa/Atena Alkidemos) datowany był na początek

¹⁴⁰ Por. Paulsen 1933, s. 9.

¹⁴¹ Kolníková 2006, s. 14 — tam starsza literatura.

¹⁴² Pink 1936, s. 17.

¹⁴³ Np. Menghin 1935, s. 49; Dobesch 1993, s. 9.

¹⁴⁴ Kolníková 2006, s. 14.

¹⁴⁵ Kolníková 2006, s. 14–15.



Ryc. 13. Drachma typu Atena Alkidemos (Paulsen 1933, nr 193 — ten egzemplarz) ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu, nr inw. BN 9492A (fot. Marcin Rudnicki)

II w. przed Chr. — po migracji Bojów z północnej Italii, spowodowanej klęską zadaną im przez Rzymian w 191 r. przed Chr.¹⁴⁶

Nieco inny pogląd na datowanie srebrnych drachm z przedstawieniem Ateny Alkidemos na rewersie przedstawił Ziegaus. Uwzględniając chronologię ich domniemanych pierwowzorów (didrachmy kampańskie z lat 269–242 przed Chr.) badacz ten zaproponował, by zawęzić je do około połowy III w. przed Chr. Początek emisji złotych monet typu Atena Alkidemos, jego zdaniem, nastąpić miał w ciągu dwóch ostatnich dekad tego stulecia¹⁴⁷.

Inną wizję genezy i datowania opisywanych tu monet przedstawił Hans Joachim Hildebrandt, posługując się dosyć oryginalną, a zarazem kontrowersyjną metodą analizy¹⁴⁸. Badacz ten uważał, że Bojowie opuścili tereny Italii już po drugiej wojnie punickiej (po 201 r. przed Chr.) i osiedlili się nie tylko na ziemiach czeskich, ale i w południowej części Niemiec. Zdaniem Hildebrandta rewersy drachm z przedstawieniem Ateny Alkidemos wzorowane były na tetradrachmach Antygona Gonatasa. Według niego drachmy te mieli wybijać Celtowie na terenie Italii przed 225 r. przed Chr. Tam również skłonny był umieszczać produkcję trzeciej części statera o wadze standardowej wynoszącej 2,767 g, charakteryzujących się dobrym stylem, takich jak egzemplarz gorzowski z kolekcji Niklovit-sa (katalog nr 5) i okaz zakupiony przez Piekosińskiego w Londynie. Datę ich emisji skłonny był odnosić do roku 202 przed Chr. Uważał, że po przesiedleniu się na tereny Czech i Moraw Bojowie wybijali trzeciej części statera zbarbaryzowane pod względem ikonograficznym. Emisję monet tego rodzaju, o przeciętnej

¹⁴⁶ Kolníková 2010, s. 12.

¹⁴⁷ Ziegaus 1997, s. 216.

¹⁴⁸ Hildebrandt 2001, s. 14–17.

wadze wynoszącej 2,729 g (Paulsen nr 83–87), proponował datować w przybliżeniu na rok 197 przed Chr., a 1/8 statera (Paulsen nr 112–128) i 1/24 statera (Paulsen nr 143–150) na 191 r. przed Chr. Uznał on także, że równocześnie z 1/3 statera z przedstawieniem Ateny Alkidemos nie były emitowane monety o nominale statera. Koncepcje dotyczące proveniencji i datowania monet typu Atena Alkidemos przedstawione przez Hildebrandta są, moim zdaniem, w znacznej części chybione i to nie tylko dlatego, że nie mają dostatecznego poparcia w źródłach — zarówno historycznych, jak i archeologicznych. Dość stwierdzić, że z terenu Italii nie jest znane ani jedno znalezisko drachmy z przedstawieniem Ateny Alkidemos i tylko jedna moneta o nominale 1/3 statera, która znajduje się w zbiorach Schweizerische Landesmuseum w Zurychu¹⁴⁹.

Problem pochodzenia mennicznego drachm z przedstawieniem Ateny Alkidemos nie został dotąd rozstrzygnięty. Castelin w jednej ze swoich ostatnich prac — wydanych już pośmiertnie komentarzach do katalogu zbiorów monet celtyckich w zbiorach Muzeum w Zurychu — brał pod uwagę dwie koncepcje. Jedna z nich zakładała, że omawiane monety wybijane były przez Bojów w Italii przed ich migracją na obszary leżące na północ od Dunaju około 190 r. Druga natomiast, że emisja nastąpiła po tym wydarzeniu — już na terenie Czech. Jednocześnie uznał, że najprawdopodobniej stanowiły one pierwowzór ikonograficzny dobrych stylowo monet o nominale 1/3 statera serii AA-I, które ulegały barbaryzacji wraz z upływem czasu¹⁵⁰. Tezy sformułowane przez Castelina w zasadzie obowiązują do dzisiaj, chociaż ostatnio pojawiły się nowe propozycje w tym zakresie (patrz wyżej).

Górnoitalskiej proveniencji drachm z przedstawieniem Ateny Alkidemos na rewersie do niedawna nie wykluczała Kolníková, dopuszczając ewentualność, że na północ od Dunaju mogły się one dostać na drodze handlu. Dopiero na obszarze Europy Środkowej, jej zdaniem, stały się one wzorcem ikonograficznym dla miejscowej produkcji monet złotych już pod koniec III lub na początku II w. przed Chr. W opublikowanym niedawno katalogu znalezisk monet z osady w Němčicach Kolníková zasygnalizowała zmianę swoich dotychczasowych poglądów dotyczących genezy 1/3 statera omawianego typu, której obecnie skłonna jest upatrywać, moim zdaniem jak najbardziej słusznie, w mennictwie macedońskim, a nie italskim¹⁵¹. Należy się również zgodzić, że jednym z ośrodków ich produkcji była osada w Němčicach, a niewykluczone, że także inne lateńskie centra, np. Roseldorf w Dolnej Austrii¹⁵² i Nowa Cerekwia. Osiedle to, pełniące w III i II w. przed Chr. funkcję głównego ośrodka dystrybucji dóbr

¹⁴⁹ Castelin 1978, nr 1136.

¹⁵⁰ Castelin 1985, s. 154.

¹⁵¹ Kolníková 2012, s. 15.

¹⁵² Kolníková 2006, s. 18.

na północ od Karpat i Sudetów, było najprawdopodobniej miejscem produkcji menniczej. Nie jest jednak jasne, czy sygnalizowana zmiana ma wpływ na postrzeganie przez Kolníkovą kwestii związanych z chronologią interesujących nas monet. Z kontekstu można jedynie wnioskować, że podziela ona pogląd Pincka na temat wzorca ikonograficznego 1/3 statera, którym miałyby być monety Filipa V¹⁵³.

2. NOWE PROPOZYCJE¹⁵⁴

Bojskie monety z przedstawieniem Ateny Alkidemos na rewersie pod względem ikonograficznym stanowią grupę wewnątrznie zróżnicowaną. Jak się łatwo domyślić, zróżnicowanie to dotyczy przede wszystkim awersów, ponieważ cechą wspólną rewersów jest oczywiście wyobrażenie postaci ludzkiej (Ateny) kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce, ale nie tylko. Ta generalna uwaga odnosi się również do najliczniejszej grupy, którą stanowią monety serii głównych. To z nimi utożsamiać należy główną masę złotego pieniądza bojskiego, reprezentowaną przez kilka podstawowych typów monet. Ośrodkami ich produkcji początkowo były osady centralne typu Nowa Cerekwia — Němčice — Roseldorf, a od drugiej połowy II w. przed Chr. — oppida czeskie i morawskie. Na marginesie warto odnotować, że ewidentnym nieporozumieniem jest określanie tej postaci mianem „wojownika”, a także sugestie, jakoby w prawej ręce trzymała ona włócznię. Pomijając wnioski, dosyć ewidentne zresztą, płynące z drobiazgowych obserwacji rysunków stempli — zwłaszcza monet o nominale 1/3 statera — przemawia za tym ikonografia monet uznawanych za pierwowzory omawianego typu. Bez względu na to, czy były nimi tetradrachmy Antyгона Gonatasa, jak chciał np. Hildebrandt, czy też Filipa V, jak uważał np. Pink, to obydwu przypadkach wzorcem był wizerunek Ateny Alkidemos trzymającej w prawej ręce wiązkę piorunów, a nie włócznię. Przedstawienie to nawiązywało prawdopodobnie do słynnego posągu znajdującego się w macedońskiej stolicy — mieście Pella.

Bardzo podobna postać krocząca w lewo widnieje na rewersach wszystkich monet reprezentujących bojskie serie główne z okresu menniczego A — zarówno

¹⁵³ Kolníková 2012, s. 15.

¹⁵⁴ Zakres tematyczny niniejszego opracowania nie pozostawia miejsca na szczegółowe rozważania dotyczące monet z Ateną „Obrończynią Ludu” na rewersie. Nowe propozycje dotyczące ich klasyfikacji, genezy i datowania staną się wkrótce przedmiotem przygotowywanego przeze mnie, osobnego opracowania. Chociaż nie jest ono jeszcze ukończony, a wnioski, które mają się w nim znaleźć, nie mają jeszcze charakteru ostatecznego, zdecydowałem się przedstawić niektóre z nich w zakresie niezbędnym dla potrzeb niniejszej pracy. Bez tego określenie prawdziwego charakteru i okoliczności ukrycia depozytu gorszowskiego nie wydaje się możliwe.

omawianych wcześniej staterach typu Plumlov, jak i drobnych nominałach (1/3, 1/8 i 1/24 statera). Pod tym względem stanowią one dosyć jednolitą grupę, którą jednak trudno traktować jako jeden typ. Pojęcie „typu”, rozumianego w kategoriach taksonomicznych, określa treść stempla¹⁵⁵ i powinno się odwoływać do zespołu cech ikonograficznych wspólnych dla pewnej grupy monet. Za taką cechą omawianych, wczesnych monet bojskich, uznać można jedynie postać z rewersu, ponieważ na awersach widnieją różne wyobrażenia głów. Wizerunek ze staterów plumlovskich (ryc. 12), podobnie jak w przypadku 1/8 statera (ryc. 14), nawiązywał z pewnością do przedstawienia Ateny Pallas w hełmie korynckim. Z kolei na dobrych stylowo awersach monet o nominale 1/24 (ryc. 15) umieszczano głowę męską (Apollo?) bez nakrycia, z włosami upiętymi opaską (*tainia*). Najbardziej zagadkowo rysuje się geneza i identyfikacja przedstawienia z monet o nominale 1/3 statera, uważanego za wzorowane na didrachmach kampańskich. Podobieństwo łączące wizerunki widniejące na wspomnianych monetach, które zdaniem Kolníkovéj mogą przedstawiać Minerwę lub Bellonę, jest — moim zdaniem — wątpliwe.

Ikonografia monet bojskich serii głównych z okresu A, bez względu na nominał, wraz z upływem czasu ulegała barbaryzacji, przybierającej różne formy. Zużycie i przeróbki stempli były przyczyną postępującej deformacji rysunku, który w zbarbaryzowanej formie stanowił wzorzec ikonograficzny dla rytowników nowych stempli. Zjawisko to dotyczyło przede wszystkim awersów, które w dobrej stylowo wersji spotykane są dosyć rzadko. Dość powiedzieć, że poza jednym przypadkiem monety z Nowej Cerekwi (ryc. 16) nie są znane inne prototypy staterów plumlovskich z wyraźnym rysunkiem awersu. Wśród 1176 egzemplarzy z osady w Němčicach, uwzględnionych w opracowaniu z 2012 r., znalazły się zaledwie dwie drobne monety złote (1/3 i 1/24 statera) wybite stemplami, nie noszącymi znamion zużycia i zniekształceń¹⁵⁶. Egzemplarze z awersem dobrze czytelnym, uwzględniając także te o nieco zniekształconej ikonografii, były niewiele liczniejsze (!)¹⁵⁷. Wydaje się zatem całkiem prawdopodobne, że już w okresie menniczym A złote monety z najstarszych emisji po jakimś czasie wycofywano z obiegu, zastępując je nowymi — zbarbaryzowanymi pod względem ikonograficznym. Przyczyną takiego zabiegu musiało być obniżenie standardu wagowego, ponieważ próba kruszcu — jak się wydaje — w ciągu tego okresu nie ulegała zmianom.

¹⁵⁵ Por. Paszkiewicz 2009, s. 22.

¹⁵⁶ Kolníková 2012, nr 20, 76.

¹⁵⁷ Są to: trzy egzemplarze o nominale 1/3 statera (Kolníková 2012, 15, nr 20–22), pięć o nominale 1/8 statera (Kolníková 2012, 17, nr 40–41, 43–45) oraz pięć o nominale 1/24 statera (Kolníková 2012, 22, nr 76–80).



Ryc. 14. 1/8 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, 19, nr AA-I/2, tabl. 3: 36) — pochodząca z badań osady w Nowej Cerekwi (pow. głubczycki, woj. opolskie), współprowadzonych przez autora (fot. M. Rudnicki)

Ryc. 15. 1/24 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/3, tabl. 3: 37) ze zbiorów Münzkabinett Staatliche Museen w Berlinie — znaleziona w Świątnikach (d. Schwentning), pow. wrocławski, woj. dolnośląskie (fot. Reinhard Saczewski)



Ryc. 16. Fragment unikatowego statera typu Atena Alkidemos (wariant Nowa Cerekwia) — prototyp typu Castelin 1965, s. 11, nr A-2a, tabl. 1: 11 i Plumlov (Kolníková 1998, s. 22, tabl. 1: 4) — pochodzący z badań osady w Nowej Cerekwi (pow. głubczycki, woj. opolskie), współprowadzonych przez autora (fot. M. Rudnicki)

Nie wnikając się w kwestie ikonografii stwierdzić można, że każdy z czterech nominałów bojskich stanowi w istocie osobną klasę monet, obejmującą kilka typów i odmian, a wyznaczenie cezur w procesie przeobrażeń ikonografii złotych monet bojskich serii głównych nie jest proste. Istotę zagadnienia dobrze obrazuje przykład rewersów monet uznanych przez Paulsena (Paulsen nr 259, 260) i Castelina¹⁵⁸ za najmłodsze ogniwo rozwoju typologicznego pełnych staterów z wyobrażeniem Ateny Alkidemos — etap przejściowy do typu muszlowatego. Przedstawienia, które się na nich znajdują, nawet przy dużej dozie wyobraźni nie przypominają postaci ludzkiej. Czy tego rodzaju monety można jeszcze zaliczać do omawianego typu? Na jakim etapie transformacji jest to jeszcze uzasadnione, a na jakim już nie? Zjawisko to tłumaczyć można konserwatywnym i ciągłością produkcji monet bojskich, na które zwracał już uwagę Castelin¹⁵⁹. W tym kon-

¹⁵⁸ Castelin 1965, s. 11, nr 3, tabl. 1: 13.

¹⁵⁹ Castelin 1965, s. 214–215.

tekście uzasadnione wątpliwości mogą budzić kryteria klasyfikacji zastosowane przez tego badacza. Obok dwóch serii wczesnych staterów¹⁶⁰ do typu Atena Alkidemos zaliczył on wszystkie frakcje statera (1/3, 1/8, 1/24) serii głównych, których wyróżnił dziewięć¹⁶¹. I tak w obrębie omawianego typu znalazły się monety reprezentujące wszystkie cztery okresy mennicze (A–D) — zarówno wczesne, z bardzo dobrym stylowo wyobrażeniem Ateny, jak i te reprezentujące mennictwo okresu muszlowatego, w tym najmłodsze emisje wielkobojskie z oppidum w Bratysławie. Charakteryzowały się one mało wyszukaną ikonografią, na którą składały się głównie motywy guzków, łuków, kresek i kropek.

W tych okolicznościach dotychczasowa nazwa omawianego typu wydaje się za mało precyzyjna i nieadekwatna do potrzeb klasyfikacyjnych materiału. Trzeba przy tym zaznaczyć, że postać Ateny kroczącej w lewo z tarczą i piorunem stanowiła motyw dosyć popularny na różnych monetach z szeroko pojmowanego kręgu bojskiego — zarówno złotych, jak i srebrnych. Jako przykład można tu wymienić nieopisaną jeszcze grupę monet złotych, nawiązujących ikonografią awersów do staterów Lizymacha, ale także monety tak zwanych obocznych serii II¹⁶² i V¹⁶³. W tej sytuacji ponowne opracowanie typologii monet bojskich z przedstawieniem Ateny „Obrończyni Ludu” wydaje się niezbędne. Zanim to nastąpi, proponuję, by roboczo klasyfikować materiał w obrębie grup. W proponowanym rozumieniu określenie „grupa główna Atena Alkidemos” odnosi się wyłącznie do monet serii głównych wszystkich nominałów z rozpoznawalnym wizerunkiem postaci ludzkiej na rewersie, bez względu na stopień barbaryzacji rysunku (Paulsen nr 48–73, 75–99, 112–131, 140–148).

Poruszane wyżej kwestie typologiczne pozostają w ścisłym związku z podstawowym dla niniejszego opracowania zagadnieniem chronologii względnej i absolutnej monet z grupy Atena Alkidemos. Pomimo znacznego przyrostu bazy źródłowej w ostatnich latach, wciąż nie pojawiły się znaleziska, których kontekst umożliwiłby rozstrzygnięcie wszystkich dylematów. Pewien postęp jest jednak możliwy na drodze analizy numizmatycznej i porównania jej wyników z danymi archeologicznymi.

Początek emisji monet z głównej grupy Atena Alkidemos trudno umiejscowić w czasie. Moim zdaniem jednak *terminus a quo* wyznacza dla nich okres emisji tetradrachm Antyгона Gonatasa (277–239 przed Chr.), a nie Filipa V (221–179). Ta koncepcja nie jest wprawdzie, jak wiemy, nowością, ale przemawiają za nią nowe argumenty. Zasadniczą rolę odgrywają tu dobre stylowo monety o nominale 1/3 statera serii AA-I (Paulsen nr 59–73, 75–79), które podzielić można na

¹⁶⁰ Castelin 1965, s. 11, nr 2a–b, tabl. 1: 11, 12.

¹⁶¹ Castelin 1965, s. 18–24.

¹⁶² Castelin 1965, s. 41, nr 4–6, ryc. 62–64.

¹⁶³ Castelin 1965, s. 45–46, nr 17–19, ryc. 78–80.

co najmniej dwie odmiany — starszą i młodszą. Na monetach starszego wariantu, reprezentowanego również w skarbie gorzowskim (katalog nr 5), za postacią Ateny widnieje ciąg znaków, imitujący pionowy napis. W większości są to dobrze rozpoznawalne naśladowstwa liter greckich, które można odczytać jako napis ΛΕΞΓΝΥΟ¹⁶⁴ (ryc. 17) — najpewniej łączący fragmenty imion dwóch władców macedońskich: Aleksandra Wielkiego i Antygona Gonatasa — [A] ΛΕΞ[ΑΝΔΡΟΥ] i [ΑΝΤΙ]Γ[Ο]ΝΟΥ. Odmianę młodszą reprezentują egzemplarze, na których napis ten zastąpiony został przez ciąg znaków kojarzony ze słowem pisanym alfabetem łacińskim: CIECIN, CIECINN, czy też CIECINV (ryc. 18) — tym samym, które pojawia się na srebrnych drachmach (ryc. 19) o rzekomo górnoitalskiej proveniencji (moim zdaniem wybitych przez Bojów w Europie Środkowej). Monety te zatem nie mogły być pierwowzorami starszej odmiany trzecich części statera z grupy Atena Alkidemos, ponieważ z pewnością są od nich młodsze. Szczególne znaczenie dla chronologii ma wspomniane wcześniej znalezisko monety tego typu z miejscowości Vel'ký Slavkov na Spiszu. Kontekst archeologiczny pozwala datować to znalezisko na drugą połowę III w. przed Chr.¹⁶⁵ Początek emisji najstarszej odmiany trzecich części statera z napisem ΛΕΞΓΝΥΟ musiał zatem nastąpić odpowiednio wcześniej, jednak po roku 277 przed Chr. — być może jeszcze w drugiej, a najpóźniej w trzeciej ćwierci III w. przed Chr. Można przypuszczać, że równolegle produkowane były wczesne, dobre stylowo odmiany staterów, takie jak unikatowy okaz z Nowej Cerekwi (ryc. 16). Ich ikonografia bardzo przypominała zapewne przedstawienia z 1/8 statera serii AA-I Castelina, z którymi prawdopodobnie jednocześnie były w obiegu, co dotyczy również dobrych stylowo wariantów 1/24 statera z głową w opasce na awersie. Staterzy typu plumłowskiego są od nich młodsze i zapewne obiegały współcześnie z drobnymi nominałami o zbarbaryzowanej ikonografii.

Określenie daty końca emisji monet grupy głównej Atena Alkidemos — czyli, w moim rozumieniu, egzemplarzy z rozpoznawalnym wizerunkiem bogini na rewersie — jest równie trudne, co wyznaczenie jej początku. Najprawdopodobniej upatrywać jej należy w latach dwudziestych II w. przed Chr. — około przełomu faz LT C2 i D1. Na znacznych terenach Europy Środkowej doszło wówczas do załamania struktur osadniczych. Przemiany te nie ominęły również terenów Dolnego i Górnego Śląska, z czym wiązało się opuszczenie osady w Nowej Cerekwi. Ich przyczyny należy wiązać z wielką wędrówką Cymbrów i Teutonów, której początek datuje się zwykle około 120 r. przed Chr. W istocie jednak jest to data przybliżona, ponieważ pierwszy pewny punkt tej wędrówki to bitwa pod Noreią

¹⁶⁴ Ostatnia litera — O (*omikron*) — nie zawsze jest widoczna z uwagi na przesunięcia stempla rewersu.

¹⁶⁵ Kolníková 2006, s. 14–15.



17

18

19

Ryc. 17. Ciąg znaków przypominających litery greckie, tworzący napis ΛΕΕΓΝΥΟ, pionowo, na wczesnych wariantach monet o nominale 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/1, tabl. 3: 35) — egzemplarz ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu, nr inw. BN 9480 = Paulsen 1933, nr 62 (fot. Marcin Rudnicki)

Ryc. 18. Ciąg znaków przypominających litery łacińskie, tworzący napis CIECINV pionowo, na wczesnych wariantach monet o nominale 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/1, tabl. 3: 35) — egzemplarz ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu, nr inw. BN 9482 = Paulsen 1933, nr 76 (fot. Marcin Rudnicki)

Ryc. 19. Ciąg znaków przypominających litery łacińskie, tworzący napis podobny do CIECINV pionowo na drachmach typu Atena Alkidemos — egzemplarz ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu, nr inw. BN 9492A=Paulsen nr 193 (fot. Marcin Rudnicki)

w 113 r. przed Chr., podczas której Germanie po raz pierwszy pokonali wojska rzymskie¹⁶⁶. Autorzy antyczni wspominali, że zanim Cymbrowie i Teutonowie znaleźli się na obszarze *Regnum Noricum*, wkroczyli na terytorium plemienia Bojów, skąd zostali wyparci na ziemie Skordysków i dopiero stamtąd pomaszrowali na zachód¹⁶⁷. Jest bardzo prawdopodobne, że ich droga z Jutlandii wiodła przez terytoria bojskie na Górnym Śląsku i dalej przez Bramę Morawską oraz dolinę Morawy nad Dunaj. Związek zaniku osadnictwa celtyckiego na Śląsku z opisywanym wydarzeniem historycznym już od dawna postulowano w literaturze archeologicznej¹⁶⁸, ale dopiero teraz postulat ten zyskał mocne podstawy źródłowe. Najprawdopodobniej bowiem wędrówka Cymbrów spowodowała również głębokie przemiany osadnicze na Morawach. Ich odzwierciedleniem jest zanik ponadregionalnego centrum rzemieślniczo-handlowego w Nĕmčicach¹⁶⁹. Ani wśród olbrzymiej liczby monet celtyckich pozyskanych z terenu tej osady, ani wśród znalezisk z Nowej Cerekwi nie zarejestrowano choćby jednego egzemplarza reprezentującego późnolateńskie mennictwo okresu muszlowatego. Było ono zatem związane z funkcjonowaniem oppidów, a jego początek przypada —

¹⁶⁶ Appianos, *Celtica* 13 (Appian z Aleksandrii, *Historia rzymska*, tłum. Ludwik Piotrowicz, Wrocław 1957).

¹⁶⁷ Poseidonios u Strabona VII 2,2 (Strabon, *Geographiká*, tłum. H. L. Jones, Loeb Classical Library, Cambridge–London 1923–1924).

¹⁶⁸ Jahn 1932; Woźniak 1970, s. 233; Woźniak 1996, s. 168.

¹⁶⁹ Čižmář, Kolníková 2006, s. 269.

w przybliżeniu — dopiero na ostatnią ćwierć II w. przed Chr. Tu rodzi się pytanie, czy produkcja monet grupy głównej Atena Alkidemos zakończyła się wraz z funkcjonowaniem centrów typu Nowa Cerekwia–Němčice?¹⁷⁰ Niezbyt liczne znaleziska tego typu pochodzące np. z morawskiego oppidum Staré Hradisko, nie dają w tej kwestii jednoznacznej odpowiedzi. Być może reprezentują one najwcześniejsze emisje z tego stanowiska, ale równie dobrze mogły zostać tam przyniesione z zewnątrz w początkowych fazach jego użytkowania. Nie wglębiając się w tę kwestię stwierdzić można, że schyłek produkcji monet drobnych nominałów bojskich z rozpoznawalną postacią Ateny Alkidemos na rewersie przypada na czasy bezpośrednio poprzedzające zmiany związane z wędrówką Cymbrów, w tym upadek osad w Nowej Cerekwi i Němčicach, lub niedługo po nich.

Potwierdzeniem stosunkowo późnej pozycji chronologicznej najmłodszych emisji z grupy głównej Atena Alkidemos jest obecność 1/3 statera serii AA-III w skarbie monet z okresu muszlowatego odkrytym w miejscowości Starý Kolín (okres Kolín, Středočeský kraj) w środkowych Czechach¹⁷¹. Co ciekawe, rewers wspomnianej monety (ryc. 20) wybity został tym samym, pękniętym stemplem, co wspomniany wcześniej okaz z depozytu trutnowskiego, który przed II wojną światową znajdował się w kolekcji muzeum we Wrocławiu (ryc. 5). Podobna moneta, chociaż nieco mniej zbarbaryzowana pod względem ikonograficznym,



Ryc. 20. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20–21, nr AA-III/7, tabl. 3: 41) pochodząca ze skarbu odkrytego w miejscowości Starý Kolín (okres Kolín, Středočeský kraj), ze zbiorów Národní muzeum, Praha, numismatické oddělení, nr inw. SK1-H5-29.753 (fot. Jiří Vaněk)

¹⁷⁰ Nie dotyczy to bliźniaczego stanowiska odkrytego w Roseldorf, z którego pochodzi stosunkowo liczna seria późnolateńskich monet bojskich z okresu muszlowatego. To oznacza, że funkcjonowało ono dłużej niż osady w Nowej Cerekwi i Němčicach. Przedstawione tutaj ustalenia opierają się na autopsji niepublikowanego materiału znaleziskowego, znajdującego się w Kunsthistorisches Museum w Wiedniu.

¹⁷¹ Nemeškalová-Jiroučková 1998, s. 40, 845, 9, 105, 121, nr 1.

znalazła się w zarejestrowanej partii depozytu gorzowskiego (katalog nr 28). Serię AA-III Castelin umieścił już w okresie mennicznym B¹⁷². Początek tego okresu był w przybliżeniu współczesny z horyzontem początku oppidów, który, jak do niedawna sądzono, przypadał na lata około 150/130 przed Chr.¹⁷³ Dane archeologiczne o czasie funkcjonowania osad w Nowej Cerekwi i Němčicach oraz bardzo prawdopodobna współzależność między ich upadkiem a wędrówką Cymbrów, przemawiają za przesunięciem tego datowania na początek ostatniej ćwierci II w. przed Chr.

VI. DATOWANIE I CHARAKTER SKARBU

Z przedstawionych rozważań wynika wiele przesłanek dla ustalenia zawartości depozytu gorzowskiego, a także czasu i okoliczności jego ukrycia. Przystępując do przedstawienia wniosków końcowych trzeba jednak zastrzec, że kwerendy przeprowadzonej na potrzeby niniejszego opracowania nie można uznać za kompletną. Drobiazgowo studia, obejmujące zbiory i archiwalia dużych muzeów europejskich, mogłyby przynieść kolejne informacje. I tak na przykład data akwizycji monet z grupy głównej Atena Alkidemos, znajdujących się w dawno stworzonych kolekcjach, może stanowić wskazówkę co do ich pochodzenia. Kwerenda taka jednak w praktyce odsunęłaby czas ukończenia tej pracy w nieokreśloną przyszłość, a jej skutki mogłyby nie przynieść zadowalających rezultatów. Zadanie to pozostaje zatem wyzwaniem dla przyszłych badaczy.

Określenie, choćby w przybliżeniu, liczby monet wchodzących pierwotnie w skład skarbu gorzowskiego jest więc bardzo trudne. Z uwagi na okoliczności odkrycia zespołu i skomplikowane losy pochodzących z niego monet nie ma pewności, czy poszczególne informacje na ich temat nie są zdublowane. Nie to jest jednak głównym problemem, lecz brak możliwości oszacowania, ile monet znalezionych w Gorzowie przepadło bez wieści. Określenie liczby egzemplarzy ze znaleziska nie jest możliwe na podstawie analizy numizmatycznej, jak to próbował zrobić Morawiecki¹⁷⁴. Drobne nominały z grupy głównej Atena Alkidemos, wybite przy użyciu tych samych stempli, co okazy z Gorzowa, pochodzą także w dużej liczbie z Roseldorfu, Němčic, Nowej Cerekwi i z wielu innych stanowisk środkowolateńskich. Sygnalizowaliśmy już wysokie prawdopodobieństwo, że pewna część monet, zwłaszcza najdrobniejszych, pozostaje wciąż w ziemi. Z całą pewnością 37 monet pochodzących z omawianego depozytu,

¹⁷² Castelin 1965, s. 20n.

¹⁷³ Por. np. Militký 2008, s. 122–128.

¹⁷⁴ Morawiecki 1980, s. 226n.

które udało się zidentyfikować w źródłach i kolekcjach muzealnych, stanowi tylko niewielką część skarbu, zwłaszcza, gdyby faktycznie przekaz Czackiego odnosił się do skarbu z Gorzowa. Szacując liczbę monet wchodzących pierwotnie w skład skarbu nie będzie przesadą mówić o co najmniej kilkuset egzemplarzach.

Tak duży depozyt złota, w starożytności przedstawiający olbrzymią wartość, nie był raczej własnością pojedynczej osoby, np. kupca — jak to sugerował Castelin. Był to najprawdopodobniej majątek należący do większej grupy, być może całego plemienia. Przemawia za tym również struktura depozytu, który zawierał zarówno najstarsze, jak i najmłodsze monety z grupy głównej Atena Alkidemos. Różnica pomiędzy czasem ich emisji mogła sięgać stu lat lub nawet nieco więcej. Wydaje się zatem, że monety zdeponowane w skarbie z Gorzowa były tezauryzowane przez kilka pokoleń. Wcale nie byłby to odosobniony przypadek w świecie celtyckim. Podobnym „wielopokoleniowym” depozytem był prawdopodobnie skarb wczesnych monet bojskich z Nechanic¹⁷⁵ oraz ukryty znacznie później niż gorzowski, słynny depozyt z miejscowości Podmokły.

Pozostało odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: kiedy i w jakich okolicznościach został ukryty skarb gorzowski? Kluczowe znaczenie dla rozważań nad tymi zagadnieniami ma czas emisji i obiegu najmłodszych monet z depozytu, czyli — w świetle dostępnego materiału źródłowego — trzecich części statera serii AA-III. Wśród trzydziestu siedmiu monet zidentyfikowanych ze skarbu są one reprezentowane przez jeden egzemplarz, pochodzący z dawnej kolekcji Niklovitsa (katalog nr 28). Kilka (sześć?) okazów reprezentujących tę samą serię¹⁷⁶ znaleziono na osadzie w Němčicach¹⁷⁷, gdzie stanowią one najmłodszą podgrupę monet o tym nominale z grupy głównej Atena Alkidemos. Wszystko wskazuje na to, że należą one do ostatnich emisji monet złotych, które mogły powstać w tej osadzie. Z tego względu powinny one zostać włączone do okresu menniczego A, a nie B — jak zaproponował Castelin¹⁷⁸. Do tego schyłkowego horyzontu wczesnego mennictwa złotego włączyć należy wspomnianą już 1/3 statera z Trutnova (aneks do katalogu, nr 2). Reprezentuje ona jedną z najpóźniejszych emisji, o ile nie najpóźniejszą, tego nominału z grupy głównej Atena Alkidemos (Paulsen nr 94–99). Egzemplarz trutnowski najbardziej przypomina monetę typu Paulsen nr 95, ale jest bardziej zbarbaryzowany pod względem ikonograficznym. Przedstawienie postaci ludzkiej na rewersie tego wariantu jest jeszcze w miarę czytelne, ale ze względu na deformacje może się ono kojarzyć się z czworonożnym stwo-

¹⁷⁵ Por. Kolníková 1998, s. 22.

¹⁷⁶ W tym być może jeden z tej samej pary stempli (Kolníková 2012, nr 34).

¹⁷⁷ Kolníková 2012.

¹⁷⁸ Castelin 1965, s. 20n., nr AA-III/7, tabl. 3: 41.

rzeniem¹⁷⁹. Okazy tego typu nie zostały dotąd zarejestrowane ani w Němčicach¹⁸⁰, ani w Nowej Cerekwi. Stosunkowo niewielka reprezentacja trzecich części statera z przedstawieniem Ateny Alkidemos w opracowanym dotychczas materiale z tych stanowisk¹⁸¹ nie pozwala stwierdzić, czy monety typów Paulsen nr 94–99 wybijano w tych centrach rzemieślniczo-handlowych, czy dopiero po ich zaniu. Ich relatywnie późną chronologię poświadcza obecność 1/3 statera, wybitej tym samym stemplem rewersu, co egzemplarz trutnowski, w skarbie ze Starého Kolína w środkowych Czechach. Dowodzi ona, że monety takie — zapewne już niezbyt liczne — były w obiegu razem z najstarszymi monetami muszlowatymi, produkowanymi w mennicach oppidalnych. Zresztą moneta tego samego typu, lecz wybita w srebrze, znaleziona została na oppidum w Stradonicach (Paulsen nr 195).

Uwzględniając powyższe dane, datę ukrycia skarbu gorzowskiego wiązać można ze schyłkowym horyzontem funkcjonowania osad w Nowej Cerekwi i Němčicach lub nieco później — najprawdopodobniej umieszczać ją należy w trzeciej ćwierci II w. przed Chr. lub nieco później (lata 150–120 przed Chr.). Proponowana data ma charakter hipotetyczny i wynika z kalkulacji dotyczących czasu trwania wędrówki Cymbrów ze Śląska w okolice Norei. W toku dalszych badań może się jednak okazać, że ich przemarsz trwał dłużej, niż się powszechnie przyjmuje. Gdyby to się potwierdziło, proponowana data ukrycia depozytu gorzowskiego będzie pewnie wymagać korekty. W obecnym kształcie jest ona w znacznym stopniu zbieżna z ustaleniami Castelina i Woźniaka z lat sześćdziesiątych XX w. Co ciekawe, formułując swoje sądy opierali się oni na innych przesłankach źródłowych, dysponując nieaktualnymi już systemami chronologii względnej i absolutnej okresu lateńskiego. Być może dlatego w późniejszej literaturze numizmatycznej i archeologicznej propozycje obydwu badaczy nie były eksponowane.

Przedstawione wyżej wnioski dotyczące chronologii monet ze skarbu gorzowskiego oraz najnowsze odkrycia archeologiczne na Śląsku i Morawach — zwłaszcza w Nowej Cerekwi i Němčicach — otwierają nowe możliwości interpretacji w kwestii okoliczności jego ukrycia. Mogło ono wiązać się z wędrówką Cymbrów na południe. Jak już wiemy, szlak przemarszu tego ludu prowadził zapewne przez Śląsk i Morawy. Właśnie wzdłuż tej trasy koncentrują się skarby złotych monet bojskich o zbliżonej chronologii, które według publikowanych informacji zawierały wyłącznie złote monety bojskie z okresu menniczego A (ryc. 21). Pierwszy z nich, skarb z Brzezinki Średzkiej, składał się co najmniej z trzydzie-

¹⁷⁹ Por. Nemeškalová-Jiroudková 1998, s. 40.

¹⁸⁰ Por. Kolníková 2012, s. 14–16, nr 20–39.

¹⁸¹ W Němčicach jest 20 egzemplarzy o tym nominale (por. przypis 185), a w Nowej Cerekwi siedem.

stu złotych monet, z których zachowały się tylko trzy¹⁸². Są to drobne nominały z grupy głównej Atena Alkidemos: 1/3 statera serii AA-III (Paulsen nr 93) oraz 1/8 (Paulsen nr 125) i 1/24 (Paulsen nr 149) serii AA-II. Kolejny to znalezisko z Trutnova w północnych Czechach. Spośród nieznaney liczby monet opisano zaledwie kilka o nominale 1/3 statera¹⁸³, w tym co najmniej dwa egzemplarze reprezentujące typy Paulsen nr 88–99, czyli serię AA-III według Castelina. Jeden z nich znajdował się w zbiorach Dessewffiego¹⁸⁴, a drugi to wielokrotnie cytowany wyżej egzemplarz z dawnej kolekcji wrocławskiej¹⁸⁵. Trzecim znaleziskiem jest skarb z Plumlova na Morawach, który dał nazwę staterom z nieostrym przedstawieniem Ateny Alkidemos na rewersie, czwartym zaś — depozyt z Nechanic, nieznacznie odsunięty na południe, zawierający co najmniej dziesięć staterów, w tym typu Nike i Plumlov¹⁸⁶.

O składzie tych znalezisk wiadomo wprawdzie znacznie mniej niż na temat znaleziska z Gorzowa, jest jednak całkiem możliwe, że zostały ukryte w tym samym horyzoncie czasowym, co dotyczy zwłaszcza depozytów z Gorzowa, Brzezinki Średzkiej i Trutnova¹⁸⁷. Postulowany związek pomiędzy złożeniem do ziemi wspomnianych skarbów złotych monet a wędrówką Cymbrów nie oznacza, że bezpośrednią tego przyczyną było na pewno zagrożenie militarne. Wszystko wskazuje na to, że przemarsz Germanów przez tereny bojskie miał względnie pokojowy charakter. W Nowej Cerekwi np. nie znaleziono śladów zniszczeń, które by wskazywały na gwałtowny zanik osady. Wręcz przeciwnie, obecność ceramiki ręcznie lepionej o cechach jastorfskich wśród materiałów z tego stanowiska¹⁸⁸, a także inne znaleziska (jak brązowe elementy naszyjników koronowatych, znalezione podczas badań w latach 2006–2008) sugerują że Celtowie i Germanie przez jakiś czas zamieszkiwali tu wspólnie. Jest też bardzo prawdopodobne, że razem wyruszyli na południe w charakterze sojuszników. To by tłumaczyło, dlaczego w opisie najazdu Cymbrów na Italię podanym w *Historii przeciwko poganom* Orozjusza królowie barbarzyńców noszą imiona Lugius i Boiorix, sugerujące związek z konkretnymi plemionami celtyckimi¹⁸⁹.

¹⁸² Friedländer 1872, s. 165; Seger 1929, s. 304; Jahn 1931, s. 85, 88–90, 93, 95, tabl. 12: 6–8; Paulsen 1933, s. 14, 15, 18, 30, 140, 141, tabl. 5: 93, 7: 125, 149.

¹⁸³ Radoměský 1955, s. 66, nr 123.

¹⁸⁴ Dessewffy 1910, tabl. 5, nr 129.

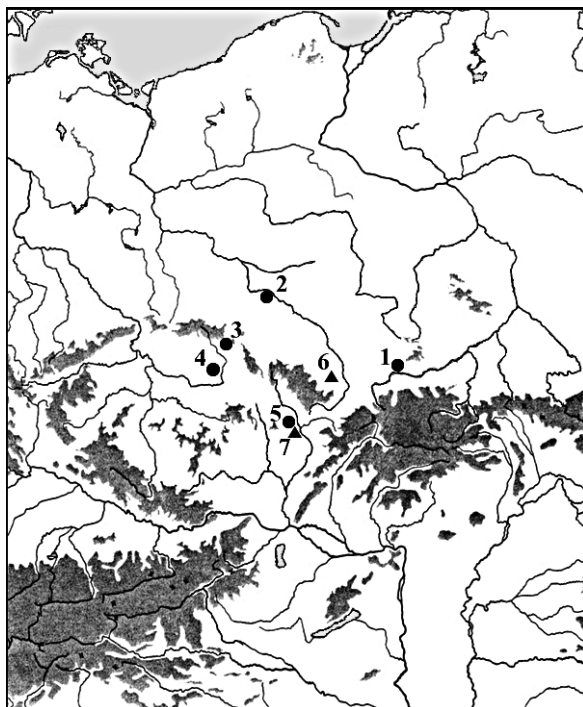
¹⁸⁵ Paulsen 1933, s. 14, nr 1216a.

¹⁸⁶ Paulsen 1933, s. 7, 11, 20, 26, 30, 33–34, 39, 58, 138–139, 142–143, tabl. 1:17, 2:31, 34, 3:54, 57–58, 8:175, 9:202, 11:227; Militký 2008, s. 125.

¹⁸⁷ Sugerował to już Castelin (Castelin 1965, s. 61).

¹⁸⁸ Por. np. Czerska 1963, s. 295, ryc. 12: a–d, g; Woźniak 1970, tabl. XXIV: 1, 2.

¹⁸⁹ Zagadnienie to zostanie szczegółowo omówione w osobnym opracowaniu, które przygotowuję wraz z Jerzym Kolendo.



Ryc. 21. Lokalizacja skarbów, które według publikowanych informacji zawierały wyłącznie złote monety bojskie z okresu menniczego A (1 — Gorzów, 2 — Brzezinka Średzka, pow. średzki, woj. dolnośląskie, 3 — Trutnov, okres Trutnov, Královéhradecký kraj, 4 — Nechanice, Královéhradecký kraj, okres Hradec Králové, 5 — Plumlov, okres Prostějov, Olomoucký kraj) oraz osad w (6) Nowej Cerekwi, pow. głučczycki, woj. opolskie i (7) Němčicach, okres Prostějov, Olomoucký kraj (rys. Marcin Rudnicki)

Ukrywanie przez Celtów skarbów monet złotych, być może stanowiących majątki plemienne — jak prawdopodobnie miało to miejsce w przypadku depozytu gorzowskiego — mogło mieć zupełnie inne przyczyny niż zagrożenia zewnętrzne. Niewykluczone, że pełniły one funkcję depozytów wotywnych — darów dla bóstw, które miały zapewnić ich depozytariuszom powodzenie w czasie dalekiej wyprawy. Mogły także odgrywać rolę „banków ziemskich”, w których złoto miało bezpiecznie oczekiwać na ich powrót. Finał wędrówki Cymbrów i Teutonów, jak wynika ze źródeł historycznych, okazał się tragiczny dla znacznej części uczestników. Jest więc oczywiste, że wielu z nich nie powróciło do dawnych siedzib. Nie bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że wedle dzisiejszego stanu wiedzy Gorzów leży poza zasięgiem zwartego osadnictwa Celtów w Polsce południowej — pomiędzy enklawami: małopolską i górnośląską. Świadczy to, że skarb ukryty został przez przemieszczającą się grupę Celtów.

KATALOG MONET ZE SKARBU Z GORZOWA

1. **Bojowie**, AV stater typu Plumlov: Kolníková 1998, s. 22, tabl. 1: 4 (Castelin 1965, s. 11, nr A-2a) — ryc. 22.

Av.: silnie stylizowana głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim zwrócona w prawo.

Rv.: schematyczna postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego; identyfikacja monety na podstawie opisu i ilustracji zamieszczonych w publikacji źródłowej.

Ciężar: około 8 g (wg Piekosińskiego).

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie zaginiony.

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317¹⁹⁰, ryc. 1; Demetrykiewicz 1898, s. 105¹⁹¹; Zakrzewski 1927, s. 217¹⁹²; Jahn 1931, s. 91¹⁹³; Paulsen 1933, s. 11¹⁹⁴; Piotrowicz 1933, s. 415; Castelin 1964, s. 3¹⁹⁵; Castelin 1966, s. 167¹⁹⁶; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Castelin 1976, s. 246¹⁹⁷.

2–4. **Bojowie**, AV stater typu Plumlov: Kolníková 1998, s. 22, tabl. 1: 4 (Castelin 1965, s. 11, nr A–2a).

Av.: silnie stylizowana głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim zwrócona w prawo.

¹⁹⁰ Piekosiński 1895, 317 (nr 1, ryc. 1): „Pełne dukaty (fig. 1), moneta duża, gruba, wielkości mniej więcej złotego greckiego statera, wagi przybliżonej 8 gramów każdy i próby 987,4 tysięcznych. Było takich monet w znalezisku sztuk cztery”. Nie ma informacji na temat metody badań próby.

¹⁹¹ Nie precyzuje liczby staterów zakupionych przez Piekosińskiego.

¹⁹² Podaje błędną informację o dwóch pełnych staterach zamiast o czterech: „Gorzów, pow. chrzanowski, woj. krakowskie. 2. stater — złoto. S. g. Głowa nakryta hełmem zwrócona w prawo. S. o. Postać stojąca, zwrócona w lewo. W lewej ręce trzyma tarczę, w prawej oszczep. Dwa statery tego typu znalezione w Gorzowie były tak zatarte, że nie wykazywały już prawie żadnych szczegółów rysunku. Także napisy, które niewątpliwie się na nich znajdowały, zniknęły zupełnie”.

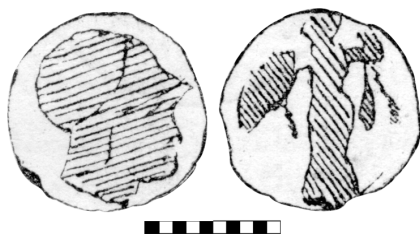
¹⁹³ Podaje błędną informację o dwóch pełnych staterach zamiast o czterech: „Nur zwei von ihnen entsprechen mit ihrem Gewichte von 8 g einem Stater und zeigen auf der Vorderseite, wenn auch sehr undeutlich, einen behelmtten Kopf, auf der Rückseite den uns bekannten stehenden Krieger mit Schield und Speer”.

¹⁹⁴ Przywołuje błędne informacje Zakrzewskiego mówiące o dwóch staterach, zamiast o czterech.

¹⁹⁵ Powołując się na Paulsenę podaje błędną informację o dwóch pełnych staterach zamiast o czterech: „Paulsenem uvedené množství se skládá ze dvou statérů a několik drobných mincí typu Alkis, tj. 17 a ž 20 třetinek, tři osminek a jedné čtyřadvacetinky; pravděpodobně byl původní počet větší”.

¹⁹⁶ Jak w przypisie 195.

¹⁹⁷ „4 Statere (zu etwa 8 g Gewicht) der böhmischen Serie A-2a”.



Ryc. 22. Stater typu Plumlov (Kolníková 1998, s. 22, tabl. 1: 4) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Franciszka Piekosińskiego (wg Piekosiński 1895)

Rv.: schematyczna postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego; identyfikacja monet na podstawie opisu zawartego w publikacji źródłowej, ilustrowanej rysunkiem tylko jednego (katalog nr 1) z czterech podobnych egzemplarzy¹⁹⁸.

Ciężar: około 8 g.

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie zaginione.

Informacje: j.w.

5. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/1, tabl. 3: 35 (Paulsen nr 60 — ten egzemplarz) — ryc. 23.

Av.: głowa kobieca (?) w hełmie zwrócona w prawo.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka, nieregularne zgrubienie; powyżej znak ✕; na wysokości nóg, po lewej stronie, fragment znaku w kształcie odwróconej litery greckiej Z — poziomo; za postacią zbarbaryzowany pionowy napis grecki ΛΕΕΓΝΥ[Ο].

Uwagi: pochodzenie z Gorzowa potwierdzone na metryczce muzealnej; ten sam stempel rewersu (być może również awersu), co moneta zakupiona przez Piekosińskiego w Londynie (aneks do katalogu, nr 1).

Ciężar i średnica: 2,75 g (SO: 8,25 g)¹⁹⁹; 11,9 mm²⁰⁰.

Zbiory: pierwotnie — Károly Niklovitsa, obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapest (inw. HNM N I. 5402).

¹⁹⁸ Por. Piekosiński 1895, s. 317, nr 1.

¹⁹⁹ SO — Stater obrachunkowy: waga podstawowego nominału (statera) wyliczona w sposób matematyczny (np. w przypadku 1/3 statera — waga monety pomnożona przez 3); informacja dotycząca wyłącznie drobnych nominałów złotych, z wyłączeniem suberatów.

²⁰⁰ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Jiřego Militkeho.

Informacje: Paulsen 1933, s. 12²⁰¹, 139²⁰², tabl. 3, nr 60; Castelin 1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, tabl. I [XIII]: 7; Castelin 1976, s. 247–248, nr 22.



Ryc. 23. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/1, tabl. 3: 35; Paulsen nr 60 — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Károly Niklovitsa, obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapeszt, nr inw. HNM N I. 5402 (fot. Jiří Militký)

6. Bojowie, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38 — ryc. 24.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni podłużne wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak \times ; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery Z; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego.

Ciężar i średnica: 2,744 g (SO: 8,232 g); 10,8 mm.

Zbiory: pierwotnie — prawdopodobnie Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie (inw. MNK VII-A-3800).

²⁰¹ „Slg. K. Niklovits, Budapest, G. 2·76 g, D. 12·1 mm, wahrscheinlich identisch mit E. Fiala, 42 Nr 2795 Gew. 2,70 g, D. 10,0 mm, von Oświęcim in Galizien, 1895 (ähnliche Stücke nach E. Fiala 1866 zu Lipník [Leipnik], B. Hranice [Mährisch Weißkirchen], Mähren, gefunden). A. a. O. unter Nr 2796 ein Stück zu 1·8 g, D. 8·0 mm, von Oświęcim in Galizien 1895. Als Fundbezeichnung beider genauer: Schatzfund von Gorzów 1894 (s. S. 11). Das außergewöhnlich niedrige Gewicht könnte, falls richtig, auf eine gefütterte Münze hinweisen”.

²⁰² „Au; 2·76 g; 12·1 mm, wahrscheinlich Gorzów, Galizien, 1894. Slg. K. Niklovits, Budapest”.

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317²⁰³; Demetrykiewicz 1898, s. 102n.; Zakrzewski 1927, s. 217²⁰⁴; Jahn 1931, s. 91²⁰⁵; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415–417, ryc. 2b; Castelin 1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 4 (awers)²⁰⁶; Woźniak 1970, tabl. LIII: 2; Castelin 1976, s. 246, nr 20–21²⁰⁷; Morawiecki 1980, s. 228, nr 5; Morawiecki 1986, tabl. V: 16b (rewers); Bochnak 2006, s. 167–168, ryc. 2: 3.



Ryc. 24. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej prawdopodobnie w kolekcji Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3800 (fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie)

7. Bojowie, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38 — ryc. 25.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak **x**; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery **Z**; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

²⁰³ „2. Monetka znacznie mniejsza, mogąca przedstawiać 1/3 część powyższego pełnego dukata [chodziło o stater typu Plumlov — uw. autora], wagi 2-80 gr. Próby 971.6 tysiacy. Takich sztuk było 17 (fig. 2)”. Nie ma informacji na temat metody badań próby.

²⁰⁴ „3. 1/3 statera — złoto. s. g. Prawie zupełnie zatarta. s. o. Postać stojąca, zwrócona w lewo. W lewej ręce trzyma tarczę, w prawej oszczep. Skarb gorzowski zawierał takich monet sztuk 17. Strony główne wszystkich egzemplarzy były tak niewyraźne, że prof. Piekosiński nie mógł żadnej z nich użyć do zrobienia dobrego rysunku”.

²⁰⁵ „Am häufigsten sind Münzen im Gewichte eines Drittelstaters. Nicht weniger als 17 Stück gehören dieser Gruppe an. Ihre Prägebilder entsprechen den Münzen der Vollstatergruppe (Demetrykiewicz, Abb. 1), nur ist bei vielen der Kopf auf der Vorderseite nicht mehr erkennbar”.

²⁰⁶ Brak zdjęcia rewersu.

²⁰⁷ Określenia Castelina odnoszą się do błędnie zestawionych zdjęć z pracy Woźniaka z 1967 (por. przypis 71), które czeski badacz przedrukował w swoim opracowaniu (por. Castelin 1976, s. 247).

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego.

Ciężar i średnica: 2,759 g (SO: 8,28 g); 10,6 mm.

Zbiory: pierwotnie — prawdopodobnie Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie (inw. MNK VII-A-3801).

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317; Demetrykiewicz 1898, s. 102n.; Zakrzewski 1927, s. 217; Jahn 1931, s. 91; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415–417, ryc. 2c; Castelin 1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 2 (rewers), 3 (awers i rewers); Woźniak 1970, tabl. LIII: 3; Castelin 1976, 247, nr 20–21²⁰⁸; Morawiecki 1980, s. 228, nr 6; Morawiecki 1986, tabl. V: 15c (awers), 16c (rewers); Bochnak 2006, s. 167–168, ryc. 2: 2.



Ryc. 25. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej prawdopodobnie w kolekcji Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3801 (fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie)

8. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38 (Paulsen nr 1214 — ten egzemplarz) — ryc. 26.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak ✕; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery Z; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: moneta znaleziona rzekomo w Starej Odrze koło Wrocławia.

Ciężar i średnica: 2,75 g (SO: 8,25 g); 10/10,8 mm²⁰⁹.

Zbiory: pierwotnie — [Augusta — uw. red.] Schneidera w Katowicach, potem Juliusa Feigego we Wrocławiu, Grete Ly w Berlinie, w 1925 r. wystawiona do sprzedaży w firmie Münzenhandlung Robert Ball w Berlinie, gdzie została zakupiona przez Ernsta Ungera ze Stuttgartu, obecnie — Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie (inw. SU 500).

²⁰⁸ Zob. przypis 207.

²⁰⁹ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Matthiasa Ohma — Kuratora Münzkabinett Württembergisches Landesmuseum Stuttgart.

Informacje: Jahn 1931, s. 89n., tabl. XII: 11; Paulsen 1933, s. 13, nr 1214²¹⁰; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 8²¹¹; Castelin 1976, s. 246–248, przypis 51, nr 23²¹².



Ryc. 26. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/4, tabl. 3: 38; Paulsen nr 1214 — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Ernsta Ungera, obecnie — Württembergisches Landesmuseum, Stuttgart, inw. nr MK SU 500 (fot. P. Frankenstein, H. Zwietasch, Landesmuseum Württemberg, Stuttgart, Niemcy)

9. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/4, tabl. 3: 38 (Paulsen nr 1207 — ten egzemplarz) — ryc. 27.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami;

²¹⁰ „Slg. E. Unger, Stuttgart, Gew. 2.75 g, D. 11.0 mm, aus dem Schatzfunde von Gorzów 1894 (s. S. 11. — M. Jahn, 81 S. 89–92)”.

²¹¹ Moneta umiejscowiona błędnie w zbiorach „śląskich”; zdjęcie przedstawia jej gipsowy odlew.

²¹² Castelin potroił informację dotyczącą monety: raz wymienił ją nieświadomie, wyliczając trzy egzemplarze z „kolekcji śląskiej” („2 böhmische Drittelstater der Serie AA-II (2,80 g), 1 böhmischer Achtelstater der Serie AA-II (mit 1,1 g Gewicht), diese drei Münzen stammen aus schlesischen Sammlungen“), a zaraz potem wśród monet, które uznał za pochodzące prawdopodobnie z Gorzowa, lecz opisane błędnie jako znaleziska z Oświęcimia dokonane w 1895 r. („Mit größter Wahrscheinlichkeit stammen aus demselben Fund noch folgende Stücke, bei denen als Fundort anstatt Gorzów fälschlich „Oświęcim“ bzw. anstelle des Jahres 1894 irrtümlich das Jahr 1895 angegeben ist: 23. Böhmischer Drittelstater der Serie AA-II. Vs.: Ähnlich wie Nr. 20. Rs.: Ähnlich wie Nr. 20. Au, 2,80 g. Woźniak l. c., Taf. XIII, 8”). Po raz trzeci przytoczył informację na jej temat wspominając bliżej nieokreślone egzemplarze z kolekcji Ungera — wówczas już Württembergisches Landesmuseum w Stuttgart — jako pochodzące najprawdopodobniej z Gorzowa: „Außer diesen Stücken stammen aus dem Funde von Gorzów höchstwahrscheinlich noch einige Exemplare [...] der Sammlung Unger (jetzt im Württembergischen Landesmuseum Stuttgart)”.

powyżej — znak ✕; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery Z; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: moneta podobna do egzemplarza ilustrowanego w publikacji Piekosińskiego²¹³, jednak najprawdopodobniej niecożsamsza z tamtą.

Ciężar i średnica: 2,66 g (SO: 7,98 g); 10,6/11,1 mm²¹⁴.

Zbiory: pierwotnie — Miklósa Dessewffiego; obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapeszt (inw. HNM Dess. 710).

Informacje: Dessewffy 1910, s. 38, nr 710²¹⁵; Paulsen 1933, s. 12, nr 1207²¹⁶; Castelin 1976, s. 247–248, przypis 51.



Ryc. 27. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38; Dessewffy XXIX, nr 710; Paulsen nr 1207 — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Miklósa Dessewffiego; obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapeszt, inw. nr HNM Dess. 710 (fot. Magyar Nemzeti Múzeum)

10. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38 — prawdopodobnie.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak ✕; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery Z; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: opis i klasyfikacja monety na podstawie charakterystyki zawartej w publikacji źródłowej.

²¹³ Piekosiński 1895, s. 317, ryc. 2.

²¹⁴ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Jiřego Militkiego.

²¹⁵ „De la Tour 9485, Wind. 2795. –Találták Oswiecim-ban, Galiciában”.

²¹⁶ „Slg. Gróf Dessewffy M., Budapest, a. a. O., Taf. XXIX 710, Gew. 2-68 g, D. 12-0 mm, Oświecim, Galizien, wahrscheinlich aus dem Schatzfunde von Gorzów vom Jahre 1894 (s. S. 11)”.

Ciężar i średnica: 2,70 g (SO: 8,1 g); 10 mm (wg Fiali).

Zbiory: pierwotnie — Ernsta zu Windischgrätz; obecnie zaginiony.

Informacje: Fiala 1900, s. 199, nr 2795²¹⁷; Jahn 1931, s. 92, przypis 1²¹⁸; Paulsen 1933, s. 11; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Castelin 1976, s. 246.

11. **Bojowie**, AV 1/3 (1/8 ?) statera (subaerat?) typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/4, tabl. 3: 38 — prawdopodobnie.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak **x**; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery **Z**; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: opis i klasyfikacja monety na podstawie charakterystyki zawartej w publikacji źródłowej.

Ciężar i średnica: 1,8 g (SO 5,4 g); 8 mm (wg Fiali).

Zbiory: pierwotnie — Ernsta zu Windischgrätz; obecnie zaginiony.

Informacje: Fiala 1900, s. 199, nr 2796²¹⁹; Jahn 1931, s. 92, przypis 1²²⁰; Paulsen 1933, s. 11; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Castelin 1976, s. 246.

12. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/4, tabl. 3: 38 (Paulsen nr 1203a — ten egzemplarz) — ryc. 28.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak **x**; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery **Z**; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: moneta znaleziona rzekomo w Starej Odrze koło Wrocławia.

Ciężar i średnica: 2,75 g (SO: 8,4 g); 10 mm (wg Paulsena).

Zbiory: pierwotnie — [Augusta — uw. red.] Schneidera w Katowicach, potem Juliusa Feigegego we Wrocławiu, Grete Ly w Berlinie, w 1925 r. została wystawiona do sprzedaży za pośrednictwem firmy Münzenhandlung Robert Ball w Berlinie i zakupiona do

²¹⁷ „Fund Oswiecim in Galizien, 1895 gehoben. Av. Gestalt mit Schild und Schleuder. Rev. Herausgewölbte Fläche. AV mit Seleuciden-Gäprage (ähnliche Stücke 1866 zu Leipnik in Mähren gefunden); Gr. 10 mm, Gew. 2,70 gr. Fiala 44”.

²¹⁸ Patrz przypis 15.

²¹⁹ „Fund Oswiecim in Galizien, 1895 gehoben. Av. Gestalt mit Schild und Schleuder. Wie vorher, unten Kreuzchen und Kugeln. Rev. Undeutliches Ornament. AV wie vorher; ähnl. Stücke auch in Böhmen gefunden; Gr. 8 mm, Gew. 1,8 gr”.

²²⁰ Patrz przypis 15.

Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności (Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer) we Wrocławiu (inw. nr 165: 25); obecnie zaginiona.

Informacje: Jahn 1931, s. 89n., tabl. XII: 10; Paulsen 1933, s. 12, nr 1203a²²¹; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 9²²²; Woźniak 1970, tabl. LIII: 6; Castelin 1976, s. 246–248, nr 24²²³.



Ryc. 28. Klisza podpisana „Gorzony” przedstawiająca 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38; Paulsen nr 1203a — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer we Wrocławiu (autorstwo i własność zdjęcia: archiwum Muzeum Archeologicznego, Oddział Muzeum Miejskiego Wrocławia — klisza nr 183)

13. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/4, tabl. 3: 38 — ryc. 29.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak ✕; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery Z; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego; opis i klasyfikacja monety na podstawie ilustracji zamieszczonej w publikacji źródłowej; podobny egzemplarz znajduje się w zbiorach Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie (katalog nr 9), jednak najprawdopodobniej nietożsamy.

²²¹ „Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, Breslau, Gew. 2.75 g, D. 10.0 mm, aus dem Schatzfunde von Gorzów 1894 (s. S. 11)”.

²²² Moneta opisana jako „prawdopodobnie Gorzów”.

²²³ Castelin zdublował informacje dotyczące monety: raz wymienił ją nieświadomie, wyliczając trzy egzemplarze z „kolekcji śląskiej” (2 böhmische Drittelstater der Serie AA-II (2,80 g), 1 böhmischer Achtelstater der Serie AA-II (mit 1,1 g Gewicht), diese drei Münzen stammen aus schlesischen Sammlungen“), a zaraz potem wśród monet, które uznał za pochodzące prawdopodobnie z Gorzowa, lecz opisane błędnie jako znaleziska z Oświęcimia dokonane w 1895 r. („Mit größter Wahrscheinlichkeit stammen aus demselben Fund noch folgende Stücke, bei denen als Fundort anstatt Gorzów fälschlich „Oświęcim“ bzw. anstelle des Jahres 1894 irrtümlich das Jahr 1895 angegeben ist: 24. Böhmischer Drittelstater der Serie AA-II. Vs.: Ähnlich wie Nr. 20. Rs.: Ähnlich wie Nr. 20. Au, 2,80 g. Woźniak l. c., Taf. XIII, 9”).

Ciężar: około 2,8 g (SO: ok. 8,4 g) — wg Piekosińskiego.

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie zaginiony.

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317²²⁴, nr 2, ryc. 2.; Demetrykiewicz 1898, s. 102n.; Zakrzewski 1927, s. 217²²⁵; Jahn 1931, s. 91²²⁶; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415; Castelin 1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Castelin 1976, s. 246; Bochnak 2006, s. 167.



Ryc. 29. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/4, tabl. 3: 38) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Franciszka Piekosińskiego (wg Piekosiński 1895)

14–27. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 19–21, nr AA-II/4, tabl. 3: 38 oraz Castelin 1965, s. 20–21, nr AA-III/7, tabl. 3: 41 — prawdopodobnie.

Av.: okrągły guzek, na powierzchni wgłębienia.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią, przy krawędzi krążka — zgrubienie pokryte poziomymi żeberkami; powyżej — znak \times ; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie litery Z; za postacią pionowy rząd kropek — zbarbaryzowana imitacja napisu greckiego.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego; opis i klasyfikacja monet na podstawie charakterystyki zawartej w publikacji źródłowej.

Ciężar: około 2,8 g (wg Piekosińskiego).

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie zaginione.

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317²²⁷; Demetrykiewicz 1898, s. 102n.; Zakrzewski 1927, s. 217²²⁸; Jahn 1931, s. 91²²⁹; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415; Castelin

²²⁴ Patrz przypis 203.

²²⁵ Patrz przypis 204.

²²⁶ Patrz przypis 205.

²²⁷ Liczba 17, wymieniona przez Piekosińskiego, została pomniejszona o dwa egzemplarze ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (katalog nr 6, 7) oraz jeden ilustrowany w publikacji Piekosińskiego, którego klasyfikacja typologiczna nie budzi wątpliwości (katalog nr 13) — opisane oddzielnie.

²²⁸ Patrz przypis 204.

²²⁹ Patrz przypis 205.

1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Castelin 1976, s. 246; Bochnak 2006, s. 167.

28. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20–21, nr AA–III/7, tabl. 3: 41 (Paulsen nr 92 — ten egzemplarz) — ryc. 30.

Av.: nieregularny gładki guzek z wydzieloną częścią o niższym reliefie.

Rv.: silnie zbarbaryzowana postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej ręce — wyobrażenie przypominające czworonożne stworzenie.

Uwagi: Paulsen uznał miejsce pochodzenia monety za nieokreślone, podczas gdy w kolekcji Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie figuruje ona jako znalezisko z Oświęcimia (w oryginale zapis: „Oswiecim”)²³⁰.

Ciężar i średnica: 2,62 g (SO 7,86), 11,0/11,1 mm²³¹.

Zbiory: pierwotnie — Károly Niklovitsa, obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapest (inw. HNM N I. 5404).

Informacje: Paulsen 1933, s. 14²³², 140²³³, tabl. 5, nr 92.



Ryc. 30. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20–21, nr AA–III/7, tabl. 3: 41; Paulsen nr 92 — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Károly Niklovitsa, obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapest, inw. nr HNM N I. 5404 (fot. Magyar Nemzeti Múzeum)

29. **Bojowie**, AV 1/8 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/2, tabl. 3: 36 — ryc. 31.

Av.: głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim zwrócona w prawo.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; nad tarczą trzy kropki wpisane w kształt trójkąta; pod tarczą — znak \leftarrow; poniżej, obok lewej nogi — znak w kształcie litery N; za postacią nieczytelna imitacja pionowego napisu greckiego.

²³⁰ Patrz przypis 22.

²³¹ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Jiříego Militkiego.

²³² „Slg. K. Niklovits, Budapest, Gew. 2·62 g, D. 11·3 mm, ohne Fundortangabe”.

²³³ „Au. 2·62 g, 11·3 mm, ohne Fundortangabe, Slg. K. Niklovits, Budapest”.

Uwagi: moneta po raz pierwszy opublikowana przez Włodzimierza Demetrykiewicza jako znalezisko z Gorzowa, co bez zastrzeżeń zaakceptowano w literaturze. Tak opisana figuruje ona także w rejestrach Muzeum Narodowego w Krakowie. Pochodzenie monety nie jest jednak oczywiste. Niewątpliwie stanowiła ona własność Piekosińskiego, co *expressis verbis* stwierdził jeszcze za jego życia Demetrykiewicz. Najpewniej nie jest jednak to ten sam egzemplarz, który został przedstawiony na rysunku w publikacji tego pierwszego²³⁴. Wydaje się bowiem, że moneta z rysunku została wybita bardziej zużytymi stemplami (przynajmniej awers) i była przez to słabiej czytelna od egzemplarza opublikowanego przez Demetrykiewicza. Teoretycznie więc, gorzej nadawała się do zaprezentowania w formie rysunkowej. Trzeba jednak zaznaczyć, że różnice w jakości stylu pomiędzy obydwoma omawianymi egzemplarzami nie są duże. Nie można też wykluczyć, że o kwestii doboru monety, która miała stanowić reprezentację ósmych części statera zakupionych przez Piekosińskiego, decydowały jakieś inne czynniki, niż tylko jakość rysunku ze stempla. Żadna przesłanka nie wskazuje na inne pochodzenie monety, niż depozyt gorzowski, inaczej niż w przypadku 1/3 statera ze zbiorów Piekosińskiego, którą również opublikował Demetrykiewicz (aneks do katalogu, nr 1).

Ciężar i średnica: 1,040 g (SO: 8,32 g); 8,5 mm.

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie (inw. MNK VII-A-3798).

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317²³⁵; Demetrykiewicz 1898, s. 102n., ryc. 2; Zakrzewski 1927, s. 217²³⁶; Jahn 1931, s. 91; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415–417,



Ryc. 31. 1/8 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/2, tabl. 3: 36) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3798 (fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie)

²³⁴ Moneta przedstawiona na rysunku w jego publikacji najprawdopodobniej również znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie (katalog nr 30).

²³⁵ „Monetka jeszcze mniejsza (fig. 3), mogąca przedstawiać jedną trzecią część z powyższej 1/3 dukata czyli 1/9 całego dukata, wagi 0-90 gram. Takich monetek było tylko 3”.

²³⁶ „4. 1/9 statera — złoto. s. g. Głowa zwrócona w prawo. s. o. Postać stojąca zwrócona w lewo. W lewej ręce trzyma tarczę, w prawej oszczep. Takich cząstkowych staterów zawierał skarb gorzowski sztuk 3”.

ryc. 2d; Castelin 1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 5; Woźniak 1970, tabl. LIII: 4; Castelin 1976, s. 246–247, nr 19; Morawiecki 1980, s. 228, nr 2; Morawiecki 1986, tabl. V: 15a (awers); Bochnak 2006, s. 167–168, ryc. 2: 4²³⁷.

30. **Bojowie**, AV 1/8 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/2, tabl. 3: 36 — ryc. 32, 33.

Av.: głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim zwrócona w prawo.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; nad tarczą trzy kropki wpisane w kształt trójkąta; pod tarczą — znak <; poniżej, obok lewej nogi — znak w kształcie litery N; za postacią nieczytelna imitacja pionowego napisu greckiego.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego; najprawdopodobniej egzemplarz ilustrowany w jego publikacji.

Ciężar i średnica: 1,027 g (SO: 8,216 g); 8,3 mm.

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie (inw. MNK VII-A-3799).

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317²³⁸, ryc. 3; Demetrykiewicz 1898, s. 102n.; Zakrzewski 1927, s. 217; Jahn 1931, s. 91; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415–417, ryc. 2e; Castelin 1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 6; Woźniak 1970, tabl. LIII: 5; Castelin 1976, s. 246–247, nr 18; Morawiecki 1980, s. 228, nr 3²³⁹; Morawiecki 1986, tabl. V: 15b (awers); Bochnak 2006, s. 167–168, ryc. 2: 5²⁴⁰.



Ryc. 32. 1/8 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/2, tabl. 3: 36) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3799 (fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie)

²³⁷ W podpisie błędny numer inwentarza.

²³⁸ Patrz przypis 235.

²³⁹ Zdjęcia monet nr 3 i 4 zamienione miejscami.

²⁴⁰ W podpisie błędny numer inwentarza.



Ryc. 33. 1/8 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/2, tabl. 3: 36) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Franciszka Piekosińskiego, obecnie prawdopodobnie — Muzeum Narodowe w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3799 (wg Piekosiński 1895)

31. **Bojowie**, AV 1/8 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/5, tabl. 3: 39 — ryc. 34.

Av.: zniekształcona głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim zwrócona w prawo.
Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; pod tarczą — znak \lessdot; poniżej, obok lewej nogi — znak w kształcie litery N; za postacią nieczytelna imitacja pionowego napisu greckiego.

Ciężar i średnica: 1,027 g (SO: 8,216 g); 8,3 mm.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego.

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, potem — Władysława Bartyńskiego, od 1942 r. — Tadeusza Kałkowskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie (inw. MNK VII-A-3582).

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317²⁴¹; Demetrykiewicz 1898, s. 102n.; Zakrzewski 1927, s. 217; Jahn 1931, s. 91; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415; Castelin 1964, s. 3;



Ryc. 34. 1/8 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/5, tabl. 3: 39) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3582 (fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie)

²⁴¹ Patrz przypis 235.

Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Kałkowski 1974, s. 14–15, ryc. 4; Castelin 1976, s. 246; Morawiecki 1980, s. 228, nr 4²⁴²; Woźniak 1984, s. 34 przypis 39; Morawiecki 1986, tabl. V: 16a (rewers); Bochnak 2006, s. 167–168, ryc. 2: 6.

32. **Bojowie**, AV 1/8 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/5, tabl. 3: 39 (Paulsen nr 1226 — ten egzemplarz) — ryc. 35.

Av.: zniekształcona głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim zwrócona w prawo.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; pod tarczą — znak \leftarrow; poniżej, obok lewej nogi — znak w kształcie litery N; za postacią nieczytelna imitacja pionowego napisu greckiego; liczne, drobne kropki w tle.

Uwagi: moneta znaleziona rzekomo w Starej Odrze koło Wrocławia.

Ciężar i średnica: 1,1 g (SO: 8,8 g); 8/8,8 mm²⁴³.

Zbiory: pierwotnie — [Augusta — uw. red.] Schneidera w Katowicach, potem Juliusa Feigego we Wrocławiu, Grete Ly w Berlinie, w 1925 r. została wystawiona do sprzedaży za pośrednictwem firmy Münzenhandlung Robert Ball w Berlinie i zakupiona przez Ernsta Ungera ze Stuttgartu, obecnie — Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie (inw. SU 501).



Ryc. 35. 1/8 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/5, tabl. 3: 39; Paulsen nr 1226 — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Ernsta Ungera, obecnie — Württembergisches Landesmuseum, Stuttgart, inw. nr MK SU 501 (fot. P. Frankenstein, H. Zwietasch, Landesmuseum Württemberg, Stuttgart, Niemcy)

²⁴² Zdjęcia monet nr 3 i 4 zamienione miejscami.

²⁴³ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Matthiasa Ohma — kuratora Münzkabinett Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie.

Informacje: Jahn 1931, s. 89n., tabl. XII: 12²⁴⁴; Paulsen 1933, s. 16, nr 1226²⁴⁵; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 10²⁴⁶; Castelin 1976, s. 232, 246–248, nr 25²⁴⁷; Woźniak 1984, s. 34, przypis 39²⁴⁸.

33. **Bojowie**, AV 1/8 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/5, tabl. 3: 39 (Paulsen nr 1224 — ten egzemplarz) — ryc. 36.

Av.: zniekształcona głowa Ateny Pallas w hełmie korynckim zwrócona w prawo.
Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; pod tarczą — znak <; poniżej, obok lewej nogi — znak w kształcie litery N; za postacią nieczytelna imitacja pionowego napisu greckiego; liczne, drobne kropki w tle.



Ryc. 36. 1/8 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/5, tabl. 3: 39; Paulsen nr 1224 — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — w zbiorach Národní muzeum, Praha, Numismatické oddělení, inv. nr H5-201.308 (fot. Jiří Vaněk)

²⁴⁴ Na zdjęciu widnieje gipsowy odlew monety.

²⁴⁵ „Slg. Unger, Stuttgart, Gew. 1.06 g, D. 8.7 mm, aus dem Schatzfunde von Gorzów 1894 (s. S. 11. — M. Jahn, 81 S. 89–92, Taf. XII: 12)”.

²⁴⁶ Moneta opisana jako „prawdopodobnie Gorzów”.

²⁴⁷ Castelin potrził informację dotyczącą monety: raz wymienił ją jako znalezisko z Odry koło Wrocławia („6. Böhmische Achtelstater der Serie AA-II, FO «In der Oder bei Breslau». Vs.: Zwei Buckel nebeneinander, gleicher Stempel wie beim Achtelstater Paulsen Nr. 119. Rs.: Kriegerfigur l., ähnlicher Stempel wie bei Paulsen Nr. 117, statt der Buchstaben hier Punkte. Au, 1,082 g. Württembergisches Landesmuseum, Stuttgart, Nr SU 501”), potem wśród monet, które uznał za pochodzące prawdopodobnie z Gorzowa, lecz opisane błędnie jako znaleziska z Oświęcimia dokonane w 1895 r. („Mit größter Wahrscheinlichkeit stammen aus demselben Fund noch folgende Stücke, bei denen als Fundort anstatt Gorzów fälschlich «Oświęcim» bzw. anstelle des Jahres 1894 irrtümlich das Jahr 1895 angegeben ist: 25. Böhmischer Achtelstater der Serie AA-II. Vs.: Ähnlich wie Nr. 18–19, aber hier gröbere Zeichnung. Rs.: Ähnlich wie Nr. 18–19, aber hier gröbere Zeichnung. Au, 1,1 g. Woźniak l. c., Taf. XIII, 10”). Po raz trzeci przytoczył informację na jej temat wspominając bliżej nieokreślone egzemplarze z kolekcji Ungera — wówczas już Württembergisches Landesmuseum w Stuttgarcie — jako pochodzące najprawdopodobniej z Gorzowa: „Außer diesen Stücken stammen aus dem Funde von Gorzów höchstwahrscheinlich noch einige Exemplare [...] der Sammlung Unger (jetzt im Württembergischen Landesmuseum Stuttgart)”.

²⁴⁸ Jako znalezisko „z Odry koło Wrocławia”.

Ciężar i średnica: 0,986 g (SO: 7,89 g); 7,8/8,1 mm²⁴⁹.

Zbiory: Národní muzeum, Praha, Numismatické oddělení (inv. H5–201.308).

Informacje: Paulsen 1933, s. 16, nr 1224²⁵⁰; Castelin 1976, s. 248, przypis 51.

34. **Bojowie**, AV 1/24 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/3, tabl. 3: 37 (Dessewffy XXIX, nr 714; Paulsen nr 1231 — ten egzemplarz) — ryc. 37.

Av.: okrągły płaski guzek; na środku — małe podłużne zgrubienie; kilka równoległych zgrubień przy krawędzi krążka.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; nad tarczą — znak w kształcie litery W; poniżej — dwie grupy po trzy kropki wpisane w kształt trójkąta; za postacią — znak x.

Ciężar i średnica: 0,35 g (SO: 8,40 g); 6,3 mm²⁵¹.

Zbiory: pierwotnie — Miklósa Dessewffyego, obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapeszt (inv. HNM Dess. 714).

Informacje: Dessewffy 1910, s. 38, nr 714²⁵²; Paulsen 1933, s. 18, nr 1231²⁵³; Castelin 1976, s. 248, przypis 51.



Ryc. 37. 1/24 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/3, tabl. 3: 37; Dessewffy XXIX, nr 714; Paulsen nr 1231 — ten egzemplarz) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Miklósa Dessewffyego; obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapeszt, inv. nr HNM Dess. 714 (fot. Magyar Nemzeti Múzeum)

35. **Bojowie**, AV 1/24 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/3, tabl. 3: 37 — ryc. 38.

Av.: okrągły płaski guzek; na środku — małe podłużne zgrubienie; kilka równoległych zgrubień przy krawędzi krążka.

²⁴⁹ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Jiřego Militkiego.

²⁵⁰ „Národní Museum, Prag, Numismat. Abteilung, Gew. 0·983 g, D. 8·2 mm, Oświęcim, Galizien, bzw. Schatzfund von Gorzów 1894 (s. S. 11)”.

²⁵¹ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Jiřego Militkiego.

²⁵² „Wind. 2796a, Viczay 681. — Találták Oświęcimban, Galiciában”.

²⁵³ „Slg. Gróf Dessewffy M., Budapest, Barbár pénzei, Taf. XXIX 714, Gew. 0·34 g, D. 6·0 mm, Oświęcim, Galizien, wahrscheinlich aus dem Schatzfunde von Gorzów, Galizien, vom Jahre 1894 (s. S. 11)”.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; nad tarczą — znak w kształcie litery W; poniżej — dwie grupy po trzy kropki wpisane w kształt trójkąta; za postacią — znak x.

Uwagi: znalezisko z 1894 r., zakupione w tym samym roku przez Piekosińskiego.

Ciężar: około 0,30 g.

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie zaginiony.

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317–318²⁵⁴; Demetrykiewicz 1898, s. 105; Zakrzewski 1927, s. 217²⁵⁵; Jahn 1931, s. 91; Paulsen 1933, s. 11; Piotrowicz 1933, s. 415; Castelin 1964, s. 3; Castelin 1966, s. 167; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Castelin 1976, s. 246; Bochnak 2006, s. 167.



Ryc. 38. 1/24 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA–I/3, tabl. 3: 37) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Franciszka Piekosińskiego, powiększenie i wielkość naturalna (wg Piekosiński 1895)

36. **Bojowie**, AV 1/24 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA–II/6, tabl. 3: 40 — ryc. 39.

Av.: okrągły, gładki guzek, na środku wgłębienie.

Rv.: zbarbaryzowana postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce.

Uwagi: w zbiorach Magyar Nemzeti Múzeum moneta została opisana²⁵⁶ jako znalezisko z miejscowości Lipowce (Lipovce), powiat przemysłański. Zob. punkt II.3.

Ciężar i średnica: 0,33 g; 5,5/5,6 mm²⁵⁷.

Zbiory: pierwotnie — Károly Niklovitsa, obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapeszt (inw. HNM N I. 5414).

Informacje: niepublikowana.

²⁵⁴ „Wreszcie monетка najmniejsza, mogąca przedstawiać jedną trzecią z 1/9 części czyli 1/27 części dukata (fig. 4) wagi 0,30 gram, a takich monetek znalazł się w całym znalezisku jeden tylko egzemplarz”.

²⁵⁵ „5. 1/27 statera — złoto. s. g. Głowa zwrócona w prawo. s. o. Postać stojąca zwrócona w lewo. W lewej ręce trzyma tarczę, w prawej oszczep. Moneta ta znalazła się w Gorzowie w jednym tylko i bardzo niewyraźnym egzemplarzu”.

²⁵⁶ W tej kwestii patrz przypis 27.

²⁵⁷ Uaktualnione dane metrologiczne dzięki uprzejmości dra Jiřego Militkiego.



Ryc. 39. 1/24 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/6, tabl. 3: 40) ze skarbu odkrytego w Gorzowie — dawniej w kolekcji Károly Niklovitsa, obecnie — Magyar Nemzeti Múzeum, Budapeszt, nr inw. HNM N I. 5414 (fot. Magyar Nemzeti Múzeum)

37. **Bojowie**, AV 1/24 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20, nr AA-II/6, tabl. 3: 40 — prawdopodobnie.

Av.: okrągły, gładki guzek, na środku wgłębienie.

Rv.: zbarbaryzowana postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce.

Uwagi: opis i klasyfikacja monety na podstawie pobieżnej charakterystyki w publikacji źródłowej.

Ciężar i średnica: 0,30 g; 6 mm (wg Fiali).

Zbiory: pierwotnie — Ernsta zu Windischgrätz; obecnie zaginiony.

Informacje: Fiala 1900, s. 199, nr 2796a²⁵⁸; Jahn 1931, s. 92, przypis 1²⁵⁹; Paulsen 1933, s. 11; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6; Castelin 1976, s. 246.

ANEKS:

MONETY, KTÓRYCH ZWIĄZEK ZE SKARBEM NIE ZOSTAŁ POTWIERDZONY

1. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/1, tabl. 3: 35 — ryc. 40.

Av.: głowa kobieca (?) w hełmie zwrócona w prawo.

Rv.: postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej i piorunem w prawej ręce; przed postacią przy krawędzi krążka — nieregularne zgrubienie; powyżej — znak ✕; na wysokości nóg, po lewej stronie — fragment znaku w kształcie odwróconej litery greckiej „Z” — poziomo; za postacią zbarbaryzowany pionowy napis grecki ΛΕΞΓΝΥ[Ο].

Uwagi: moneta, będąca własnością Piekosińskiego, została opublikowana po raz pierwszy przez Demetrykiewicza, który opisał ją jako znalezisko z Gorzowa. Najprawdopodobniej jednak Piekosiński kupił ją w Londynie (obszerniej na ten temat w punkcie IV.1);

²⁵⁸ „Fund Oswiecim in Galizien, 1895 gehoben. Av. Gestalt wie vorher, unten Striche. Rev. Herausgewölbte Fläche. AV wie vorher; ähnl. Stücke auch in Böhmen gefunden; Gr. 6 mm, Gew. 0,3 gr”.

²⁵⁹ Patrz przypis 15.

moneta wybita przy użyciu tej samej pary stempli, co egzemplarz opisany w katalogu jako pozycja nr 5.

Ciężar i średnica: 2,828 g (SO: 8,484 g); 11,9 mm.

Zbiory: pierwotnie — Franciszka Piekosińskiego, obecnie — Muzeum Narodowe w Krakowie (inw. MNK VII-A-3797).

Informacje: Piekosiński 1895, s. 317 (ryc. nlb.); Demetrykiewicz 1898, s. 102n.²⁶⁰, ryc. 1; Piotrowicz 1933, s. 415–417, ryc. 2a²⁶¹; Żaki 1960, tabl. I: 1²⁶²; Woźniak 1967, s. 206, 224, nr 6, tabl. I [XIII]: 2 (awers), 4 (rewers)²⁶³; Woźniak 1970, tabl. LIII: 1; Castelin 1976, s. 246–247, nr 17, ryc. 17 (awers), 21 (rewers)²⁶⁴; Morawiecki 1980, s. 227, nr 1²⁶⁵; Bochnak 2006, s. 167–168, ryc. 2: 1²⁶⁶.



Ryc. 40. 1/3 statera typu Atena Alkidemos (Castelin 1965, s. 19, nr AA-I/1, tabl. 3: 35) najprawdopodobniej zakupiona przez Franciszka Piekosińskiego w Londynie — obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, inw. nr MNK VII-A-3797 (fot. Pracownia Fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie)

2. **Bojowie**, AV 1/3 statera typu Atena Alkidemos: Castelin 1965, s. 20–21, nr AA-III/7, tabl. 3: 41 (Paulsen nr 1216a — ten egzemplarz) — ryc. 5, 6.

Av.: nieregularny gładki guzek z wydzieloną częścią o niższym reliefie.

Rv.: silnie zbarbaryzowana postać Ateny Alkidemos kroczącej w lewo, z tarczą uniesioną w lewej ręce — wyobrażenie przypominające bliżej nieokreślone, czworonożne stworzenie; pęknięty stempel rewersu.

Uwagi: monetę wzmiankował Paulsen jako pochodzącą z Trutnova, lecz bez ilustracji, co utrudniało jej identyfikację. Zdjęcie monety znajduje się na zachowanej w muzeum wrocławskim kliszy podpisanej „Gorzony”, na której obok niej widnieje gorzowski egzemplarz 1/3 statera (katalog nr 12) i gipsowe odlewy dwóch kolejnych monet z tego

²⁶⁰ Podpisana jako znalezisko z Gorzowa pod Oświęcimiem.

²⁶¹ J.w.

²⁶² J.w.

²⁶³ J.w.

²⁶⁴ J.w.

²⁶⁵ J.w.

²⁶⁶ J.w.

skarbu (katalog nr 8, 32). Ta okoliczność sugeruje nieprawdziwe pochodzenie monety, która w rzeczywistości stanowi część skarbu z Trutnova (zob. punkt II.5); moneta (a z pewnością rewers) wybita tymi samymi stemplami, co egzemplarze ze Starého Kollína²⁶⁷ i z nieznanego znaleziska w Kunsthistorisches Museum w Wiedniu²⁶⁸. Zdjęcie monety publikowane po raz pierwszy.

Ciężar i średnica: 2,5013 g (SO 7,50 g); 12,0 mm²⁶⁹.

Zbiory: pierwotnie — Roberta Forrera, następnie — Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer we Wrocławiu; obecnie zaginiony.

Informacje: Paulsen 1933, s. 14, nr 1216a²⁷⁰.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Ryszard A.

[1881–91] *Album numizmatyczne polskie*, Tom I, cz. 1–2, Tom II, cz. 1–2, Tom III, cz. 1–2, Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy, Oddział Rękopisów, Zespół (fond) 5 — Rękopisy Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (inw. 4473/III–4478/III).

DRUKI

Blanchet A.

1902 *Recherches sur les monnaies celtiques de l'Europe centrale*, *Revue Numismatique*, IV/6, 1902, s. 36–51.

Bochnak T.

2006 *L'état de recherches sur les dépôts d'objets métalliques du IIe Âge du Fer en Pologne*, [w:] *Les dépôts métalliques au second âge du Fer en Europe tempérée: actes de la table ronde organisée par l'UMR 5594, CNRS-Culture-Université de Bourgogne et en France orientale, Équipe 3: la société gauloise, Glux-en-Glenne, 13–14 octobre 2004*, G. Bataille, J.-P. Guillaumet (eds.), *Coll. Bibracte 11*, Glux-en-Glenne 2006, s. 165–182.

²⁶⁷ Nemeškalová-Jiroudková 1998, s. 89, nr 1; ryc. 20.

²⁶⁸ Dembski 1998, nr 492.

²⁶⁹ Dane metrologiczne według zapisu w księdze inwentarzowej Śląskiego Muzeum Rzemiosła Artystycznego i Starożytności we Wrocławiu za lata 1925–1936 (MA O.MMW: DzDN-AN, sygn. MA/A/293-Trautenau/3:26).

²⁷⁰ „Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, Breslau, Gew. 2,50 g, D. 12,0 mm, Trautenau (Trutnov), Böhmen, 1926 erworben”.

Bochnak T., Goláňová P.

2010 *La porte de Moravie: un point obligé sur la «route de l'ambre», [w:] Routes du monde et passages obligés de la Protohistoire au haut Moyen Âge, Actes du colloque international d'Ouessant, 27 et 28 septembre 2007, J.-P. Le Bihan, J.-P. Guillaumet (dir.), Quimper 2010, s. 161–180.*

Bursche A.

2003 *Solidi from the Zagórzyn hoard, WN XLVII, 2003, z. 1, s. 41–60.*

Castelin K.

1964 *K česko-slezským stykům v době keltské, Slezský numismatik, 1964, 1–2, s. 2–5.*

1965 *Die Goldprägung der Kelten in den böhmischen Ländern, Graz 1965.*

1966 *Złote monety celtyckie w Czechosłowacji i w Polsce, WN X, 1966, z. 3, s. 163–172.*

1976 *Keltenmünzen in Schlesien, Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege, t. 20–21, Berlin 1976, s. 221–277.*

1978 *Keltische Münzen. Katalog der Sammlung des Schweizerischen Landesmuseums Zürich, t. 1, Stäfa 1978.*

1985 *Keltische Münzen. Katalog der Sammlung des Schweizerischen Landesmuseums Zürich, t. 2, Bern 1985.*

Czacki T.

1835 *O rzeczy menniczej w Polsce i Litwie dla uczniów Wołyńskiego Gimnazjum (Pisana roku 1810), [w:] Wiszniewski M. (wyd.), Pomniki historii i literatury polskiej, t. I, s. 1–128, t. II, s. 1–58, Kraków 1835.*

1845 *Dzieła, Raczyński E. (wyd.), t. III, Poznań 1845, s. 364–455.*

Czerska B.

1963 *Wyniki badań późnolateńskiej osady kultury celtyckiej koło Nowej Cerekwi, pow. Głubczyce w latach 1958–1960, Wiadomości Archeologiczne, XXIX/3, 1963, s. 289–311.*

Čižmář M., Kolníková E.

2006 *Němčice – obchodní a industriální centrum doby laténské na Moravě, Archeologické rozhledy, LVIII, 2006, s. 261–283.*

Čižmář M., Kolníková E., Noeske H.-Ch.

2008 *Němčice-Vicměřice – ein neues Handel- und Industriezentrum der Latènezeit in Mähren, Germania, 86/2, 2008, s. 655–700.*

Dembski G.

1998 *Münzen der Kelten, Wien 1998.*

Demetrykiewicz W.

1898 *Wykopaliska w Jadownikach mokrych i Gorzowie oraz inne ślady epoki La Tène w Galicyi zachodniej*, Materiały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne, 3, 1898, s. 93–108, tabl. 11.

Dessewffy M.

1910 *Gróf Dessewffy Miklós barbár pénzei*, Budapest 1910.

Dobesch G.

1993 *Anmerkungen zur Wanderung der mitteleuropäischen Boier*, Tyche, Beiträge zur Alten Geschichte, Papyrologie und Epigraphik, 8, 1993, s. 9–18.

Dymowski A., Rudnicki M.

2012 *Kujawskie znaleziska monet antycznych. Nowe źródła do dziejów pieniądza na ziemiach Polski w starożytności*, Biuletyn Numizmatyczny, 2012, nr 4, s. 241–258.

Fiala E.

1900 *Collection Ernst Prinz zu Windisch-Grätz. Anhang zu dem Band (V) Griechen: Die Prägungen der Barbaren*, Prag 1900.

Forrer R.

1968 *Keltische Numismatik der Rhein- und Donaulande*, 1 (Ergänzte Neuausgabe), Graz 1968.

Friedländer J.

1872 *Römische Münzen im Nordöstlichen Deutschland*, Zeitschrift für Ethnologie, IV, Berlin 1872, s. 162–168.

1883 *Die Erwerbungen des Königlichen Münzkabinetts im Jahre 1881*, Zeitschrift für Numismatik, 10, Berlin 1883, s. 1–8, tabl. I.

Gebhard R.

1991 *Die Fibeln aus dem Oppidum von Manching*, Ausgrabungen in Manching, Bd. 14, Stuttgart 1991.

Gohl Ö.

1911 *Barbár aranypénzeink*, Numizmatikai Közlöny, 10, 1911, s. 52–70.

Grodziski S.

1981 *Franciszek Piekosiński*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26/1, z. 108, Wrocław 1981, s. 77–81.

Hildebrandt H.

2001 *Das latènezeitliche Münzsystem im mittleren Europa*, Jahrbuch für Numismatik und Geldgeschichte, 48/49, 2001 (1998–1999), s. 7–28.

Holzer V.

- 2009 *Ergebnisse der bisherigen archäologischen Forschungen über die keltische Zentralsiedlung in Roseldorf/NÖ in Rahmen des Forschungsprojektes „Fürstentum-Keltenstadt“* Sandberg, [w:] *Roseldorf. Interdisziplinäre Forschungen zur größten keltischen Zentralsiedlung Österreichs, Forschung im Verbund*, V. Holzer (red.), Schriftenreihe Band 102, Wien 2009, s. 1–86.

Jahn M.

- 1931 *Die Kelten in Schlesien*, Leipzig 1931.
1932 *Der Wanderzug der Kimbern, Teutonen und Wandalen*, *Mannus*, 24, 1932, s. 150–157.

Kałkowski T.

- 1974 *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1974.

Kenner F.

- 1896 *Keltische Münzen in Niederösterreich*, *Monatsblatt Numismatischen Gesellschaft in Wien*, 155, 1896, s. 365–368.

Knot A.

- 1938 *Tadeusz Czacki*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VI, Warszawa 1938, s. 144–146.

Kolendo J.

- 2000 *Monety celtyckie z okolic Zatoru*, *Acta Archaeologica Carpathica*, XXXV, 1999–2000, s. 75–88.

Kolníková E.

- 1995 *Münzfunde und die historischen Ereignisse im nördlichen Mitteldonauraum um die Zeitwende*, [w:] *Kelten, Germanen, Römer im Mitteldonauegebiet vom Ausklang der Latène-Zivilisation bis zum 2. Jahrhundert*, J. Tejral, K. Pieta, J. Rajtár (red.), Brno–Nitra 1995, s. 103–119.
1998 *Keltské mince v peňažných dejinách Moravy*, [w:] *Peníze v proměnách času. Sborník příspěvků z konference k 50. výročí založení pobočky České numismatické společnosti v Ostravě, která se konala ve dnech 3.–4. 10. 1996*, J. T. Štefan, T. Krejčík, (red.), Ostrava 1998, s. 21–33.
2006 *Význam mincí z moravského laténskeho centra Němčice nad Hanou pre keltskú numizmatiku*, *Numismatický sborník*, 21, 2006, s. 3–56.
2010 *Bójske mince v centre a kontaktných zónach. Ku konfrontácii numizmatickej a archeologickej chronológie doby laténskej*, *Numismatický sborník*, 24, 2009 (vyd. 2010), s. 5–26.
2012 *Němčice. Ein Macht-, Industrie- und Handelszentrum der Latènezeit in Mähren und Siedlungen am ihren Rande. Kommentierter Fundkatalog. Münzen*, Brno 2012.

- Menghin O.
1935 [recenzja] R. Paulsen, *Die Münzprägungen der Boier, Leipzig-Wien 1933*, [w:] Wiener Prähistorische Zeitschrift, XXII, 1935, s. 49–50.
- Militký J.
2008 *Mincovníctví v době laténské*, [w:] *Archeologie pravěkých Čech*, L. Jiráň, N. Venclová (red.), Praha 2008, s. 122–128.
- Morawiecki L.
1980 *Monety celtyckie ze skarbu z Gorzowa w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, WN XXIV, 1980, z. 4, s. 225–229.
1986 *Mennictwo celtyckie Europy Środkowej*, [w:] *Celtowie i ich mennictwo. Materiały z sesji naukowej*, B. Paszkiewicz (red.), Warszawa 1986, s. 41–68, tabl. III–VII.
- Nemeškalová-Jiroudková Z.
1998 *Keltský poklad ze Starého Kolína*, Vyšehrad 1998.
- Paszkiewicz B.
2009 *Brakteaty – pieniądz średniowiecznych Prus*, Wrocław 2009.
- Paulsen R.
1933 *Die Münzprägungen der Boier*, Leipzig–Wien 1933.
- Piekosiński F.
1895 *Monety znajdowane w Gorzowie pod Oświęcimem*, Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne, II/2, 3, R. 7 (zbioru ogólnego 24, 25), 1895, s. 316–320.
- Pink K.
1936 *Die Goldprägung der Ostkelten*, Wiener Prähistorische Zeitschrift, XXIII, 1936, s. 8–41, tabl. I–II.
1939 *Die Münzprägung der Ostkelten und ihrer Nachbarn*, Dissertationes Pannonicae 15, Budapest 1939.
- Piotrowicz L.
1933 *Les trouvailles de monnaies celtiques en Pologne*, Eos, XXXIV, 1932–1933, s. 413–426.
- Polenz H.
1982 *Münzen in latènezeitlichen Gräbern Mitteleuropas aus der Zeit zwischen 300 und 50 vor Christi Geburt*, Bayerische Vorgeschichtsblätter, 47, 1982, s. 27–222.
- Potocki J., Woźniak Z.
1959 *Niektóre zagadnienia związane z pobytem Celtów w Polsce*, Sprawozdania Archeologiczne, VIII, 1959, s. 81–98.

- Pređa C.
1973 *Monedele geto-dacilor*, București 1973.
- Radoměřský P.
1955 *Nálezý keltských mincí v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, [w:] *Nálezý mincí v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*, E. Nohejlová-Prátová (red.), t. 1, Praha 1955, s. 70–84.
- Robinson E. S. G.
1927 *Catalogue of the Greek Coins of Cyrenaica*, Catalogue of the Greek Coins in the British Museum, London 1927 (reedycja Bologna 1965).
- Rudnicki M.
2008 *Nowe znaleziska monet celtyckich z oppidów Staré Hradisko i Třísov*, Numismatický sborník, R. 23, 2008, s. 7–18.
2012 *Nummi Lugiorum – statery typu krakowskiego*, WN LVI, 2012, z. 1, s. 1–96.
- Rudnicki M., Miłek S., Ziábka L., Kędzierski A.
2009 *Mennica celtycka pod Kaliszem / A Celtic mint near Kalisz, Poland*, WN LIII, 2009, z. 2, s. 103–145.
- Seđer H.
1929 *Vermehrung der vorgeschichtlichen Sammlung des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer*, Altschlesien, 2, 1929, z. 3, s. 292–308.
- Voigt N. A.
1771 *Beschreibung der bisher bekannten Böhmischen Münzen nach chronologischer Ordnung*, Bd. I–III, Prag 1771.
- Woźniak Z.
1966 *Monety celtyckie w Polsce*, Sprawozdania z prac naukowych wydziału I PAN, 1966, z. 1, s. 66–72.
1967 *Monety celtyckie z ziem polskich*, WN XI, 1967, z. 4, s. 201–231.
1970 *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław 1970.
1984 *Mennictwo celtyckie. Stan i perspektywy badań*, [w:] *Pieniądz starożytny. Stan i perspektywy polskich badań*, Warszawa 1984, s. 22–36.
1986 *Działalność mennicza Celtów w Małopolsce*, [w:] *Celtowie i ich mennictwo. Materiały z sesji naukowej*, B. Paszkiewicz (red.), Warszawa 1986, s. 69–75.
1996 *Neue Forschungsergebnisse über die jüngere Latèneziet in Südpolen*, Arheološki Vestnik, 47, 1996, s. 165–172.
- Zakrzewski Z.
1927 *O monetach celtyckich znajdujących w Polsce*, Przegląd Archeologiczny, III/3 (r. 9), 1927, s. 216–221.

Ziegauß B.

- 1995 *Der Münzfund von Großbissendorf. Eine numismatisch-historische Untersuchung zu den spätkeltischen Goldprägungen in Südbayern*, München 1995.
- 1997 *Datierung boischer Münzen durch eine Analyse von Schatzfunden*, [w:] *Das prähistorische Gold in Bayern, Böhmen und Mähren: Herkunft-Technologie-Funde*, G. Lehrberger, J. Fridrich et al. (red.), *Památky archeologické — Supplementum* 7/1, Praha 1997, s. 213–221.

Żaki A.

- 1958 *Celtowie na ziemiach polskich*, *Roczniki Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie* 4, Wrocław–Kraków 1958, s. 21–35.

Żebrawski T.

- 1857 *Wiadomości numizmatyczne*, *Czas. Dodatek Miesięczny* 5, Kraków 1857, s. 618–640.

A HOARD OF CELTIC GOLD COINS FROM GORZÓW ON THE PRZEMSA RIVER

(Summary)

Items connected with the presence of Celts are quite rare finds to the north of the Carpathians and the Sudetes, since these areas were only the outskirts of the Celtic settlement between the Danube and the curve of the Carpathians and Sudetes (fig. 1). Therefore, two relatively large hoards of gold coins from Gorzów, Oświęcim County and Brzezinka Średzka, Środa Śląska County (fig. 2), constitute an even more serious research issue. Nevertheless, the Boii coins hoard from Gorzów has hardly been described in the literature. It was first mentioned by Franciszek Piekosiński, the historian who in 1894 bought eighteen coins of this locality from his student and seven coins from the owner of the field where the find was made. He drafted a note that the coins were freely dispersed in the field and had been discovered as single finds for a long time. After Piekosiński's death in 1906, five of his Celtic coins were included in the collection of the National Museum in Cracow (figs. 24, 25, 31, 32, 40). In later times, researchers believed that all five came from Gorzów, however, one (fig. 40) had actually been bought elsewhere. Other Piekosiński's coins probably found their way to different private collections. Only one of those (fig. 34) was recovered, because it had also reached the collection of the National Museum in Cracow via the collections of Władysław Bartynowski (1832-1918) and Tadeusz Kałkowski (1899-1979). Prince Ernst de Windischgrätz collected at least three coins from Gorzów, without Piekosiński's intermediary assistance. In the catalogue of his collection they were described as the finds made in 1895 in Oświęcim, Galicia, and in the later literature, the name of Cracow also appeared with reference to those specimens. In this way, collectors

from outside Poland indicated the place to one another, according to major localities in the neighbourhood. The coins of Windischgrätz are not available today. Other two pieces, which came to the Magyar Nemzeti Múzeum in Budapest from Miklós Dessewffy's collection, were also described as the finds from Oświęcim (figs. 27, 37). The collection of this museum also includes two other coins with a denomination of 1/3 stater, described as "Gorzów" (fig. 23) and "Oświęcim" (fig. 30), which came there from Károly Niklovits. At the Nemzeti Múzeum, the third coin from Niklovits (fig. 39) was wrongly attributed to the hoard of Lypivtsy, Peremyshliany Raion, Lviv Oblast, Ukraine (this was a hoard of Geto-Dacian silver tetradrachms of the Huși-Vovriești type, which do not coincide with Boii coins in collective finds). It is very likely that this coin also derives from Gorzów. The coin in the National Museum in Prague, with the note about being found in Oświęcim, certainly derives from that hoard, too.

In 1925 three gold Boii coins were sold by Münzenhandlung Robert Ball company in Berlin. Allegedly, they had been found near the Stara Odra (Alte Oder), one of the branches of the Oder river in Wrocław. As Martin Jahn explained, those coins had actually been bought from coalmen on the Przemsza river before 1902, and in all probability they had been found in Gorzów. Thanks to Ernst Unger, two of them (figs. 26, 35) got to the Württembergisches Landesmuseum in Stuttgart, where they are to date. The third one (fig. 28) was bought by the Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer in Wrocław, where it was lost during the World War II.

As the hoard was considerably scattered and the coins were being unearthed during many years, it cannot be ruled out that the oldest information about Celtic coin finds in the area of Lesser Poland, recorded by Tadeusz Czacki at the beginning of the nineteenth century: "in the Duchy of Zator and in Silesia borderland they now find [...] shapeless gold and silver pieces", also refers to this hoard. The description shows that those were Celtic coins.

The hoard, perhaps hidden in a container made of some organic material, was obviously dispersed while ploughing, without being noticed at first. Both before and after the publication by Piekosiński in 1895, the coins were collected after farming works or as a result of intentional search, and then sold to various coincidental people. A substantial part was most probably melted. It is very likely that some coins, particularly those of very small size, still remain in the ground.

The researchers working before 1945, especially Martin Jahn, gathered the majority of scattered coins and reports about the hoard. After the World War II, these details were included in a monograph of Boii coinage by Karel Castelin. Castelin estimated the number of registered coins from the hoard as 23-26 (two staters, 17-20 pieces of 1/3 stater, three with a face value of 1/8 stater and one of 1/24 stater), whereas he emphasized that their original number was probably higher. Referring to the Boii coin typology created by himself, he found that they represented the AA-I, AA-II and AA-III series, and he considered the presence of AA-IV series specimens as uncertain. In fact, the source material that he had at his disposal included only coins of the oldest two series (AA-I and AA-II). Castelin also suggested that the hoards from Gorzów and Brzezinka Średzka proved mutual contacts between Celts from the Czech lands, where, in his opinion, those coins were struck, and their countrymen from Silesia. He proposed to consider hiding of the hoard as contemporary with the issue of small coins of the Athena Alkidemos type AA-III

series, or slightly later, approximately in the last quarter of the second century BC. Zenon Woźniak expanded (not quite correctly) a list of the found coins up to 25-32, and at the same time, he corrected their typological classification to AA-I and AA-II series. Those findings were adopted and developed, also somewhat erroneously, by Castelin in his next work. Tomasz Bochnak noticed that the hoard had been unearthed in the gap among the La-Tène period settlements which marked the trade route from Moravia to Lesser Poland. He was not certain whether to attribute hiding of the hoard to Celts or to people of the Przeworsk culture. Later on, Bochnak and Petra Goláňova presented the hypothesis that the Gorzów hoard location was probably connected with using one of the amber trade route courses which ran along the Vistula and was suggested by them.

A point of departure for the find analysis should be the critical specification of its composition, whereas not all the coins described in the literature belonged to the find. One of the Boii coins from Piekosiński's collection in the National Museum in Cracow (figs. 9, 40) was bought from an antiquarian in London and most probably, it has nothing to do with Gorzów. Probably, none of the coins which have been in the foreign collections come from the part of the Gorzów hoard purchased by Piekosiński in 1894. They must have been found in the field in Gorzów at some other time and distributed by other people.

Taking into account the conclusions drawn from the analyzed publications, archive records and preliminary archival research of museum collections, 37 coins from the Gorzów hoard can be listed, including 25 mentioned in the publication by Piekosiński. Only in one case, that of the specimen in Windischgrätz's collection (catalogue no. 11), a problem arose while determining the denomination, which might be a subaeratus of 1/3 stater or 1/8 stater. Their face values and types (variants not always being possible to identify) look as follows:

Staters of the Plumlov type:

- Kolníková 1998, 22, plate 1: 4 (Castelin 11, no. A-2a, plate 1: 11 – as Athena Alkidemos) – 1 (4?) pieces;

1/3 stater of the Athena Alkidemos type:

- Castelin 19, no. AA-I/1, plate 3: 35 – 1 piece;
- Castelin 20, no. AA-II/4, plate 3: 38 – 9 pieces;
- Castelin 20-21, no. AA-III/7, plate 3: 41 – 1 piece;

1/8 stater of the Athena Alkidemos type:

- Castelin 19, no. AA-I/2, plate 3: 36 – 2 pieces;
- Castelin 20, no. AA-II/5, plate 3: 39 – 3 pieces;

1/24 stater of the Athena Alkidemos type:

- Castelin 19, no. AA-I/3, plate 3: 37 – 2 pieces;
- Castelin 20, no. AA-II/6, plate 3: 40 – 1 (2?) pieces.

It seems that the staters which formed the Gorzów hoard (fig. 22) were a rather homogenous group and, though they went missing, they can be determined based on the publication by Piekosiński. Analogous coins were determined by Paulsen, Castelin and Bernward Ziegeaus as the Athena Alkidemos type. Ödön Gohl regarded them as the primitively imitated staters of Alexander III of Macedon, and Karl Pink separated them from

the coins with denominations of 1/3, 1/8 and 1/24 staters, bearing a distinct representation of Athena Alkidemos on the reverse. Eva Kolníková determined the discussed coins as the Celtic imitations of Alexander's staters (the Athena/Nike type), and she distinguished three groups within them. She classified the specimens analogous to those from Gorzów as variant III, or the "Plumlov type", comprising the "indistinct" imitations of Alexander's staters corresponding to the Paulsen group nos. 48-56. At the same time, she stated that the specimens with denominations of 1/3, 1/8 and 1/24 staters, bearing a good-style image of Athena Alkidemos made a separate group of coins, excluding the stater. In the following publication she found it possible that the Plumlov type staters, which she also referred to as "Nike/Athena Alkis", could be a transitional issue between the Nike type ("Athena/Nike" from her point of view), and the Athena Alkidemos type. In the newly published study of the coin finds from the settlement at Němčice, the above-mentioned scholar took a milder stand in the dispute against the views of the earlier researchers. She classified the discussed coins as the Athena Alkidemos type and regarded them as a Moravian product, probably made at the Němčice settlement. However, this identification should be expanded: in the minting period A, staters of the discussed type were probably struck also at the settlements similar to Němčice: at Roseldorf and Nowa Cerekwia. The numismatic material from those sites constitutes a very uniform group in respect of iconography and metrology (fig. 8). Jiří Militký also used the name "Plumlov type" to describe the coins in question, and from the point of view of this scholar, it was synonymous with the term "Nike/Athena-Alkis" type.

New details concerning the interpretation of iconography on those staters, represented in Gorzów by at least four specimens, have been provided by, inter alia, some discoveries in the area of the Celtic settlement at Nowa Cerekwia (Głubczyce County, Opole Voivodeship). On the obverses of the found coins belonging to the discussed type there is an evident head of Athena Pallas in a Corinthian helmet, directed to the right, and on the reverse, Athena Alkidemos walking to the left, with a raised shield in her left hand (fig. 12). A unique fragment of Plumlov staters' prototype was also found at Nowa Cerekwia, showing a clear representation of Athena wearing a shield (fig. 16).

Hence, four staters from the Gorzów hoard belonged to the Athena Alkidemos type. However, a current definition of this type is so imperfect that the name of "Plumlov type" can be used as *terminus technicus*. According to the proposed meaning, it comprises all the Boii staters with the poorly recognizable representation of a head on the obverse and Athena Alkidemos walking to the left on the reverse, as well as their supposed derivatives. Staters of the Plumlov type probably circulated together with individual variants of small denominations (1/3, 1/8 and 1/24 stater) bearing the representation of Athena Alkidemos, although the structure of the Gorzów hoard cannot be used as evidence for this and it will be discussed later. Kolníková suggested that dating of that type should be narrowed to the end of the third and beginning of the second centuries BC. At present, she is inclined to date their production to the end of the third century BC, that is the period preceding, in her opinion, the issue of third parts of staters of the Athena Alkidemos type.

The majority of coins composing the Gorzów hoard were small gold denominations (1/3, 1/8, 1/24 stater; figs. 23-39), which are described as the Athena Alkidemos (or Alkis) type due to their easily recognizable reverse iconography. Its name originates from the

representation on the reverse, interpreted either as a warrior resembling Athena Alkidemos or the goddess herself walking to the left, with a raised shield in her left hand and a spear in her right hand. The field on the left bears signs in the shape of letters, and on the right, an entire series of them imitating a vertical inscription, usually read as CIECIN, CIECINN or CIECINV. Several years ago, Kolníková suggested calling the whole group of Boii small gold coins as the “Minerva/Athena Alkidemos” or “Minerva/Athena Alkis” type. However, she has recently reverted to the name “Athena Alkidemos type”, well-established in the numismatic literature. It was thought that the coins of this group had been modelled after silver drachms (fig. 13), attributed to Boii in north Italy. In turn, the obverses of those drachms were supposed to have been modelled after the Campanian didrachms struck in the years 269-242 BC and their reverses, after the Macedonian tetradrachms of Antigonos Gonatas or Philip V. Until recently, only two findspots of those Boii drachms had been known: Nižbor-Stradonice, Kladno County, the Czech Republic and Velký Slavkov, Poprad County, Slovakia. The archaeological context of the coin from Slavkov dated back to the second half of the third century BC. The thirds of stater coinage of the Athena Alkidemos (Minerva/Athena Alkidemos) type were believed to be started at the beginning of the second century BC, after the migration of Boii from north Italy as a result of the defeat they had suffered in 191 BC. However, Kolníková is currently inclined to trace the genesis of 1/3 stater in Macedonian coinage. Ziegau dates silver drachms to around the middle of the third century BC, and the beginning of gold coinage of the Athena Alkidemos type to the last two decades of that century. Hildebrandt believes that Boii struck drachms and good-style 1/3 staters with the representation of Athena Alkidemos (such as in figs. 23, 40) in Italy, the country which they left after 201 BC.

The distinctive feature of Boii coins of the Athena Alkidemos type is the representation on the reverse. We can see, according to the Macedonian pattern, the goddess (not a warrior, as some authors believe) with a raised shield in the left hand and with a bundle of thunderbolts in her right hand (not with a spear, as was suggested by others). A very similar figure walking to the left can be seen on the reverses of all coins representing Boii main series from the minting period A, both on staters of the Plumlov type and their prototypes discussed above (fig. 16), as well as on small coins (1/3, 1/8 and 1/24 stater). They constitute a rather uniform group in this respect which is, however, difficult to be treated as one type, since there are different representations of heads on the obverses. The type from the Plumlov staters (fig. 12) and coins of 1/8 stater (fig. 14) certainly referred to the representation of Athena Pallas in a Corinthian helmet. In contrast, on the good-style obverses of coins with a face value of 1/24 stater (fig. 15) there is a bare male head (Apollo?), his hair held with a band (*tainia*). The head portrayed on the obverses of coins with a denomination of 1/3 stater (figs. 23, 40) is hard to identify, and so is the provenience of its pattern, yet the similarity to the Campanian didrachms is very doubtful in this case.

Images on Boii coins of the main series from the period A got blundered with the passing of time. The wear and alterations of dies resulted in successive deformations which were copied by cutters of new dies. This practice mostly applied to obverses, which are rarely found in a good-style version. Probably as early as in the minting period A, gold coins from the oldest issues were withdrawn from circulation after some time, and were

replaced with new ones. The reason for this must have been the weight reduction, because the metal fineness, as it seems, was not changed during that time.

Thus, it is necessary to develop the typology of Boii coins with the representation of Athena Alkidemos, once again. Before it is done, the material within groups could be provisionally classified. According to the proposed meaning, the term “Athena Alkidemos main group” refers only to the main series coins of all denominations with a recognizable representation of a human figure on the reverse, irrespective of the degree to which the image has been blundered (Paulsen nos. 48-73, 75-99, 112-131, 140-148).

Terminus a quo of the issue of coins from the Athena Alkidemos main group determines the issue period of tetradrachms of Antigonos Gonatas, and not of Philip V. This is indicated by good-style 1/3 staters of AA-I series (Paulsen nos. 59-73, 75-79), which can be divided into at least two variants. Imitative Greek characters, which can be read as ΑΕΞΓΝΥΟ (fig. 17), are behind the figure of Athena on coins of the older variant, also represented in the Gorzów hoard (fig. 23). This is most probably a combination of excerpts coming from two rulers' names: Alexander III and Antigonos Gonatas – [Α]ΑΕΞ[ΑΝΔΡΟΥ] and [ΑΝΤΙ]Γ[Ο]ΝΟΥ. The later variant is represented by the specimens where this inscription was replaced with a series of signs resembling a word written in the Latin alphabet: CIECINV (fig. 18) etc. The same “Latin” inscription appears on silver drachmas (fig. 19), which are considered to be Upper Italian, but are in fact struck in Central Europe. Those coins are certainly later, so they could not be prototypes of the older variant of the thirds of stater from the Athena Alkidemos group. The coin find of this type from Vel'ký Slavkov is dated by the archaeological context to the second half of the third century BC. Thus, the issue of the oldest variant of thirds of stater with the inscription ΑΕΞΓΝΥΟ must have begun in the second or third quarter of the third century BC. It may be supposed that early, good-style variants of staters were produced parallelly, such as the unique specimens from Nowa Cerekwia (fig. 16). The latter were probably contemporary to the 1/8 stater of AA-I series (fig. 14) and good-style variants of 1/24 stater bearing the head with a band on the obverse (fig. 15). Staters of the Plumlov type are later and perhaps circulated simultaneously with small coins featuring blundered iconography.

The end of the Athena Alkidemos main group coinage, that is, from my point of view, the specimens with a recognizable representation of the goddess on the reverse, took place at the turn of LT C2 and D1 phases. A collapse of settlement structures occurred across large areas of Central Europe at that time. Those changes also affected the areas of Lower and Upper Silesia, which was related to leaving the settlement at Nowa Cerekwia. The reasons should be associated with the great migration of the Cimbri and Teutons. During its course, Germanic peoples defeated the Roman army for the first time at Noreia, in 113 BC. The classical authors mentioned that before the Cimbri and Teutons found themselves in the area of *Regnum Noricum*, they had entered the territories of Boii tribe, from where they had been driven out to the land of the Scordisci, and it had been only from there that they had marched to the west. Thus their route from Jutland probably led across the Boii territories in Upper Silesia and further, through the Moravian Gate and the Morava river valley, to the Danube. The disappearance of Celtic settlement in Silesia has been linked with this migration in the archaeological literature for a long time. Now

we can also observe its results in Moravia, where a substantial craft and trade centre at Nĕmčice vanished at the same time. The specimens representing late La-Tène mussel coinage were not registered among the vast number of Celtic coins, either in Nĕmčice, or in Nowa Cerekwia (unlike Roseldorf). Hence, the late La-Tène mussel coinage was connected with the functioning of *oppida*, and its beginning can be approximately dated only to the last quarter of the second century BC.

Did the coinage of the Athena Alkidemos main group end together with the functioning of such centres as Nowa Cerekwia and Nĕmčice? The presence of 1/3 stater of the AA-III series (fig. 20) in the coin hoard from Starý Kolín, going back to the beginning of the mussel period, provides an assumption for a relatively late dating of the latest issues from Athena Alkidemos main group. A similar coin, though slightly less blundered (fig. 30), was also found in Gorzów. Castelin placed AA-III series already in minting period B. That period started more or less simultaneously with the time limit of *oppida* beginning, which had earlier been dated to the years around 150-130 BC. Archaeological details about the time when the settlements at Nowa Cerekwia and Nĕmčice functioned, as well as the thesis about a connection between their decline and Cimbri migration provide grounds for moving this date to the beginning of the last quarter of the second century BC.

The preliminary research carried out for this study cannot be regarded as complete, due to a large dispersion of material. The main problem is the inability to estimate how many coins found in Gorzów have vanished without trace. Certainly, the 37 coins which could be identified in records and museum collections constitute only a small part of the hoard. Originally, the hoard could be composed of at least several hundred specimens.

Such a great treasure of gold belonged to a larger group, rather than to a single person, perhaps to a whole tribe. Also the structure of the hoard, which contained both the oldest (fig. 23) and latest (fig. 30) coins from the Athena Alkidemos main group, tip the scales in favour of that assumption. The difference between the times of their issues could exceed even one hundred years, so the coins were hoarded by several generations. A similar “multi-generation” treasure was probably a hoard of early Boii coins from Nechanice and a much later hoard from Podmokly.

In the light of the available material, the latest coin is the 1/3 stater of the AA-III series, recorded in one specimen (fig. 30). Similar coins (perhaps including one of the same pair of dies) were found in Nĕmčice, where they belonged to the last issues of gold coins which could have been made at that settlement. For that reason, they should be included in the minting period A and not B, as Castelin suggested. This final time limit of the early gold coinage should include the already mentioned 1/3 stater of Trutnov (appendix to the catalogue, no. 2, fig. 5), even more blundered, so probably the latest, just as the specimen struck with the same die of reverse (fig. 20), belonging to the hoard from Starý Kolín. The latter hoard proves that such coins circulated together with the oldest mussel coins produced in *oppida*.

Thus, hiding of the Gorzów hoard occurred at the final stage of the Nowa Cerekwia and Nĕmčice settlements functioning, or some time later, most probably in the period

around 150-120 BC. This hypothetical date results from calculating the duration of the Cimbri migration from Silesia to the area of Noreia where they fought the battle in 113 BC. However, in the course of further studies, it may transpire that their march lasted longer and the date of hiding the Gorzów hoard would need to be corrected. In the present form the date is still quite similar to the findings by Castelin and Woźniak from the 1960s, made on different grounds.

Hoard of gold Boii coins with a similar chronology concentrate along the route of the Cimbri march across Silesia and Moravia: from Brzezinka Średzka, from Trutnov, from Plumlov and from Nechanice, the last slightly shifted away to the south (fig. 21). The suggested connection between hiding the hoard and the Cimbri migration does not mean that the hiding was directly caused by a military threat. The march of Germanic peoples across the Boii land might have had a relatively peaceful character. It is assumed that the Celts and Germanic peoples lived together at Nowa Cerekwia for some time, and it is very likely that they set off together to the south, as allies. Celts' hiding the hoards of gold coins, which were perhaps tribal property, like in Gorzów, might have had a character of votive offerings made before the expedition or might be a form of securing the treasure until the time of return. Meanwhile, the end of the Cimbri and Teutons migration turned out to be tragic and many of them did not return to their old homes. The hoard was probably hidden by a migrating group, since, according to the current state of knowledge, Gorzów lies beyond the range of the dense Celtic settlement (fig. 1).

Adres autora / The author's address:

Marcin Rudnicki

Instytut Archeologii

Uniwersytet Warszawski

Szkoła Główna

Krakowskie Przedmieście 26/28

PL 00-927 Warszawa

rudnis@yahoo.com